

DZIEŃ, KTÓRY
ZMIENIŁ POLSKĘ s. 4

AFGANISTAN
I GEOPOLITYKA s. 20

CO PO
COVID-19? s. 34

POLSZCZYŹNA
NASZA I WASZA s. 18

02.05.2021
nr 18 (809)
cena 5 zł
(w tym 8% VAT)
NR INDEKSU 205 109
ISSN 1734-9079
www.idziemy.pl

idziemy

Jak czcić Maryję?

s. 10

Żadnej innej kobiecie
nie namalowano tylu
portretów i o żadnej
innej nie napisano
tylu pieśni



Znajdź swoje miejsce w Edukacji Domowej



SZKOŁY BENEDYKTA
edukacja i rodzina



*Trwa rekrutacja
na rok szkolny
2021/2022*

www.szkołybenedykta.pl

Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące Benedykta ul. Krasickiego 16, Sulejówek, tel. 790 306 402

Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące Benedykta ul. Kraszewskiego 4, Drohiczyn, tel. 575 053 753



ks. Henryk Zieliński

Jedno jest niebo

Wreszcie jest ostateczna – miejmy nadzieję – data wyniesienia na ołtarze kard. Stefana Wyszyńskiego. Wraz z nim 12 września w Warszawie beatyfikowana będzie również twórczyni Dzieła Lasek oraz założycielka Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża s. Elżbieta Róża Czacka.

To już trzeci nieoficjalnie termin beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Pierwszy był wyznaczony na 7 czerwca ubiegłego roku. Metropolicie warszawskiemu kard. Kazimierzowi Nyczowi bardzo zależało na połączeniu tej uroczystości z wypromowanym przez niego Świętem Dziękczynienia, celebrowanym wokół Świątyni Opatrzności Bożej. Trzeba przyznać, że jedno i drugie było jego oczkiem w głowie. Dzięki jego osobistemu zaangażowaniu udało się sfinalizować budowę świątyni wotum, nad którą przez ponad dwieście lat ciążyło fatum impossibilizmu, a proces beatyfikacyjny kard. Wyszyńskiego nabrał realnego przyspieszenia.

Oficjalnym powodem przesunięcia pierwotnej daty beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia na nieokreśloną przyszłość była trwająca pandemia COVID-19. Wiadomo jednak, że nie był to powód jedyny. Środowiska, które były niechętne Prymasowi jeszcze za jego życia, podejmując kampanię oszczerstw przeciwko niemu nawet na Watykanie, zachowały bowiem swoje wpływy także dzisiaj. Szczególnym powodem do niepokoju był fakt, że przesunięcie beatyfikacji nastąpiło na czas nieokreślony, i to zaledwie kilka miesięcy po tym, jak w USA zablokowano – też na czas nieokreślony – beatyfikację abp. Fultona Sheena.

Dlatego wypowiedzi kard. Nycza sprzed pół roku, w których dzielił się „przekonaniem graniczącym z pewnością”, że beatyfikacja Prymasa Tysiąclecia nastąpi w 120. rocznicę jego urodzin i 40. rocznicę śmierci, dawały nadzieję na szczęśliwy finał. Wiele wskazywało na to, że tym drugim terminem będzie tegoroczne Święto Dziękczynienia. Data ta stała się jednak mało realna nie tylko ze względu na liczne znaki zapytania dotyczące rozwoju pandemii, ale także z powodu choroby i konieczności rehabilitacji gospodarza uroczystości kard. Kazimierza Nycza. W tej sytuacji, jak to określiły siostry franciszkanki z Lasek, prymas „począł na s. Elżbietę Różę Czacką”.

W związku z tym podnoszą się jednak głosy, że włączenie wielkiego Prymasa Tysiąclecia w tę „podwójną” beatyfikację nie sprzyja podkreśleniu jego wyjątkowości w dziejach naszego narodu. Tę wyjątkowość potwierdził sam św. Jan Paweł II podczas inauguracji swojego pontyfikatu w Rzymie i potwierdzał w czasie dwóch pierwszych pielgrzymek do Polski. Ale

być może ta „podwójna” beatyfikacja jest okazją do uwypuklenia jedności Kościoła, zarówno tzw. „otwartego”, który szermuje tradycją Lasek, jak i tego wiernego, który bazuje na spuściźnie Prymasa Tysiąclecia. Może ten sam dzień wyniesienia na ołtarze dwojga błogosławionych, którzy swoją posługę pełnili w niezwykle duchowym zjednoczeniu i autentycznej przyjaźni, będzie okazją do wspólnego świętowania obydwu środowisk?

Jeśli czegoś jeszcze w tej uroczystości może do kompletu brakować, to beatyfikacji sługi Bożego ks. Władysława Kornilowicza, za którego sprawą doszło do spotkania i współpracy ks. Stefana Wyszyńskiego z s. Różą Czacką. Ks. Kornilowicz przez wiele lat był kierownikiem duchowym ich obojga, a także współtwórcą Lasek. To z jego inspiracji w czasie wojny siostry sprowadziły ukrywającego się we Wrocławiu ks. Wyszyńskiego do swoich zakładów opiekuńczych w Żuławie i Koźłowie, a następnie w podwarszawskich Laskach jako kapelana. Posługiwał im i żołnierzom także w niezapomnianych dniach powstania warszawskiego. Te doświadczenia formowały przyszłego prymasa.

Warto podkreślić, że oczekiwana beatyfikacja ma się odbyć w dniu wspomnienia Najświętszego Imienia Maryi, ustanowionego w podziękę za zwycięstwo Jana III Sobieskiego pod Wiedniem. Prymas Tysiąclecia przywiązywał wielką wagę do tego, żeby najważniejsze wydarzenia w jego życiu dokonywały się w dni poświęcone Matce Bożej. Gotów był nawet dłużej pozostać w więzieniu, żeby uwolnienie nastąpiło w dzień poświęcony Maryi. Dlatego i tym razem „począł”. Za swoją maryjność prymas wiele wycierpiał, zwłaszcza od świeckich odwołujących się formalnie do duchowości Lasek, którą ks. Wyszyński osobiście współtworzył bardziej aktywnie niż oni. Taki paradoks!

Może i o to Panu Bogu przez tę wspólną beatyfikację chodzi, aby ci, którzy powołują się na dziedzictwo s. Czackiej, nabraли takiego nabożeństwa do Matki Bożej i szacunku do wielkiego prymasa, jaki miała założycielka Lasek. Bo dla świętych niebo jest jedno.

henryk.zielinski@idziemy.pl

02.05.2021 **idziemy** w numerze:

TEMAT TYGODNIA



Jak czcić Maryję? s. 10

Zaprzyjaźnieni z Maryją s. 12

NA CZASIE

Dzień, który zmienił Polskę s. 4

Polszczyzna nasza i wasza s. 18

Afganistan i geopolityka s. 20



Ocaleni z Dachau s. 36

Marka: Polska s. 42

NASZE SPRAWY

Co po COVID-19? s. 34

Szorstka skóra s. 43

Sprzedaż ziemi rolnej s. 44

Program TV s. 47

MOJA WIARA

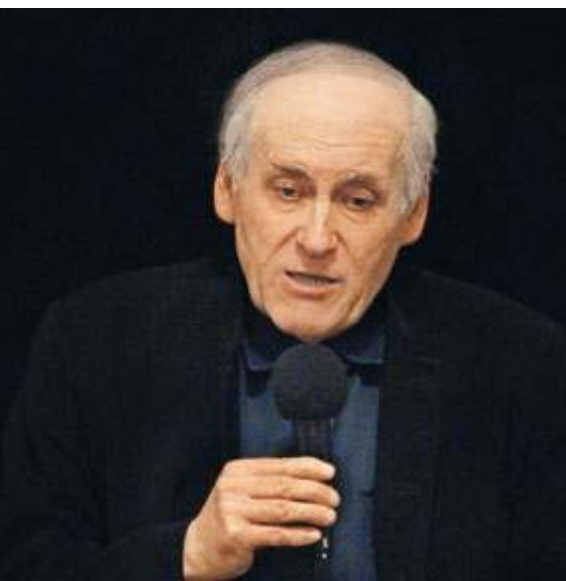
Stare nie takie złe s. 8

Współcześni bohaterowie wiary s. 23

Asertywność w małżeństwie s. 24

Kościół „Odrodzenia” s. 54

Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl.
E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.



fot. Bernard Olszerek

oznaczało wówczas ustrój państwa. Po-
stanowiono zlikwidować to, co w naszym
systemie było najgorsze – liberum veto
– i doprowadzić do dziedziczności tro-
nu. W ten sposób usuwano grzechy de-
mokracji szlacheckiej, które hamowały
rozwój państwa i czyniły je bezbronny.
Stąd też przyjęcie konstytucji wywołało
powszechną radość w kraju.

**Jak to się stało, że w ogóle uda-
ło się opracować i uchwalić taki akt
prawny?**

W ówczesnej Europie tylko Francja
poszła drogą ku stworzeniu konstytu-
cyjnego zapisu najważniejszych praw.
Natomiast w Rzeczypospolitej „ustawa
rządowa” została przyjęta w drodze za-
machu stanu, wbrew obowiązującym za-
sądom. Uchwalono ją pod nieobecność

tym, że uważali oni, iż uchwalenie cze-
goś z naruszeniem litery prawa jest za-
machem na wolności szlacheckie. Na-
wet popierali reformy, ale chcieli, by
przeprowadzone zostały w inny sposób.
Niestety, pytanie brzmi: czy dla ratowa-
nia ojczyzny należało uciec się do zama-
chu stanu, czy też czekać w marazmie, aż
zniszcą nas wrogowie? Państwo sprzed
Sejmu Czteroletniego nie było w stanie
wykrzesać z siebie wystarczających sił,
by przeciwstawić się Prusom i Rosji. Do-
szłoby do upadku Rzeczypospolitej, ale
w innej atmosferze – bez insurekcji ko-
ściuszkowskiej, bez wszystkiego, co łą-
czyło naród w XIX w., co przyczyniło się
do odrodzenia Polski w 1918 r. A tym-
czasem nasz kraj nie zginął w hańbie,
ale w walce, wołając o swoje prawo do
istnienia.

Dzień, który zmienił Polskę

Z prof. dr. hab. **Januszem Odziemkowskim**, historykiem z Uniwersytetu Kardynała
Stefana Wyszyńskiego, rozmawia Piotr Kościński

Świetujemy rocznicę uchwalenia
Konstytucji 3 maja, zazwyczaj nie
bardzo wiedząc, na czym polega-
ła jej znaczenie. Dlaczego była aż tak
ważna?

Przede wszystkim całkowicie zmie-
niała Polskę – przynajmniej na papierze,
bo na zrealizowanie postanowień przy-
jętych 3 maja 1791 r. zabrakło czasu.
Polska pokazywana była przez nieprzy-
jaciół, zwłaszcza przez króla Prus Fry-
deryka Wielkiego, jako siedlisko barba-
rzyńców i bezprawia; Polaków nazywał
„Irokezami Europy”. I nagle ta potę-
piana Polska stworzyła coś niezwykle-
go! Pruski minister spraw zagranicznych
chwalił „urządzenia polskie”, twierdząc,
że są lepsze od brytyjskich, a Fryderyk
uważał, że pod rządami nowej konsty-
tucji Polska za życia jednego pokolenia
stanie się silniejsza od Prus. A uznanie
ze strony Europy było tym większe, że
w tym samym czasie we Francji doko-
nywano zmian prawnych poprzez wielki
rozlew krwi – a Polacy zdołali to uczy-
nić w pokoju i przy współpracy wszyst-
kich stanów.

Polska stawała się monarchią konsty-
tucyjną. Wypada zauważyć, że w tamtym
czasie słowo „konstytucja” oznaczało
każdą ustawę sejmową, stąd też nazwa-
no ją „ustawą rządową”, a słowo „rząd”

dużej części tzw. malkontentów, czyli jej
przeciwników, którzy nie zdążyli wró-
cić po przerwie w obradach, i w sposób
przyspieszony, po pełnych dramatyczne-
go napięcia obradach posłów 2 maja pod
wieczór, w pałacu Radziwiłłów i w rezy-
dencji Stanisława Ma-
łachowskiego. Zmobi-
lizowali się mieszcza-
nie, wobec przewidzianego
zwiększenia ich praw,
zmobilizowali się też
przyjaciele konstytucji;
w pobliżu Zamku Kró-
lewskiego w Warszawie
zebrały się ogromne tłumy. Gdy podczas
obrad król Stanisław August Poniatow-
ski podniósł rękę na znak, że chce zabrać
głos, uznano to za początek głosowania
i „ustawę rządową” uchwalono właściwie
przez aklamację.

**Konstytucja miała wielu przeciwni-
ków. Skąd taki opór, że wrogowie
„ustawy rządowej” sięgnęli aż po ob-
cą pomoc, prosząc o wsparcie carycę
Katarzynę?**

Jeden z targowiczán w 1793 r. pisał do
przyjaciela Rosjanina, że wszyscy w Pol-
sce uważają go za zdrajcę, a on chciał
tylko dobra dla swej ojczyzny. Dramat
części uczestników Targowicy polegał na

**Obchodzono 3 maja przed wojną.
Czemu właściwie za czasów PRL znie-
siono to święto?**

3 maja był pierwszym świętem przyję-
tym w II Rzeczypospolitej. Ustanowiono
je w kwietniu 1919 r., postanawiając, że ma
być „po wsze czasy” świę-
tem narodowym. Ale tę
datę wspominano i wcze-
śniej, choćby podczas
powstania listopadowe-
go. W Polsce Ludowej
nic z tego, co było waż-
ne w II Rzeczypospolitej,
nie uznawano za istotne.

3 maja klócił się z 1 maja, był świętem szla-
checkim i dowodził, że można było wal-
czyć z rzekomo niezwyciężoną Moskwą.
W PRL-owskiej propagandzie Polska nie
mogła istnieć samodzielnie, bez Rosji.

**Co dzisiaj jest dla nas istotne z trze-
ciomajowej tradycji?**

Najistotniejsza jest świadomość, że
w chwilach zagrożenia potrafimy robić
rzeczy wielkie – nawet jeśli dla ratowania
ojczyzny trzeba było złamać obowiąz-
ujące zasady. Konstytucja 3 maja stała się
testamentem I Rzeczypospolitej i wiel-
kim dowodem tego, do czego zdolny jest
nasz naród.





Krzysztof Ziemięć

W poszukiwaniu lepszego

Podczas 93. ceremonii rozdania Oscarów trzy statuetki otrzymał film „Nomadland”. Opowiada o bezdomnej kobiecie, która podróżuje furgonetką po zachodzie Stanów Zjednoczonych w poszukiwaniu pracy. Sześćdziesięciolatka straciła wszystko, co miała, podczas ostatniej recesji. Prowadzi wędrowne życie, szukając nie tylko zarobku, ale też sensu życia i prawdziwych życiowych relacji.

Zjawisko wydłużania, a zarazem alienacji całych obszarów, miast, okręgów i grup społecznych, widać już od jakiegoś czasu również w naszej części świata. Coraz więcej ludzi opuszcza swoją ojczyznę w poszukiwaniu nie tyle życia na lepszym bytowo poziomie, ile raczej czegoś, co załatwi im pewną duchową pustkę.

Kilka dni temu na portalu gazeta.pl można było – niejako na dowód – przeczytać ciekawy reportaż o takich właśnie wypalonych „zachodnią nicością” osobach. Opisano tam historię dojrzałej Karin, która na emeryturze postanowiła ruszyć na wschód, i osiedliła się aż na Syberii. Teraz sama piecze chleb, zajmuje się ogrodem, a jej rosyjski mąż łowi ryby i poluje. Didier opuścił Niemcy ponad dwadzieścia lat temu i zamieszkał w Maroku wśród Berberów. Dopiero tam znalazł to, czego – jak mówi – „nie ma już

w Europie: spokój, czas, ludzką życzliwość i szczerłość”. Zachwycają go wielopokoleniowe rodziny, które mieszkają razem, gdzie nikt nie umiera w samotności. I jeśli czegoś żałuje, to – jak sam mówi – tego, że zmarł tyle lat w Niemczech. Poznajemy również historię

emerytowanej Erdmuty, która kilka dekad temu, podróżując autostopem po „bratnim kraju”, tak dobrze się poczuła, że żyje w Polsce do dziś. Tam, gdzie dotąd mieszkala, wszyscy na siebie donosili, tutaj ludzie byli „bardziej otwarci”.

Patrząc kompleksowo na to, co dzieje się na zachodzie Europy, można mieć pewność, że podobne przypadki zamienią się w trend.

Zjawisko dodatkowo przyspieszy pandemia, gospodarcze turbulencje i duchowe wypalenie, na które nakładają się pewne procesy migracyjne.

Co w przypadku Francji czy Niemiec przekracza granicę nie tylko społecznego przyzwolenia, ale i bezpieczeństwa.

Czy my tu w Polsce jesteśmy gotowi, by ugościć u siebie na dłużej naszych europejskich braci? Czemu nie. Ja jestem za. Rzeczpospolita słynęła przed wiekami ze swojej otwartości. Kto wie, czy dziś, w sytuacji tak gigantycznej laicyzacji, barbaryzacji, a zarazem islamizacji starego kontynentu, Polska nie stanie się dla wielu taką ziemią obiecaną XXI w.? Tylko że aby tak się stało, nie możemy porzucić tego, co tak uwiera wielu lokalnych postępców – naszych prawdziwie chrześcijańskich korzeni. Kto wie, czy za kilka lat nie okażą się one jedyną wartością.

Autor jest dziennikarzem TVP

12 września beatyfikacja w Warszawie



fot. archiwum



fot. archiwum BP KEP

W specjalnym komunikacie kard. Kazimierz Nycz poinformował, że Ojciec Święty Franciszek zdecydował, iż uroczystość beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego oraz s. Róży Marii Czackiej odbędzie się 12 września 2021 r. w Warszawie, o godz. 12.00.

Podczas wrześniowej uroczystości papieża Franciszka będzie reprezentował kard. Marcello Semeraro, prefekt Kongregacji Spraw Kanonicznych, ogłosił dekret

beatyfikacyjny. Swoje prace wznawia Komitet Organizacyjny, który wkrótce przekaze dalsze szczegóły dotyczące organizacji uroczystości beatyfikacyjnej.

„Wyrażam wdzięczność Ojcu Świętemu Franciszkowi za wyznaczenie daty beatyfikacji. Wszystkich wiernych proszę o modlitwę o błogosławione owoce beatyfikacji Sług Bożych, kard. Stefana Wyszyńskiego oraz s. Róży Marii Czackiej” – napisał metropolita warszawski. 



fot. PAP/EPA/Fabio Frustaci

Zgodnie z pragnieniem papieża Franciszka mają być dedykowane modlitwom o zakończenie pandemii – ogłosiła Papieska Rada ds. Nowej Ewangelizacji. W inicjatywie będą uczestniczyć wszystkie sanktuaria na świecie, które będą promować odmawianie różańca.

Papieska Rada w wydanym komunikacie poinformowała,

że w trzydziestu sanktuariach w różnych miejscach świata będzie poprowadzona modlitwa maryjna, transmitowana na oficjalnych kanałach Stolicy Apostolskiej codziennie o godz. 18.00.

Papież rozpocznie ten maraton modlitewny 1 maja i zakończy ostatniego dnia miesiąca. 

W SKRÓCIE

■ **Audycja dla premiera Libanu.**

Papież Franciszek przyjął desygnowanego na premiera Libanu Saada Hariri. Ojciec Święty ponownie podkreślił swoją bliskość z narodem libańskim, który przeżywa okres wielkich trudności i niepewności. Przypomnił o odpowiedzialności wszystkich sił politycznych za pilne zaangażowanie się na rzecz dobra państwa i potwierdził swoje pragnienie odwiedzenia tego kraju, gdy tylko zaistnieją ku temu odpowiednie warunki.

■ **Przerwał głodówkę.** Rosyjski opozycjonista Aleksiej Nawalny poinformował, że kończy protest głodowy, który prowadził w kolonii karnej od 31 marca. Tymczasem w różnych miastach Rosji policja zatrzymała setki ludzi protestujących w obronie opozycjonisty.

■ **Zabójstwo chrześcijanina.**

Dżihadysty z tzw. Państwa Islamskiego zabili na egipskim Synaju chrześcijanina i dwóch członków lokalnego plemienia Tarabinów. Koptyjski patriarcha Egiptu Tawadros II jest poruszony brutalnym morderstwem handlowca, który przyczynił się do budowy kościoła w mieście Bir Al-Abd na Północnym Synaju. 62-letni Nabil Habasshi Khadim został porwany 8 listopada 2020 r. Po prawie sześciu miesiącach niewoli ekstremiści zamordowali go strzałem w głowę.

■ **Za atak na metro.** Imigrant z Bangladeszu Akayed Ullah, który w 2017 r. zdetonował bombę rurową w zatłoczonym przejściu podziemnym metra na Manhattanie, został skazany na karę dożywotniego więzienia.

■ **Pedofile zatrzymani.** Funkcjonariusze żandarmerii Hiszpanii rozbili 35-osobową grupę przestępczą wykorzystującą seksualnie dzieci na terenie całego kraju. Proceder obejmował m.in. nagrywanie materiałów pornograficznych i publikowanie ich w sieci.

■ **Ostrzeżenie dla Amerykanów.**

Departament Stanu USA poszerzył o 97 pozycji listę państw o bardzo wysokim zagrożeniu COVID-19 i łącznie odradza Amerykanom podróże do 131 krajów świata, w tym Polski, Niemiec, Francji czy Kanady.

■ **„Działacz” przestępca.** Działacz największej szwedzkiej organizacji LGBT został skazany na cztery lata więzienia za gwałty na imigrantach, którym miał pomagać w otrzymaniu azylu w związku z ich orientacją seksualną. Młodzi mężczyźni obawiali się, że odmowa zgody na seks będzie skutkować problemami w Urzędzie Migracyjnym i wydaleniem ze Szwecji.



ŚWIĘCENIA W RZYMIE

W Niedzielę Dobrego Pasterza w wypełnionej wiernymi bazylice watykańskiej papież Franciszek wyświęcił na kapłanów dziewięciu diakonów. Trzech z neoprezbiterów urodziło się poza granicami Włoch: w Rumunii, Kolumbii i Brazylii. Po przerwie związanej z pandemią papież powrócił do sprawowania Eucharystii przy Konfesji św. Piotra.

W improwizowanej homilii Ojciec Święty wskazał, że kapłani powinni pielęgnować bliskość z Bogiem na modlitwie, z własnym biskupem, współbraćmi w kapłaństwie

i z wiernymi świeckimi. Zaapelował także do nowych księży o bezinteresowność, unikanie materializmu i karierowiczostwa. „Unikajcie próżności, pychy pieniądza, bo diabeł wchodzi przez wasze kieszenie, bądźcie ubodzy, kochający ubogich. Nie bądźcie karierowiczami. Kiedy ksiądz staje się przedsiębiorcą, traci tę bliskość z ludźmi, traci ubóstwo, które przypomina Chrystusa ukrzyżowanego. Bądźcie pasterzami, sługami, a nie biznesmenami” – mówił papież.

TRAGEDIA NA MORZU

Okręt podwodny, który zaginął u wybrzeży Bali, mając 53 osoby na pokładzie, zatonął, rozpadłszy się na trzy części. Indonezyjska marynarka wojenna odnalazła już jego wrak. W akcji poszukiwawczej brało udział kilkuset ratowników, ponad dwadzieścia jednostek pływających oraz pięć samolotów, w tym cztery indonezyjskie i jeden z USA. Okręt o wyporności 1395 ton został zbudowany w Niemczech w 1977 r. i dołączył do indonezyjskiej floty w 1981 r.



OFIAROM RZEZI

W stolicy Armenii Erewaniu odbyły się uroczystości w hołdzie ofiarom rzezi Ormian dokonanej w 1915 r. przez Turków. Przez miasto przeszła tradycyjna procesja z pochodniami (na zdjęciu). 24 kwietnia jest obchodzony przez Ormian na całym świecie jako Dzień Pamięci o Ludobójstwie Ormian. Prezydent USA Joe Biden w specjalnym oświadczeniu uznał



pogrom Ormian za ludobójstwo. Wywołało to protest Turcji. Stolica Apostolska aktywnie włączyła się w upamiętnienie zamordowanych Ormian. W papieskim kolegium ormiańskim uroczystej Mszy św. przewodniczył kard. Leonardo Sandri, prefekt Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich.



STARCIA W JEROZOLIMIE

Ponad 100 osób odniosło obrażenia w starciach Palestyńczyków z izraelską policją w rejonie starego miasta w Jerozolimie. Do starć z policją dochodzi w Jerozolimie niemal codziennie od początku ramadanu, po tym jak

władze postawiły bariery w okolicy Bramy Damasceńskiej, w popularnym miejscu zgromadzeń. Oliwy do ognia dołała grupa ortodoksyjnych Żydów skanujących rasistowskie hasło: „Śmierć Arabom”.

WYCOFUJĄ SIĘ

Rosyjski minister obrony Szojgu polecił, by siły dwóch okręgów wojskowych, Południowego i Zachodniego, powróciły na miejsca stałej dyslokacji z okolic przygranicznych Ukrainy. Szojgu mówił o tym na anektowanym Krymie, gdzie trwały ćwiczenia wojskowe rosyjskiej armii. Wcześniej rosyjskie zaangażowanie w tej części okupowanej Ukrainy potępiły USA i Unia Europejska. „Samo oświadczenie ministra obrony Rosji jest wydarzeniem pozytywnym. Jeśli Rosja rzeczywiście wycofa się spod granicy z Ukrainą ogromne siły wojsko-



we, które tam ściągnęła, osłabi to napięcie. Powinniśmy jednak pamiętać, że sam ten krok nie zatrzymuje eskalacji ani generalnie konfliktu” – powiedział Dmytro Kuleba, ukraiński minister spraw zagranicznych.

O POJEDNANIE

Nuncjusz apostolski w Meksyku abp Franco Coppola (na zdjęciu) ujawnił, że wkrótce po przybyciu do tego kraju w 2016 r. nakłaniał go do milczenia w sprawie wojen gangów narkotykowych i ich licznych ofiar. Okazją do tego wyznania był jego niedawny wyjazd do stanu Michoacán na południu Meksyku, gdzie od lat toczą się walki między dwoma potężnymi kartelami narkotykowymi. Pod-

czas pobytu w mieście Aguililla dyplomata papieski odprawił Mszę św. i wyraził solidarność z jego mieszkańcami. W samej Aguililli dochodzi do walk między dwoma kartelami o utrzymanie strefy wpływów. Obie strony używają w działaniach zbrojnych samochodów opancerzonych, korzystają z okopów, blokad dróg i broni automatycznej dużego kalibru.



■ **Zmarł kardynał z Lesotho.** W wieku 91 lat zmarł kard. Sebastian Koto Khoarai, emerytowany biskup diecezji Mohale's Hoek. Był on pierwszym w historii kardynałem z południowoafrykańskiego królestwa Lesotho.

■ **Katastrofa kolejowa w Egipcie.** Egipska prokuratura poinformowała, że w wyniku wykolejenia się pociągu pasażerskiego na północ od Kairu zginęły 23 osoby, a 139 zostało rannych. Do katastrofy doszło w prowincji Al-Kaljubijja. Pociąg jechał ze stolicy Egiptu do miasta Al-Mansura.

■ **Profanacja w Paryżu.** Pomnik św. Jana Pawła II przed kościołem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Paryżu, w pobliżu placu Concorde, został oblany farbą przez nieznaną sprawców.

■ **Śmierć prezydenta.** Rządzący od 30 lat prezydent Czadu Idriss Deby Itno zmarł z powodu obrażeń odniesionych podczas wizyty u żołnierzy na linii frontu walki z rebeliantami na północy kraju.

■ **Żądania wobec Białorusi.** Stany Zjednoczone wezwały Białoruś do natychmiastowego i bezwarunkowego uwolnienia wszystkich bezprawnie zatrzymanych i uwięzionych – oświadczył sekretarz stanu Antony Blinken. Ministerstwo finansów USA nałożyło ograniczenia na transakcje z białoruskimi spółkami państwowymi.

■ **Wrogowie krzyża.** Na terenie całej Hiszpanii lokalne rządy lewicowe usiłują wyburzyć setki krzyży znajdujących się w przestrzeni publicznej. – Hiszpania zamienia się w kraj, gdzie prześladowa się wiarę i rodzinę – wskazała przewodnicząca Stowarzyszenia Prawników Chrześcijańskich (AEAC) Polonia Castellanos.

■ **Dramat na Morzu Śródziemnym.** U wybrzeży Libii zatonała łódź z migrantami. Zginęło ok. 130 osób. Zdaniem Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji Włochy, Malta i Libia wiedziały, że w Cieśninie Sycylijskiej znajdują się trzy łodzie, a warunki atmosferyczne nie pozwalają na bezpieczną żeglugę. Władze morskie tych krajów wzajemnie zrzuciły na siebie odpowiedzialność za migrantów i nikt nie pospieszył im na ratunek.

■ **Mniej egzekucji.** W 2020 r. wykonano 483 kary śmierci w 18 państwach – ogłosiła Amnesty International. Oznacza to spadek o 26 proc. w stosunku do roku 2019, kiedy to odnotowano 657 egzekucji. Większość egzekucji wykonano w Chinach, Iranie, Egipcie, Iraku i Arabii Saudyjskiej.

Serwis przygotowany na podstawie PAP, KAI i RV



Anna Meetschen

Stare nie takie złe

Pandemia spowodowała wiele zmian w naszym uporządkowanym życiu społecznym, zawodowym i religijnym. Tym, co rzuca się w oczy, jest to, że przyczyniła się do powrotu do pewnych praktyk, zaniechanych z powodu nowoczesnych rozwiązań, wygod czy też braku czasu.

W życiu społeczno-rodzinnym będzie to z pewnością powrót do wspólnego spędzania czasu, chociażby z przymusu, dlatego że rodzice pracujący zdalnie czy dzieci uczące się zdalnie mimowolnie przebywają razem i muszą się na nowo do siebie przyzwyczaić, oswoić z obec-

nością drugiego człowieka. Idąc dalej tym tropem: okazuje się, że padł również mit indywidualizmu, jako by człowiek nie potrzebował do szczęścia nikogo innego, bo wszystko mogą mu zastąpić zakupy, rozrywka, praca, internet.

Podobnie jest w życiu religijnym i kościelnym. Spójrzmy chociażby na przygotowanie do Eucharystii. Wcześniej nagminną praktyką było przychodzenie wiernych na Mszę św. w chwili jej rozpoczęcia lub nawet

po nim. Jeszcze do kazania wierni trzaskali drzwiami, wchodząc do świątyni, i parli do pierwszych ławek przez cały kościół, podczas gdy lektor czytał czytania. Obecnie trzeba przyjść sporo wcześniej, aby do kościoła zostać wpuszczonym przy obowiązujących limitach wiernych lub aby zająć miejsce w pewnej odległości od innych osób. Daje to czas na duchowe przygotowanie się do świętych misteriów.

Pewien ksiądz opowiadał, że klerycy w jego seminarium mieli obowiązek być w kaplicy 15 minut przed Mszą św., aby przygotować się do niej na modlitwie, a każde spóźnienie, nawet kilkuminutowe, było karane. Chodziło o uświadomienie seminarystom, w jak wielkich misteriach wiary będą uczestniczyć i że nie można do nich przystąpić z marszu jak do każdej innej czynności.

Są też powroty do tradycyjnego wystroju kościoła, na przykład w wielu parafiach zainstalowano balaski ołtarzowe, które po Soborze Watykańskim II były tak mocno zwalczane jako wyraz zacofania. Ze starszych kościołów usuwano je za pomocą pił

elektrycznych, a w nowych po prostu już nie instalowano. Teraz coraz częściej widać je na stopniach ołtarzowych, jako że mają pomagać wiernym w klękanii i odgradzać ich od księży, ułatwiając tym samym zachowanie dystansu i koniecznej odległości przy przyjmowaniu Komunii.

Ciekawym zjawiskiem jest też przeniesienie nabożeństw na zewnątrz kościoła. Przy ładnej pogodzie nabożeństwa majowe i fatimskie można z powodzeniem odprawiać przy kapliczkach i grotach znajdujących się na zewnątrz świątyni. Czy będzie to oznaczać odrodzenie nabożeństw majowych i czerwcowych od-

prawianych przy przydrożnych kapliczkach, zwłaszcza w małych miejscowościach i wsiach? Być może. Już w ubiegłym roku widać było powrót tej prakty-

ki, która przecież w ostatnich latach niemal wymarła.

Niesamowite wrażenie robiły na przechodniach nabożeństwa majowe odprawiane w ubiegłym roku w Warszawie przy figurze Matki Bożej Passawskiej na Krakowskim Przedmieściu, która po Kolumnie Zygmunta jest drugim najstarszym pomnikiem Warszawy. Także w innych dzielnicach stolicy – np. na Pradze, Solcu, Tarachominie, Powiślu – nabożeństwa majowe odprawiane były przy kapliczkach parafialnych lub mieszczących się w podwórzach kamienic, pięknie odrestaurowanych i przystrojonych.

To tradycja warta podtrzymania nie tylko w okresie pandemicznym. Trudne czasy spowodowały, że wracamy do pewnych starych zwyczajów i nawyków, a to pokazuje nam, że nie wszystko, co stare, jest złe. I że nie trzeba wszystkiego odkładać do lamusa tylko dlatego, że musi królować nowe. Bo nie musi.

Świadkowie miłości



fot. archiwum

W Santa Cruz del Quiché w Gwatemali kard. Álvaro Leonel Ramazzini ogłosił błogosławionymi dziesięciu męczenników pochodzących z tej diecezji. – Byli to trzej księża i siedmiu świeckich ze Zgromadzenia Misjonarzy Najświętszego Serca Jezusowego, zamordowani w latach 1980-1991, w okresie prześladowań Kościoła katolickiego zaangażowanego w obronę ubogich. Ożywił wiarą w Chrystusa, byli heroicznymi świadkami sprawiedliwości i miłości. Niech ich przykład uczyni nas bardziej wielkodusznymi i odważnymi w życiu Ewangelii – mówił papież Franciszek w niedzielę 25 kwietnia. Wśród świeckich męczenników jest dwunastoletni Juan Barrera Méndez.

Przeciw życiu

Europejski Trybunał Praw Człowieka odrzucił apelację matki pięcioletniej Pippy Knight, chorej na ostrą encefalopatię martwiczą. Kobieta odwołała się od wyroku brytyjskiego sądu najwyższego, który orzekł, że szpital, w którym przebywa jej dziecko, może odłączyć dziewczynkę od aparatury podtrzymującej życie. Lekarze postanowili w grudniu 2020 r. wstrzymać podtrzymywanie jej przy życiu. W tej sytuacji matka poprosiła o podłączenie córki do przenośnego respiratora i zgodę na jej powrót do domu. Wprowadzona dwa lata temu w stan wegetatywny Pippa została przez lekarzy uznana za niezdolną do samodzielnego życia. Sądy kolejnych instancji przyznały rację medykom, podkreślając, że śmierć leży „w najlepszym interesie” dziewczynki.



fot. xhtz

Przy ładnej pogodzie nabożeństwa majowe i fatimskie można z powodzeniem odprawiać przy kapliczkach i grotach



Dariusz Kowalczyk SJ

Nie ma wolności bez granic

Namnożyło się nam inicyjatyw oraz haseł w rodzaju „coś tam, coś tam bez granic”. Mamy „Lekarzy bez Granic”, „Reporterów bez Granic”, „Różaniec bez Granic”, „Miłość bez granic”, no i oczywiście „Aborcję bez granic”. Sformułowanie „bez granic” pretenduje do wyrażenia otwarcia na wszystko i chęci dotarcia do wszystkich. Czasem jest to sensowne i dobre, a niekiedy absurdalne lub złe. Warto zauważyć, że choć „coś bez granic” może być hasłem służącym jakiemuś dobru, to generalnie rzeczywistość jest taka, że potrzebujemy granic, a postulowanie życia bez jakichkolwiek granic nie tylko nie ma sensu, ale może być szkodliwe i zniewalające.

Już na początku Księgi Rodzaju Bóg stawia granicę, kiedy daje pierwszym rodzicom do dyspozycji cały ogród z wyjątkiem „drzewa, które jest w środku ogrodu” (Rdz 3, 3). Szatan kusi, obiecując świat bez granic, w którym człowiek miałby zająć miejsce Boga (por. Rdz 3, 4). Dekalog, dzieścię fundamentalnych zdań Stwórcy, stawia wyraźne granice: Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną; Nie zabijaj; Nie cudzołóż; Nie kradnij... Również dobre czyny mają swoje granice. W 1 Liście św. Jana czytamy: „Istnieje taki grzech, który sprowadza śmierć. W takim wypadku nie polecam, aby się modliło” (1 J 5, 16). A zatem modlitwa ma swoje granice. Ba! Nawet miłosierdzie Boże napotyka ograniczenia. Bo choć Bóg jest zawsze gotowy przebaczyć, to nie może przemocą zmusić zatwardziałego grzesz-

nika do przyjęcia Jego miłosierdzia. W Biblii mocne ogrodzenie, które wytycza granice, jest oznaką Bożego błogosławieństwa. Natomiast obalone mury to znak niedoli i przesładowań. Tak! Świat bez granic byłby światem niehumanitarnym i bezbożnym.

Frank Furedi, światowej sławy socjolog, swoją ostatnią książkę zatytułował: „Dlaczego granice są ważne? Dlaczego ludzkość musi na nowo nauczyć się wytyczania granic?”. Na łamach włoskiego dziennika „La Verità” omawia ją Francesco Borgonovo. Tytuł książki jest dość bluźnierczy dla lewicowo-liberalnych dogmatyków, według których wszystkie granice trzeba obalić: granice między państwami, granice kulturowe, a nawet granice między płcią męską i płcią żeńską. Jeśli się z tym nie zgadzasz, to zapewne jesteś faszystą. Furedi natomiast pokazuje, że bez granic jesteśmy narażeni na zagubienie się i utratę wolności. Przy czym socjolog zauważa, że od granic fizycznych i geograficznych ważniejsze są „granice symboliczne”, dzięki którym wspólnoty stają się świadome własnej tożsamości i mają poczucie sensu swej egzystencji. „Kiedy symboliczne granice tracą swe znaczenie, to wchodzimy – zauważa Furedi – w kryzys kultury. Bez ukierunkowania, które oferują granice symboliczne, młodym ludziom jest bardzo trudno dorosnąć”.

Symboliczne granice pozwalają nam nawiązywać dobre relacje, w których umiemy budować różnorodność więzi bez zagubienia samych siebie. Ponadto stanowią one kompas, by odnajdywać się w czasie i przestrzeni. Tymczasem moda jest idea, że nowoczesny

człowiek nie powinien mieć krępującego go zakorzenienia, ale być całkowicie płynnym, podatnym na ciągłe zmiany i w tym sensie być neutralnym. Ale nawet niektórzy progresiści i lewicowcy, jak Michael Lind z „New York Times”, zaczynają rozumieć konieczność

Granice pozwalają nam nawiązywać dobre relacje, w których umiemy budować różnorodność więzi bez zagubienia samych siebie.

istnienia granic i mówią to na przykład w kontekście emigracji. Masowa emigracja z krajów ubogich do krajów bogatych wcale nie rozwiązuje problemów ubóstwa. Co więcej, w dłuższej perspektywie pogłębia je. Frank Furedi pokazuje, że brak granic tworzy nowych niewolników, czyli pracowników, których bardzo łatwo wykorzystywać. Szczególnym przypadkiem retoryki „bez granic” jest ideologia gender, która propaguje nieodróżnicowanie, płynność płci. Ale – jak stwierdza socjolog – „bez doświadczenia granic mamy niestabilną tożsamość, a poczucie bycia sobą jest zagrożone”.

Dochodzimy do paradoksu. Okazuje się, że obalanie kolejnych granic w imię wolności czyni nas coraz mniej wolnymi, bo nie wiemy, kim jesteśmy. Komu jest na rękę taka sytuacja? Na pewno globalnym korporacjom i globalnej finansjerze. Te molochy potrzebują ludzi wykorzystanych, bez tożsamości, bez granic, z których da się zrobić nowoczesnych niewolników, wdzięcznych, że wprężnięto ich w system. Dlatego dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzeba ludzi wolnych, którzy potrafią wytyczać granice, wewnętrzne i zewnętrzne, i są gotowi ich bronić.

dkowalczyk@jezuici.pl

Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie

W imieniny papieża



fot. PAP/VEPA/Vatican Media Handout

W dniu swoich imienin (23 kwietnia) papież Franciszek w atrium Auli Pawła VI odwiedził osoby potrzebujące pomocy i oczekujące na szczepienie. Ojciec Święty pozdrowił obecnych, a wolontariusze podarowali każdemu czekoladowe jajko. Kiedy Franciszek wychodził, obecni zaśpiewali pieśń z życzeniami imieninowymi.

Za pośrednictwem jałmużnika kard. Konrada Krajewskiego Ojciec Święty skierował słowa wdzięczności dla osób, które przyczyniły się do przeprowadzenia szczepień oraz do powstania inicjatywy, która pozwoli dotrzeć do wielu oczekujących na szczepienie w krajach najuboższych. **f**

Apel Caritas

34 mln ludzi na świecie zagrożonych jest klęską głodu, a 270 mln nie ma dostępu do pełnowartościowej żywności – czytamy w liście otwartym opublikowanym przez Caritas Internationalis i inne organizacje humanitarne. Wzywają w nim rządy do natychmiastowego przeznaczenia dodatkowych 5,5 miliarda dolarów, aby zapobiec globalnej katastrofie.

Jak informują sygnatariusze listu, pandemia COVID-19 podwoiła na świecie liczbę osób cierpiących z powodu niedożywienia. Zapewniają jednak, że obecny kryzys żywnościowy nie jest wyłącznie zrzędzeniem losu, a głodujący to osoby, które w normalnych warunkach byłyby w stanie wyprodukować żywność albo na nią zarobić. „Pomoc musi dotrzeć bezpośrednio do potrzebujących, szczególnie w Jemenie, Afganistanie, Etiopii, Sudanie Południowym i w Burkina Faso” – apelują organizacje pomocowe. **f**



fol. archiwum prywatne o. Bartosika

Jak czcić Maryję?

Z o. prof. **Grzegorzem Bartosikiem OFMConv**, mariologiem,
rozmawia Barbara Wiśniowska

Mam wrażenie, że częściej modlimy się do Maryi niż do Jezusa... Może przed Nią czujemy mniejsze skrępowanie i wydaje się nam bliższa od Boga, bo jest tylko człowiekiem?

Pan Jezus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym Człowiekiem i jak każdy człowiek potrzebował Matki. My podobnie postrzegamy Maryję, przychodzimy do Niej z naszymi smutkami, radościami i problemami. Jednak najczęściej modlimy się do Boga Ojca i do Pana Jezusa, bo przecież podstawową formą kultu w Kościele katolickim jest Msza św. Istnieje jednak także kult świętych, podporządkowany kultowi należnemu samemu Bogu. W tym kulcie, który oddajemy ludziom ze względu na Pana Boga, wyjątkowe miejsce zajmuje kult maryjny. Kult Matki Bożej ma korzenie biblijne. Natomiast w historii naszego narodu często wiązał się on też z obroną wolności. Już w średniowieczu był silny. Pierwsze katedry nosiły wezwanie Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Pierwszy, nieofi-

cialny hymn Polski, który towarzyszył nam w bitwach, to pieśń „Bogurodzica”. Na przestrzeni naszej historii obrona niepodległości bardzo często wiązała się z obroną wiary. Tak było podczas obrony Jasnej Góry, Wiednia i Warszawy. Kult Matki Bożej Królowej Polski jednoczył Polaków ze wszystkich zaborów, trwał niezmiennie, gdy nie było naszego kraju na mapach. Obrona przed bolszewikami w roku 1920 przyniosła ponowne obranie Maryi na Królową Polski.

Jaka jest rola Maryi w Kościele?

Jest Matką Jezusa Chrystusa – Boga, który stał się człowiekiem. To On dał nam Maryję za Matkę. Chrystus jest Głową Kościoła, a my członkami. Ona jest Matką zarówno Głowy, jak i członków Kościoła. Kult maryjny przyjmuje zasadniczo dwie formy: wzywanie i naśladowanie Maryi. Prosimy Ją o wstawiennictwo u Syna, u Ojca, wołamy „módl się za nami”. To forma nieco łatwiejsza. Drugą formą jest naśladowanie. Nie wystarczy mówić „Panie, Panie”, ale pełnić wolę Ojca.

Największą radość sprawimy Matce Bożej, jeżeli będziemy żyli zgodnie z Bożymi przykazaniem, jeśli wypełnimy obietnice chrztu świętego, będziemy posłuszni natchnieniom Ducha Świętego i Słowu Bożemu. To jest model o wiele bardziej wymagający, bo polega na posłuszeństwie Bogu i konkretnej miłości bliźniego. Te dwie postawy powinny się uzupełniać. Nie tylko wzywamy „Matko, przyjdź, pomóż, uratuj”, ale naśladujemy Jej życie zgodne z Ewangelią.

Była pokorna, dziś to chyba niemożliwe?

Toczymy w życiu potrójną walkę duchową: z samym sobą (naszą słabością, egoizmem, skutkami grzechu), ze światem i z Szatanem. Świat bardziej niż kiedyś podsuwa modele życia, które nie prowadzą do królestwa Bożego. Ewangelia pokazuje życie zgodne z ośmioma błogosławieństwami, a świat proponuje nam ich przeciwieństwo. Błogosławieni cisi, ale świat powie, że wielcy są sławni, bo robią to, co im się podoba, kroczą po czerwonym dywanie, zdobywają

puchary. Zachęca się nas do naśladowania tzw. celebrytów. Dzisiejsze życie chrześcijańskie wymaga radykalizmu, cichości, pokory, wielkiej walki. Jeśli chcemy być uczniami Chrystusa, drogowskazem musi być Ewangelia. Chrystus mówi: „Nie przyszedłem po to, żeby mi służyli, ale żeby służyć”.

Maryja, choć najcichsza, jest najsławniejszą kobietą w historii...?

Owszem. Żadnej innej kobiecie nie namalowano tylu portretów, o żadnej innej nie napisano tylu pieśni. Liczba modlitw do Pana Boga za Jej pośrednictwem jest ogromna. Sprawdza się proroctwo, które wyśpiewała: „Oto będą błogosławić mnie wszystkie pokolenia”. Ona i św. Józef wiedli zwyczajne życie. Chrystus przyszedł na świat w Ich rodzinie. Narodził się w skrajnym ubóstwie. Wykonywał tę samą ciężką pracę co św. Józef. Ta zwyczajność sprawia, że Chrystus jest dla nas wzorem. Potrzebujemy przemiany świadomości, że wielki jest nie ten, komu służą, ale ten, kto służy. Trzeba, jak Chrystus, wziąć swój krzyż, a Bóg przyjmie nas do swojej chwały. Maryja całe życie poświęciła służbie Panu Bogu. Ileż wycierpiała! Ucieczka do Egiptu, poród w stajni, męka, śmierć Syna! Pójście za Chrystusem jest przyjęciem tajemnicy krzyża i służbą w miłości.

Czy modlitwa do Matki Bożej przypomina prośbę znajomego o wstawienie się za nami u szefa?

Poniekąd. Krytycy kultu maryjnego – zarówno protestanci, jak i katolicy – przypominają, że Chrystus jest naszym jedynym pośrednikiem do Ojca. Jako Kapłan dokonał Odkupienia i wstawia się za nami. Jednak Maryja z Nim nie konkuruje. Chrystus jest miłosiernym Zbawcą. Maryja – Matką Miłosierdzia. Wstawia się za nami, jako nasza Matka, bo uczestniczy w pośredniczącej misji Chrystusa. Sam Chrystus chciał, żeby się wstawiała. W Kanie Galilejskiej dostrzegła ludzkie potrzeby i przysłała do Chrystusa. Mamy wiele sanktuariów maryjnych, bo około czterystu w Polsce. Zgromadzone w nich wota za otrzymane łaski świadczą, jak skuteczne jest to wstawiennictwo.

Alc czy nie przesadzamy nieraz z formami kultu? Cztery różne wizerunki Maryi na procesji to nie za dużo?

Z miłością do Matki Bożej nie da się przesadzić. Żaden człowiek nie jest w stanie wystarczająco kochać Pana Boga ani Matki Bożej. Jej godność jako Matki i Świątyni Boga jest tak wielka, że nie jesteśmy w stanie wystarczająco Jej uczyć. Trzy obrazki nie znaczą, że czczone trzy Matki Boże, ale wskazują na różne aspekty Jej kultu i piękna. Liczba chorągwi na procesji świadczy o tym, że bractwa obrały Jej wizerunek za znak roz-

poznawczy. To nie znaczy, że jest bardziej czczona od Pana Jezusa. Zadaniem duszpasterzy jest dopilnować, żeby kult maryjny był zdrowy. Ma być podporządkowany kultowi Boga w Trójcy Świętej Jedynej. W sposób szczególny ma być uwzględniona w tym kulcie właściwa rola Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Maryja wskazuje na Syna, prowadzi do Niego. Najlepszą formą uczczenia Jej jest nasze życie zgodne z Bożymi przykazaniami i z Jej słowami: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie mój Syn”. Ona nieustannie każdemu powtarza, żebyśmy byli posłuszni Panu Jezusowi.

Czyli noszenie kwiatów pod figurę nie wystarczy...

Myślę, że Matce Bożej kwiaty też sprawiają radość. To wyraz naszej miłości. Były dawniej takie pomysły, żeby wyżyć się uczuciowości. To jedna z form prowadzących do zabójstwa kultu maryjnego. Między ludźmi uczuciowość jest bardzo istotna, tak samo względem Boga czy Matki Bożej. Dobrze jest przytulić i ucałować krzyż, a także figurę czy obraz Maryi, ale nie to jest istotą. Św. Ludwik w „Traktacie o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny” wskazuje kilka błędnych form tego kultu. Maryja ma nas formować, abyśmy byli tak jak Jezus. Doskonałe nabożeństwo to oddanie się Matce Bożej na wzór Chrystusa, upodabnianie się do Chrystusa.

Maryja objawiała się tak wiele razy. Czy zawsze ma do powiedzenia coś nowego?

Poza objawieniem publicznym zapisanym w Piśmie Świętym istnieją także tzw. objawienia prywatne. Mają one na celu przypomnienie Ewangelii, często też wprowadzają nowe formy kultu, np. Święto Miłosierdzia Bożego albo Bożego Ciała. Pan Jezus zwraca się do ludzkości w konkretnej sytuacji, daje nam jako ratunek Miłosierdzie, przypomina, że mamy żyć zgodnie z Bożymi przykazaniami. W objawieniach Matki Bożej przesłanie jest praktycznie to samo: przypomnienie Ewangelii, wezwanie do nawrócenia, pokuty. Maryja daje środki ratunku takie jak różaniec i poświęcenie świata Jej Niepokalanemu Sercu. Powtarza: „Mój Syn chce tego kultu”. Formalnie objawienia prywatne nic nowego nie wnoszą do depozytu wiary, ale przypominają Ewangelię i są znakiem czasu dla danej epoki, narodu czy całego świata, wezwaniem do powrotu na drogę Bożych przykazań.

Czym Matka Boża może fascynować współcześnie?

Wielu młodych ludzi odeszło od Kościoła i kultu maryjnego, ale też jest wielu młodych,

którzy starają się żyć przykazaniami. Zło jest hałaśliwe, a dobro ciche i dobra często nie wiadać. Wielu młodych odmawia różaniec i nie manifestują tego, modlą się w swoim pokoju po cichu. Dziś trwa zmasowany atak na Kościół, ale także grzechy ludzi Kościoła dają

znać o sobie. Potrzeba nam nowej mocy Ducha Świętego, żebyśmy ocknęli się z duchowego marazmu i zaczęli odważnie głosić Chrystusa, żeby pociągać innych ludzi do Chrystusa i do Maryi przykładem naszego życia, dobro-

cią, miłosierdziem. Nasze upodabnianie się do Matki Bożej może wielu ludziom pomóc powrócić do Boga. Jest kryzys rodziny, często młodzi ludzie nie mają wzoru w rodzinach, są zagubieni, po omacku szukają sensu życia, ulegają hałaśliwej propagandzie, ale w głębi serca na pewno chcą dobra i piękna, chcą być szczęśliwi. Mamy wielkie zadanie, aby zbuntowanych młodych nie odrzucać, ale ich kochać.

Czy postać Maryi nie ogranicza roli kobiety wyłącznie do macierzyństwa?

Jest to najważniejsza misja Maryi, jako Matki Syna Bożego, ale nie jest to misja jedyna. Jest Ona wzorem dla wszystkich kobiet, nie tylko matek, ale i dla osób życia konsekrowanego – dla dziewczyn. Jest przede wszystkim kobietą odważną, która potrafi podejmować decyzje. Odpowiada Bogu „tak” na propozycję po ludzku niewyobrażalną. Mężnie trwa przy krzyżu Syna. Ona jedyna nie zwątpiła w zmartwychwstanie Jezusa. Nawet umiłowany uczeń przyznał się do zwątpienia, uwierzył dopiero, gdy ujrzał pusty grób. Ona potrafi znosić przeciwności losu. W Kanie Galilejskiej, kiedy pojawia się problemy, szybko je dostrzega, potrafi im zaradzić, zwraca się do Syna. Jest „Praktyczną Panią na weselu”. Widzimy wiele aspektów, które mogą być natchnieniem dla współczesnych. Odwaga, męstwo, zaradność życiowa. Jej postać jest bardzo bogata.

W Biblii są tylko cztery wypowiedzi Matki Bożej. Co z nich najbardziej powinniśmy wziąć sobie do serca?

Wszystkie są bardzo ważne. Powinniśmy być sługami, tak jak ona jest Służebnicą Pańską, oraz przypominać sobie ciągle Jej słowa „róbcie wszystko, cokolwiek Wam powie mój Syn”. Dla mnie jednak najpiękniejszą wypowiedzią Maryi jest „Magnificat”. Została Matką Króla, anioł zwiastował, że jej Syn zasiądzie na tronie praojca Dawida. Maryja tymczasem nie opiewa własnej chwały, nie koncentruje się na sobie, ale wychwala Boga, bo to „On uczynił Jej wielkie rzeczy i to Jego Imię jest święte”.



Są czcicielami Matki Bożej, mówią o niej „moja Mama”. O swoich bliskich relacjach z Maryją opowiadają Halina Łabonarska, Viola Brzezińska, Jan Budziaszek i Radosław Pazura.

Zaprzyjaźnieni z Maryją



Halina Łabonarska, aktorka

Kiedy byliśmy dziećmi, ja i moi bracia, Matka Boża ciągle mieszkała z nami w naszym domu. To było naturalnie związane z wychowaniem nas i dbałością mojej mamy, dla której Matka Boża była bardzo ważna. Tak już zostało. Różaniec, który mam w ręce, jest nieodłączną częścią mojego dnia od wielu już lat, nośnikiem wszystkich uczuć skierowanych do Maryi. Nie potrafię już żyć bez Niej. Jeśli tylko było to możliwe, 3 maja jeździłam na Jasną Górę, by uczestniczyć we Mszy pontyfikalnej głównych obchodów uroczystości Matki Bożej Królowej Polski, często miałam czytania w czasie liturgii. Potem moje osobiste spotkanie w kaplicy Matki Bożej było czymś niezwykle gorącym, potrzebnym. Tak jak wtedy, kiedy przez kilka lat przybywałam w pielgrzymce pieszej z Warszawy do Częstochowy. Zawsze obecność przed obrazem była zwieńczeniem trudu, momentem uspokojenia, że Ona jest, czuwa, Jej fiolkowe oczy patrzą na mnie. Przeżyłam to na Jasnej Górze, patrząc na Nią, więc wiem, że Jej obecność tam jest autentyczna, niezwykła. Ona jest naszą Królową, a jednocześnie Matką, bardzo bliską sercu i naszym uczuciom – codziennie staram się

o tym pamiętać, jeśli się kogoś kocha, można mówić o tym nieustannie.

Ból, cierpienie, choroby, rozstania, troski, różne problemy wpisane są w nasze życie, stają się czymś nieuniknionym, i nie zawsze mijają. Tak jak Pan Jezus, Maryja jest blisko mnie, mogę się do Niej zwrócić, wypłakać, powiedzieć: „Maryjo, potrzebuję Twojej pomocy”. Chwytam za różaniec i rozmawiam z Nią. W kieszeniach każdego płaszcza mam po kilka różańców, są mi bliskie, nieustannie w ruchu, odmawiane w drodze do kościoła. Różaniec to jest rozmowa, każde „Zdrowaś” jest czymś niezwykle pięknym, nie spieszę się wtedy, czasem trwa ono dłużej, kiedy przerywam i rozmyślam. W Nowennie pompejańskiej często łączę się ze św. Janem Pawłem II, rytm różańca jest wtedy szybszy, zanurza w obecność Maryi. Są to niebywale, metafizyczne spotkania, które pogłębiają moją duchowość, bez tej sfery życia wszystko byłoby jałowe, niepełne. Jestem bardziej spokojna, im więcej Jej zawierzam. Przy Matce Bożej inna jest jakość życia, nigdy nie jestem samotna, wiem, że Ona jest, a ja mogę do Niej mówić jak dziecko do matki. Różaniec wiele razy ratował mnie z różnych zapaści duchowych. Towarzyszy mi wszędzie. To bardzo ważne w tych tak trudnych czasach, ważne dla mnie w moim zawodzie artystycznym.



Viola Brzezińska, piosenkarka

Maryja zawsze była mi bliska, choć przez wiele lat przed moim nawróceniem istniała w nieco dalszej przestrzeni. Przełom nastąpił, kiedy pojechałam do Medziugorie. Rewolucyjnym doświadczeniem było dla mnie spotkanie z franciszkaninem o. Jozo Zovko. Od tamtego czasu Matka Boża stała mi się bardzo bliska, całe moje życie Jej powierzyłam. Maryi zawdzięczam bieg wielu przełomowych wydarzeń. Poznanie mojego przyszłego męża 8 grudnia, w uroczystość maryjną, nie było przypadkiem. Swoje małżeństwo powierzyłam Jej prowadzeniu. Kiedy dowiedziałam się, że jestem w ciąży, ofiarowałam Jej nasze dziecko. Z datami świąt Matki Bożej łączą się inne ważne w życiu chwile, jak narodziny naszego synka. Do dzisiaj Matce Bożej przedkładałam wiele spraw rodzinnych przed podjęciem decyzji i nigdy mnie to nie zawiodło.

Maryja jest mi droga także jako kobieta i matka. Dużo z Nią rozmawiam na tematy wychowawcze, Jej zawierzam trudności. Któż może nas lepiej rozumieć niż Ona? Jej macierzyństwo od początku nacechowane było ogromnym cierpieniem. Myślę często, jak musiała się czuć jako młoda dziewczyna. Jak bardzo była dojrzała emocjonalnie, społecznie, by jako młodziutka dziewczyna podczas zwiastowania powiedzieć archaniołowi Gabrielowi „tak” – na po ludzku rzecz biorąc absurdalną, szaloną rzeczywistość. Jej życie nie było łatwe. Myślę wtedy, że moje macierzyństwo pewnie nie zawsze będzie usłane różami. Jej Syn przecież nam tego nie obiecywał. Jeśli będziemy naśladowali Jezusa, to będziemy doświadczać tych samych cierpień, wyśmiania przez ludzi, ale czytamy w Ewangelii: „kto wytrwa do końca, będzie zbawiony” – to cały czas trzymam mnie przy nadziei. W dzisiejszych trudnych czasach doświadczyłam wielokrotnie, że jedynie Chrystus nie zawodzi. Maryję często stawiam sobie za wzór i przykład, mogę zwrócić się do niej z każdym moim kobiecym dylematem.

Jeśli chodzi o polskie pieśni maryjne, najbardziej lubię „Z dawna Polski Tyś Królową”, ale tylko tę w aranżacji Marcina Pospieszalskiego. Marcin zrobił dla mnie przepiękne opracowanie tego

fol. Jacek Ćwik

utworu na potrzeby „Częstochowskiej Wiktorii” – koncertu z okazji 350. rocznicy obrony Jasnej Góry przed Szwedami. Uwielbiam śpiewać też „Ave Maria” Charles’a Gounoda czy staropolską „Bogurodnicę”.

Obecność Matki Bożej oznacza dla mnie pełnię. Nie byłoby Świętej Rodziny bez Niej, nie byłoby Kościoła katolickiego bez Maryi.



Jan Budziaszek, perkusista zespołu Skaldowie i świecki rekolekcjonista

Maryja jest moją Mamą. Nawróciłem się w wieku czterdziestu lat. W 1984 r. grupa niemieckojęzycznych pielgrzymów pieszych na Jasną Górę nocowała u mnie w domu, postanowiłem ich odprowadzić. Wyszedłem w klapkach i podkoszulku, a po sześciu dniach doszedłem z nimi do Częstochowy.

Zmieniłem źródło moich natchnień z alkoholu i marihuany na tabernakulum i Pismo Święte. Nigdy nie marzyłem, żeby rzucić palenie papierosów i alkohol. Nagle to odeszło i nabrałem wstrętu do używek. Podczas trasy koncertowej w Związku Radzieckim w 1985 r. współpracowałem z Marylą Rodowicz. Codziennie po koncercie byliśmy zapraszani na bankiety. Pamiętam, jak wróciliśmy nad ranem do hotelu, wszyscy koledzy z zespołu poszli spać, a mnie coś na siłę ciągnęło na miasto. Przeszedłem przez całe Wilno do kaplicy Matki Bożej Ostrobramskiej, wtedy nie wiedziałem, że także Matki Bożej Miłosierdzia. Pytałem Maryję, czego ode mnie oczekuje – czy mam zmienić zawód; życie na scenie nie zawsze zgodne było z nauką Jej

Syna. Usłyszałem, że mam zostać w tym środowisku i stawiać się pomocą także dla ludzi z tego kręgu.

W tym, co wydarzyło się w moim życiu, nie ma żadnej mojej zasługi. Zacząłem jeździć po świecie, mówić o różańcu, Maryi, ukazały się moje dwa „Dzienniczki perkusisty” i wtedy się dowiedziałem, że od dzieciństwa jestem w Rycerstwie Niepokalanej. Kiedy miałem przyjąć na świat w 1946 r., mamie doradzano aborcję. Sytuacja była trudna, ojciec akowiec został aresztowany, w domu brakowało jedzenia nawet dla chorego brata. Mama zawierzyła mnie Matce Bożej w kościele redemptorystów w Krakowie. Potem półtoraroczne dziecko babcia w Niepokalanowie wpisała do Rycerstwa Niepokalanej. Dowiedziałem się o tym po czterdziestu latach, znalazłszy w szufladzie książeczkę z legitymacją podpisaną przez o. Maksymiliana Kolbego – najwyraźniej wcześniej in blanco.

Każdy dzień rozpoczynam dziesiątką różańca i rozmową z Aniołem Stróżem. Przez cały czas prowadzi mnie Maryja. Nie mam swoich planów, odkrywam Jej plany dla mnie. Wszystko, co się dzieje, każdy spotkany człowiek jest dla mnie zadaniem od Boga. Ja mam tylko zabiegać, by wypełnić te zadania jak najlepiej. Kiedy jest długa kolejka na poczie, też się cieszę, bo będzie to czas poświęcony na różaniec. Zapraszany jestem do prowadzenia rekolekcji o Matce Bożej. Jeśli nie grałem koncertów ze Skaldami, w ciągu roku wypadało kilkanaście tur rekolekcji. Nie ma innej możliwości dotarcia do Jezusa jak przez Nią. Ona daje nam najprostszą szkołę modlitwy i życia, jakimi są tajemnice różańca.



Radosław Pazura, aktor

Od dzieciństwa wzrastałem w atmosferze nabożeństwa, jakie do Matki Bożej miała moja mama. Potem sam odkrywałem znaczenie obecności świętych i szczególną rolę Maryi, która jest Mamą nas wszystkich, Matką Kościoła, czyli każdego z osobna, tworzących tę wspólnotę. Także Ci, którzy nie są w Kościele, są Jej synami i córkami, odkrycie, że Ona jest najważniejsza, jest kwestią czasu. Matka Boża wskazuje na Syna i zawsze do Niego prowadzi. Poprzez to, że urodziła Syna Bożego, mogła stać się naszą Matką, Królową nieba i ziemi.

Jestem teraz na zdjęciach do filmu w Krasicy i w Bieszczadach. Wczoraj nie omieszczałem odwiedzić Mamy w sanktuarium w Kalwarii Pałacowskiej. W Polsce można Ją spotkać w wielu miejscach. Zawsze jak przejeżdżam przez Częstochowę, to wstępuję na Jasną Górę, jak syn do mamy – ten kontakt jest taki bliski.

Na co dzień wyraża się w praktyce różańca, bo to jest taka Jej modlitwa. Codziennie odmawiam różaniec w różnych formach i postaciach: jako koronkę, jako dziesiątkę – w intencji córki Klary i innych dzieci rodziców modlących się w róży różańcowej, jako dziesiątkę w ramach Adopcji Duchowej Dziecka Poczętego, z wiarą, że co roku ratuję od zagłady jedno dziecko, którego imię wiadome jest tylko Panu Bogu i Matce Bożej.

Proszę Ją o opiekę i wierzę, że ta opieka trwa i będzie trwać, a na końcu mojej drogi przyjdzie do mnie Maryja ze swoim oblubieńcem św. Józefem, pomogą przejść do wieczności, do chwały Bożej. Jest to obiecanie przez uczestnictwo w nabożeństwie pierwszych sobót miesiąca, co udało mi się praktykować dwukrotnie, wierzę, że to zaowocuje. Bardzo ważna jest dla mnie Litania loretańska, której wezwania opisują postać Maryi adekwatnie do Jej cech. Każde może służyć do zgłębiania i codziennego powtarzania jako akty strzeliste, kiedy zwracamy się do Niej o pomoc.

Droga z Maryją jest pewna, co nie oznacza, że łatwa, ale łatwiejsza do pokonania z Nią. Maryja stanęła przed wielkim zadaniem bycia Matką Boga, na co wyraziła zgodę. Przeszła przez niewyobrażalnie trudne wydarzenia w swoim życiu; kobiety, które są matkami, mogą zrozumieć to jeszcze bardziej. Warto zaufać Maryi, zwrócić się do Tej, która doświadczyła w życiu najboleśniejszych momentów, z tego też względu może pomagać nam w niesieniu życiowych ciężarów i utrapień.

Zebrała Irena Świerdzewska

W SKRÓCIE

■ **Odpust w reżimie.** Po raz drugi z powodu pandemii doroczne uroczystości świętowojeckie w Gnieźnie ograniczone zostały do Mszy św. odpustowej, celebrowanej w katedrze gnieźnieńskiej pod przewodnictwem abp. Wojciecha Polaka. Homilię wygłosił biskup warszawsko-praski Romuald Kamiński. Nie odbyły się tradycyjne procesje ulicami miasta oraz wiele zwyczajowych wydarzeń towarzyszących. Obchody zbiegły się z Niedzielą Dobrego Pasterza i wpisały w przygotowanie do beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego, której termin – 12 września tego roku – ogłoszono w liturgiczne wspomnienie św. Wojciecha.



fot. PAP/Marek Zakrzewski

■ **Szczepionki i wątpliwości.**

Wezwanie katolików do wyrażenia zastrzeżeń wobec używania szczepionek Astra Zeneca i Johnson & Johnson nie jest tożsame z zakazem szczepienia się – podkreśla bp Józef Wróbel, odpowiadając na list naukowców Uniwersytetu Warszawskiego. Przewodniczący Zespołu KEP ds. Bioetycznych przypomniał, że – o ile nie ma możliwości wyboru preparatu – każdy powinien zaszczepić się dostępną dla niego szczepionką.

■ **Piąte dziecko w Oknie Życia** im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Częstochowie zostało znalezione z 23 na 24 kwietnia. Kilkumiesięczna dziewczynka była zadbaną, ma cechy zespołu Downa.

■ **Karetka na misje.** Misjonarki z Kethatu w Kenii potrzebują 18 tys. zł na karetkę, która będzie przewozić do najbliższego szpitala m.in. chorych na COVID-19, ale także rodzące kobiety. W Polsce zbiera na nią poznańska Fundacja Redemptoris Missio: 09 1090 2255 0000 0005 8000 0192.

■ **Koniec „1 z 10”?** TVP1 emituje powtórki najnowszej serii teleturnieju Jeden z Dziesięciu. Jak nieoficjalnie ustaliły Wirtualne Media, umowa w sprawie kontynuacji nie została podpisana, a osoby pracujące przy produkcji nie wiedzą, czy program całkowicie nie zniknie z anteny.



fot. PAP/Lukasz Gągliński

WYSIEDLENIA Z BRZEZINKI

W Oświęcimiu odbyły się obchody 80. rocznicy akcji wysiedlenia Polaków z Brzezinki i okolic, przeprowadzonej przez Niemców w celu utworzenia na tym terenie obozu Auschwitz II-Birkenau.

ODSZEDŁ ABP ZIEMBA



fot. BP KEP

W wieku 80 lat zmarł 21 kwietnia abp Wojciech Ziemba, arcybiskup senior archidiecezji warmińskiej. W Warmińskim Seminarium Duchownym „Hosianum” w Olsztynie wykładał przedmioty biblijne, pełniąc kolejno funkcje prefekta, wicerektora i rektora. Biskupem pomocniczym diecezji warmińskiej został mianowany w 1982 r. Jako zawołanie biskupie obrał słowa „Bóg bogaty w miłosierdzie”. Po reorganizacji diecezji

i prowincji kościelnych w Polsce w 1992 r. został mianowany pierwszym biskupem etckim. W 2000 r. otrzymał nominację na arcybiskupa metropolii białostockiej. W 2006 r. został mianowany arcybiskupem metropolii warmińskiej. Powołał Warmińskie Archidiecezjalne Centrum Badań Hozjańskich, z zadaniem zakończenia diecezjalnego etapu procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego kardynała Stanisława Hozjusza. Rozpoczął i zakończył I Synod Archidiecezji Warmińskiej (2006-2012). Wznowił formacyjne konferencje rejonowe duszpastersko-katechetyczne. Powołał do istnienia Archidiecezjalną Szkołę Muzyki Kościelnej oraz Archidiecezjalny Ośrodek Charytatywny „Caritas” Archidiecezji Warmińskiej w Rybakach. Erygował Kapitułę Kolegiacką w Lidzbarku Warmińskim, zainicjował utworzenie w Olsztynie Muzeum Archidiecezji Warmińskiej, a w 2010 r. katolickiego Radia Plus Olsztyn.

POLONIKA Z FRANCJI

Muzeum Podkarpackie w Krośnie otrzymało w darze od Stowarzyszenia Muzeum Wojska Polskiego we Francji ponad 9 tysięcy poloników. Najstarsze z nich pochodzą z XVII w. Najciekawsze można oglądać na ekspozycji.



fot. PAP/Darek Delmanowicz



fot. PAP/Lukasz Cagulski

PALCEM PO MAPIE

W Krakowie zaprezentowano przeznaczoną dla osób niewidomych XIX-wieczną mapę tyflograficzną. Odnalezione po kilkudziesięciu latach ekspozycji zostaną poddane renowacji

we współpracy z Biblioteką Jagiellońską. Są to jedne z pierwszych XIX-wiecznych map, wykonywanych nakładowo w Alzacji dla osób niewidomych ze wszystkich krajów Europy.

ROK MEDYKÓW

W Senacie prezentowana jest wystawa pt. „Walka polskich medyków z pandemią koronawirusa”, powstała z inicjatywy przewodniczącej Komisji Zdrowia senator Beaty Małeckiej-Libery we współpracy z samorządami zawodów medycznych. Zainaugurowała ona obchody roku 2021 jako Roku Pracowników Ochrony Zdrowia, uchwalonego 2 grudnia 2020 r. przez Senat RP.

fot. PAP/Mateusz Marek



KADZIELNIA Z UNESCO

Rezerwat przyrody Kadzielnia w Kielcach to jedno ze stanowisk Geoparku Świętokrzyskiego, który otrzymał certyfikat Światowego Geoparku UNESCO. Geopark chroni unikatowe dziedzictwo geologiczne, a także wartości historyczne i kulturowe. To pierwszy działający w całości na terenie Polski geopark UNESCO.



fot. PAP/Piotr Polak

■ Wsparcie dla Lednicy.

Stowarzyszenie Lednica 2000 zorganizowało zbiórkę na rzecz utrzymania ośrodka przy Bramie-Rybie na Polach Lednickich, którego funkcjonowanie ograniczyła pandemia. Miesięczne utrzymanie placówki kosztuje 25 tys. zł. Organizatorzy chcieliby zebrać 150 tys. zł – można im pomóc na wspieramlednice.pl.

■ Mniej wypadków.

W 2020 r. odnotowano mniejszą liczbę zdarzeń drogowych. W ostatnich latach podejmowano szereg działań na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom ruchu drogowego. Analizowano dane o zdarzeniach drogowych, opracowywano plany i programy działań policji. – Mniejsza liczba zdarzeń drogowych oraz ich ofiar to wspólny sukces zarówno wszystkich służb, jak i uczestników ruchu drogowego – podkreślał komisarz Robert Opas z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji przed XV Ogólnopolską Niedzielą Modlitw za Kierowców.

■ Mniej zadań, tylko pisemne.

Egzaminy odbędą się w terminach: od 4 do 20 maja – egzamin maturalny, od 25 do 27 maja – egzamin ósmoklasisty. Zostaną przeprowadzone na podstawie wymagań egzaminacyjnych z grudnia 2020 r. Na egzaminie ósmoklasisty pojawi się mniej zadań niż w 2019 i 2020 r.; dla maturzystów obowiązkowy jest tylko egzamin pisemny; część ustna – tylko dla kandydatów na zagraniczne studia.

■ W wieku 75 lat zmarł prof.

Mirosław Handke, były rektor AGH, minister edukacji w rządzie Jerzego Buzka. Był autorem reformy systemu oświaty z 1999 r. Opublikował około 100 prac naukowych z dziedziny fizykochemii krzemianów i spektroskopii oscylacyjnej. Należał także do wielu krajowych i zagranicznych stowarzyszeń naukowych.



fot. PAP/Jacek Turczyk



Jacek Karnowski

Złagodzenie sporów

Już? Czy Jarosław Kaczyński zdecyduje się na przyspieszone wybory?” – zastanawiała się kilka dni temu na okładce „Polityka”. To pełne nadziei pytanie dobrze oddaje nastroje po stronie opozycyjnej. Nie ma przecież większych wątpliwości, że gdyby Polacy mieli decydować dziś, to obóz Jarosława Kaczyńskiego nie mógłby liczyć na większość w parlamencie, choć zapewne zdobyłby nieco więcej głosów, niż wynika z sondaży.

Nadzieje na wcześniejsze wybory wiążą się oczywiście z sytuacją wewnątrz Zjednoczonej Prawicy. PiS ma kłopoty w relacjach zarówno z Porozumieniem, jak i z Solidarną Polską. Wzajemna nieufność narasta od miesięcy, a każde z mniejszych ugrupowań coraz wyraźniej inwestuje we własną markę. To zresztą samonapędzający się mechanizm: im bardziej małe partie „brykają”, tym większe prawdopodobieństwo, że ich kandydaci przed wyborami w 2023 r. nie dostaną przyzwoitych miejsc na listach wyborczych i będą musieli walczyć pod własnymi sztandarami. A skoro tak, to trzeba szukać pól i zagadnień, które odróżniają ugrupowania Ziobry czy Gowina od PiS. I tak zamyka się koło narastających konfliktów.

Czy Jarosław Kaczyński chciałby przerwać ten spektakl za pomocą wcześniejszych wyborów? Z pewnością nie raz i nie dwa nad tym się zastanawiał, ale zawsze musiał dojść do oczywistego wniosku, że byłby to ruch w istocie samobójczy i że

mimo wszystko lepiej trwać w trudnym układzie z Ziobrą i Gowinem. Wcześniejsze wybory – jako wybór, bo przecież nie da się do nich łatwo doprowadzić bez zgody opozycji – byłyby w zasadzie możliwe tylko w dwóch sytuacjach: gdyby PiS grozi-

ło, że III RP stworzy rząd, albo gdyby samemu PiS groziła dezintegracja. Żaden z tych scenariuszy nie wygląda dziś prawdopodobnie. Nawet gdyby Porozumienie zdecydowało się na odwrócenie sojuszy, nie pozabawiłoby rządu minimalnej większości. Z Gowinem odeślabo maksymalnie ośmiu posłów, a wokół rządu „krąży” dziś, w różnych konfiguracjach, około 240 parlamentarzystów. Z kolei odejście Ziobry w ogóle nie wchodzi w grę; w tym wypadku rozgrywka ma charakter długodystansowy.

Po niedzielnym spotkaniu Kaczyńskiego, Ziobry i Gowina z siedziby PiS popłynął komunikat: „wszystkie strony wyrażają przekonanie co do pozytywnych skutków działań Zjednoczonej Prawicy od czasu podwójnego sukcesu wyborczego w 2015 r. i wolę zawarcia porozumienia programowego na lata 2021-2023”. Wygląda na to, że przynajmniej na jakiś czas nastąpiło załagodzenie sporów. Tak jakby każda ze stron uznała, że choć w tym wspólnym domu bywa ciężko, to jednak poza nim przyszłość jest dużo bardziej niepewna i niebezpieczna. Tym bardziej że oddawanie władzy w tym momencie przeszłoby do historii jako ruch wyjątkowo absurdalny politycznie.

Dlaczego? Bo wszystko wskazuje na to, że Zjednoczona Prawica najgorsze ma

za sobą. Badania pracowni Social Changes wskazują, że od początku kwietnia obóz rządzący odzyskał 6 punktów procentowych. Wraz z postępem szczepień, spadkiem liczby zakażeń, odchodzeniem w niepamięć ciężkiej zimy i wiosny ten trend jeszcze przyspieszy. Zwłaszcza że wyniki gospodarcze Polski są wręcz rewelacyjne. Paradoksalnie nie pomimo pandemii, ale także dzięki niej. Jesteśmy bowiem jednym z głównych beneficjentów częściowego załamania się powiązań gospodarczych z dalekimi

Jesteśmy jednym z głównych beneficjentów załamania się powiązań gospodarczych z dalekimi rynkami.

na stracić poparcie społeczne nawet przy kwitnącej gospodarce, ale jednak łatwiej jest rządzić i walczyć, mając budżet pełen pieniędzy i niemal pełne zatrudnienie.

Opozycja też to wie. Charakterystyczna była niedawna wypowiedź marszałka senatu Tomasza Grodzkiego, sprowadzająca się do wezwania: teraz albo nigdy. Kolejne tygodnie nie będą pracowały na rzecz opozycji. Bo niezależnie od błędów popełnionych przez rządzących zasadniczą przyczyną frustracji społecznych jest sama pandemia i związane z nią ograniczenia, w Polsce, z racji naszego charakteru narodowego, odbierane szczególnie dotkliwie. To one kreują napięcie, które znajduje różne ujścia, począwszy od ulicznych protestów aż po poszukiwanie cudownych recept, mających rzekomo ocalić nas od wyzrzeżeń – „gdyby tylko rząd zdecydował się na taki ruch”. Rzecz jasna, sporo można poprawić, ale magicznych pigułek nie ma, tak jak nie było ich w czasie długich wojen i ciężkich kryzysów. Historii nie da się oszukać.

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci”

O mamó!

Sztafeta modlitewna „O! Mamó” to najnowsza inicjatywa Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Archidiecezji Częstochowskiej. Codziennie od 1 do 26 maja jedna osoba będzie się modlić dziesiątkiem różańca w intencji mam, również zmarłych. Chcący wziąć udział w sztafecie modlitewnej mogą zgłosić mamę (nie tylko swoją), podając jej imię, zgłosić się do modlitwy i wybrać dzień. W Dzień Matki podczas apelu jasnogórskiego odbędzie się modlitwa za powierzone mamy, w której można uczestniczyć przez media lub na żywo. Organizatorzy sztafety „O! Mamó” zachęcają również, aby wysłać zdjęcie z różańcem w rękę i pokazać światu, jak wielką moc ma ta modlitwa. Więcej informacji na <https://www.facebook.com/KSMmelchior>.

Biologia z grantami

Premier zapowiedział uruchomienie w maju programu grantowego – na razie na 300 mln zł – dla ośrodków badawczych pracujących nad technologiami medycznymi i technologiami w zakresie biologii molekularnej. Podczas wizyty w Międzynarodowym Instytucie Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie podkreślał, że pandemia COVID-19 to także zobowiązanie do przemyślenia działań o charakterze naukowym.

Hej, na popas!



fot. PAP/Grzegorz Mamoń

W Ludźmierzu (pow. nowotarski) odbyło się wiosenne święto bacowskie z tradycyjnym obrzędem błogosławienia owiec. Po nim ruszył redyk, czyli wiosenny wypęd owiec na pastwiska.



fot. PAP/Tomasz Waszczuk

Jeden nagi miecz

W Stębarku zaprezentowano miecz, pochodzący prawdopodobnie z czasu bitwy pod Grunwaldem. Pasjonat historii i detektorysta Aleksander Miedwiediew znalazł pod Olsztynem nagi miecz, pochwę, pas rycerski i dwa przytwierdzone do niego noże. O znalezisku poinformował Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego. 

Od zarazy...

Kolejny w diecezji płockiej krzyż morowy stanął przy kościele w parafii św. Józefa w Makowie Mazowieckim. W tradycji katolickiej chroni on przed zarazami i chorobami. Jest to drewniany krzyż z dwoma poziomymi belkami, na których znalazł się napis „Od zarazy zachowaj nas, Panie”. – Niech będzie on znakiem nadziei w wychodzeniu z pandemii, a dla tych, którzy utracili swych bliskich, niech będzie znakiem Bożej pociechy, że u Boga wszystko jest możliwe – mówił proboszcz ks. Stanisław Dziekan.

Krzyż poświęcił bp Mirosław Milewski, w wydarzeniu uczestniczyła młodzież, która tego dnia przyjmowała sakrament bierzmowania. 

Dyplom z życia

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka przyznało nagrody w konkursie akademickim „Życie i godność”, którego celem jest zachęcenie młodzieży akademickiej do zainteresowania się zagadnieniami związanymi z promocją życia. Można do niego zgłaszać prace, których tematyka mieści się w kręgu następujących zagadnień: życie ludzkie jako wartość, motywy i formy afirmacji ludzkiego życia na różnych jego etapach i w różnych sytuacjach życiowych, prezentacja i ocena projektów, programów oraz praktyk wspierających ludzkie życie i rodzinę. 

Świadczenie opozycyjne

Prezydent Andrzej Duda podpisał nowelę Ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych.

Obecna nowela wprowadza prawo do świadczenia wyrównawczego dla działaczy opozycji antykomunistycznej w przypadku, gdy emerytura lub renta jest niższa niż 2400 zł brutto. Świadczenie będzie przysługiwać w kwocie będącej różnicą pomiędzy kwotą 2400 zł brutto a kwotą emerytury lub renty, do której uprawniona jest dana osoba. 

REKLAMA

2 maja wywieś flagę

#mojaflaga

niepodległa

idziemy TYGODNIK





fot. Kongres Obywatelski

Polszczyzna nasza i wasza

Z prof. **Anną Cegiłą**, językoznawcą i etykiem słowa,
rozmawia Monika Odrobińska

Ile można powiedzieć o człowieku na podstawie jego języka?

Wiele – o jego wykształceniu, pochodzeniu i... stosunku do drugiego człowieka.

Jaki jest udział języka w budowaniu wspólnoty narodowej?

Nie ma wspólnoty, którą dałoby się zbudować bez języka. Wspólnota powstaje na bazie porozumienia co do najważniejszych dla jej członków wartości. Jeśli potrafimy się skutecznie komunikować, wspólnota ma szansę przetrwać nawet bardzo trudne doświadczenia, czego naród polski jest najlepszym przykładem. Trzeba jednak chcieć się porozumieć i szanować instrument, który jest do tego niezbędny, czyli język.

Jak mówi Levinas, dar mowy otrzymujemy od drugiego człowieka. Powinniśmy więc docenić i ten dar, i jego ofiarodawcę, bo to dzięki językowi poznajemy świat i możemy żyć wśród ludzi, we wspólnocie.

Filozofowie dialogu utrzymują, że mowa jest podwójnym darem poznania: bliźniego

i świata. Niestety, współczesny człowiek ciągle się spieszy i jest nastawiony głównie na konsumpcję i szybki sukces. Nie ma czasu na refleksyjne przeżywanie życia ani chęci głębszego poznania drugiego człowieka, w którym zbyt często postrzega nie członka wspólnoty, lecz konkurenta. Także języka, zwłaszcza w sferze publicznej, używa nie jako instrumentu porozumiewania się, budowania wspólnoty, lecz jako narzędzia destrukcji. W wolnym i demokratycznym kraju zamiast zabiegać o porozumienie dla dobra wspólnego, politycy jednoczą się przeciw rywalom politycznym. Jakby nie pamiętali, na czym opiera się etos „Solidarności”.

W ostatnich miesiącach język „Strajku Kobiet” pokazał, że złe słowa dzielą i wykluczają – nie tylko tych, którzy myślą całkiem inaczej, ale także tych, którzy w poglądach różnią się niuansami.

Współcześni językoznawcy mówią o degradacji języka. Zgadza się Pani z nimi?

To nie język się degraduje, niszczą go jego użytkownicy, sięgając po pogardę, kłamstwo, manipulację, rezygnując z odpowiedzialności za słowo. Sam język nie jest etyczny lub nieetyczny – takie może być zachowanie jego użytkownika, który zapomina, że język to dobro wspólne.

A propos pogardy i manipulacji – czym jest „poprawność polityczna”?

Antropolodzy i filozofowie dawno dostrzegli wpływ języka na myślenie. Dlatego zmianę niesprawiedliwego i nierównego sposobu traktowania jednych ludzi przez drugich proponowali zacząć od języka – od nieużywania określeń degradujących. Zamiast nich proponowali określenia neutralne. Idea miała więc na celu powszechne poszanowanie godności. Niedobrze jednak wcielano ją w życie. Propozycja zastąpienia słów niewłaściwych tymi właściwymi była arbitralna i miała charakter nakazowy. A gdy dochodzi do zakazów i nakazów w obrębie języka, to mamy do

Prof. Anna Cegiela – profesor w Zakładzie Edytorstwa i Stylistyki Instytutu Polonistyki Stosowanej UW, kierownik „Obserwatorium etyki słowa”, przewodnicząca Komisji Etyki Komunikacji PAU, członek Towarzystwa Kultury Języka, Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, Stowarzyszenia Etyki Słowa.

czynienia albo z myśleniem magicznym, albo ze zniewoleniem. Obywatele bytch demoludów są szczególnie na to uwrażliwieni. Przykładem wiary w moc sprawczą języka w PRL były słowa objęte tabu – nie mówiło się o strajkach czy opozycji, więc ich nie było. Mówiło się za to o „bratniej przyjaźni z ZSRR” czy „partii z narodem”, które to zjawiska istniały wyłącznie w warstwie językowej.

W wolnej Polsce dopiero niedawno nastała moda na blokowanie jednych określeń i narzucanie innych. Nie przypisywałabym takiemu działaniu złych intencji, ale żadna przesada nie jest dobra. Jeśli zamiast „cukrzyk”, mówimy „osoba z cukrzycą”, to owszem, kładziemy nacisk na człowieczeństwo tej osoby, a nie na nosicielstwo choroby. Jednak przeciętny użytkownik języka dąży do ekonomii wypowiedzi i raczej wybierze krótszą jej formę.

Także w Polsce wymyślono, czy raczej zaimportowano, pojęcie „grupy prześladowane”, których bronić należy w szczególności sposób, poczynając od naprawy opisującego je języka. Tymczasem zmierza to do nierówności. Bo jeśli ma się nie karać osób niestabilnych płciowo za np. pobicie kogoś, ale na forach internetowych można wypisywać o „biciu parchy i pozbawianiu sakry biskupiej abp. Rysia” po jego spotkaniu z rabinem, to godzi to w konstytucyjną gwarancję równości. Nikogo nie wolno dyskryminować, ale nie można też tworzyć klas „równych” i „równiejszych”.

Zamiast pozorowanych działań rodem z PRL należałoby podjąć realne wysiłki na rzecz naprawę potrzebujących: niepełnosprawnych, chorych, bezrobotnych, mniejszości religijnych i kulturowych. A nie tylko na rzecz środowisk feministycznych i mniejszości seksualnych. Żadna „poprawność polityczna” nie będzie potrzebna, jeśli będzie konsekwentnie egzekwowane prawo.

A co z „mową nienawiści” – powinno się za nią karać?

Wolę określenia „przemoc językowa”, „retoryka pogardy” czy „strategia wykluczenia”. Jeśli z jednej strony słyszę, że w Polsce „rządzi faszyzm”, a z drugiej – że „rządy opozycji byłyby gorsze niż III wojna światowa”, to mogę się tylko uśmiechnąć, bo tego rodzaju wyolbrzymianie ośmiesza nadawcę. Jednak używanie takiego języka to groźne zjawisko, prowadzące do desensytyzacji,

czyli przytępienia wrażliwości na krzywdę czynioną słowem, oraz do akceptacji języka rasyzistowskiego. Wtedy możemy zapomnieć o wspólnocie.

Przemoc i nawoływanie do niej zasługują na potępienie i karę. Jednak byłabym ostrożna z karaniem za „myślzobrodnictwo”.

Język bowiem służy myśleniu, nie umiemy myśleć inaczej niż językowo. Jeśli więc „poprawność polityczna” czy lęk przed posadzeniem o „mowę nienawiści” blokują język, blokują także myślenie. Język nie powinien zakłamywać rzeczywistości: wroga trzeba nazywać wrogiem, a konkurenta politycznego – konkurentem, nie wrogiem. Przeciwnik nie powinien być nazywany faszystą z tego powodu, że nie stoi po naszej stronie. Wypowiedzi zbyt ekspresywne, agresywne czy wulgarne, nazywane często na wyrost „mową nienawiści”, wcale nie muszą wpływać z nienawiści, ale np. z frustracji, złości, zawiści. I z braku wiedzy.

Mowa ma dziś także służyć równości. Jak powinniśmy ustosunkować się do sformułowań: „Afroamerykanin” zamiast „Murzyn”, „horyzontalnie ukształtowany” zamiast „gruby”, „osoba” zamiast „kobieta” lub „mężczyzna”?

To wszystko przesada, ale i zagrożenie. Bo jeśli o osobie niepełnosprawnej mamy mówić „sprawną inaczej”, to znaczy, że uważamy ją za sprawną i niewymagającą pomocy. Jeśli na prostytutki zaczniemy mówić „pracownice seksualne”, to ich usługi postawimy na równi z pracą w innych zawodach. Tym samym pozbawimy się możliwości wartościowania zjawiska, które należy oceniać pod względem moralnym. To nie tylko kwestia językowa. To także kwestia rozmywania wartości, odróżniania dobra od zła, rzeczy bardzo złych od nie do końca złych. Nie żyjemy przecież na biegunach absolutnego dobra i absolutnego zła, ale gdzieś pomiędzy nimi. Tymczasem językowi rewolucyjniści chcą, by wszystko było takie samo – ani dobre, ani złe. Jeśli język dystansuje się od wartości, jego użytkownik staje się człowiekiem bez właściwości i bez wrażliwości moralnej.

Pewną właściwość mają podkreślać robiące ostatnio karierę feminatywy. Kiedys słysze: „drogie mieszkanki i drodzy mieszkańcy”, mam ochotę dokończyć: „ludzie i ludzynie”...

Feminatywy funkcjonują już w polszczyźnie i owszem, można zwiększać ich liczbę, ale w granicach zdrowego rozsądku. Z jed-

nej strony badania pokazują, że dziewczynki lepiej się czują, mogąc nazwać się „rycerkami”, a nie „rycerzami”, ale z drugiej strony powinniśmy kierować się także względami estetycznymi. „Gościńi” jest słowem rażąco brzydkim. Określenie „socjolożka” może nie razi estetycznie, ale wyczu-

wa się w nim nieco lekceważący ton. A „ministra” po prostu ośmiesza panią minister. Rodzaj żeński tytułów można przecież wyrazić po polsku fleksyjnie! Tego typu praktyka językowa, jak zastępowanie feminatywami ustabilizowanych form językowych, takich jak pani minister, pani premier, przypomina pracę pługą, który prze na

wprost i odgarnianym na boki śniegiem zasypuje coś ważnego.

Rozumiem chęć docenienia kobiet, ale nie uważam, że robi się to za pomocą feminatywów czy parytetów. Amerykańskie badania dowiodły, że na awans zawodowy, a więc i społeczny, mogą liczyć osoby o większych umiejętnościach komunikacyjnych, i to na rozwijanie tych umiejętności powinno się położyć nacisk np. w edukacji.

Czy dialog możliwy jest z każdym, nawet nieudzielnym naszego świata wartości?

Nie z każdym chcemy i musimy prowadzić dialog, ale w każdej komunikacji powinniśmy kierować się poszanowaniem dla drugiej osoby. Mój oponent to też człowiek i ma takie same potrzeby bycia dobrze traktowanym jak ja. Jeśli nie jest możliwy dialog, to zawsze można spróbować kulturalnej rozmowy.

Jak więc mówić, by się porozumieć, by językiem budować wspólnotę?

Przede wszystkim nie kłamać i nie obrażać, nie etykietować, nie uogólniać, nie posługiwać się stereotypami. Nie upatrywać w innym wroga i nie rościć sobie prawa do wyznaczania innym miejsca i ograniczania praw. Kulturalne przedstawienie swoich racji zakłada ograniczenie emocji i rezygnację z przekonania, że tylko my mamy do nich prawo i że one interesują odbiorcę. Należy mówić rzeczowo i ku człowiekowi, a nie przeciw niemu. Odwoływać się do tego, co nas łączy z rozmówcą. Dzielą nas nie wartości, ale nieodpowiedzialne użycie języka, którym o nich rozmawiamy. Jedną ze wspólnych wartości jest polszczyzna – powinniśmy używać jej rozważnie, odpowiednio dobierając słowa i myśląc o ich odbiorcy.





Kazimierz Dadak

Amerykanie postanowili wycofać się z Afganistanu. Warto postawić pytanie, na ile tzw. wojna z terrorem była potrzebna, a na ile przyczyniła się do wzrostu terroryzmu.

Afganistan i geopolityka

Joe Biden, jako wiceprezydent w administracji Baracka Obamy, został wysłany do Afganistanu wiosną 2009 r. celem naocznego przekonania się o sytuacji wojskowej i politycznej. Doszedł do wniosku, że wojna jest nie do wygrania, i miał złożyć raport zalecający wycofanie się z tego kraju, ale ubiegli go generałowie, którzy wyrazili konieczność zwiększenia amerykańskiego kontyngentu. Według nich zwycięstwo było w zasięgu ręki, trzeba było tylko drastycznie zwiększyć liczebność żołnierzy i zadać ostateczny cios talibom.

Ostatnia rzecz, jaką mógł zrobić Obama – z punktu widzenia swej politycznej przyszłości – to narazić się na miano „mięczaka”. Tym sposobem nowa administracja najpierw wysłała dodatkowe 17 tys. żołnierzy, a w grudniu kolejne 30 tys. Tak że w roku 2011 całkowita liczebność wojsk USA w Afganistanie wyniosła 98 tys. NATO i inni sojusznicy USA nie pozostali w tyle i wysłali ponad 30 tys.

CMENTARZYSKO IMPERIÓW

Prezydent Biden, świadom uprzednich doświadczeń, żadnej misji do Afganistanu nie wysłał, tylko nagle ogłosił, że do 11 września wszyscy żołnierze opuszczą to potencjalne siedlisko terrorystów. Jego poprzednik przygotował grunt pod tę decyzję, sam planował dokonanie takiej operacji, ale Pentagon stawiał okoniem, tak samo jak w przypadku wycofania sił z Syrii. Tym sposobem Afganistan potwierdził starą opinię, że jest cmentarzyskiem imperiów. W XIX w. połamali

li sobie tam zęby Brytyjczycy, a w XX w. – ZSRR.

Afganistan nie jest żadną potęgą wojskową. Wszyscy poprzedni najeźdźcy zdobywali go bez większego trudu. Tylko że jest to kraj nie do utrzymania na dłuższą metę. Niezlomni górale z Hindukuszu nie składają broni nawet w najbardziej beznadziejnej sytuacji. Przy pomocy lekko uzbrojonych partyzantów potrafią tak uprzykrzyć życie dużo lepiej uzbrojonym najeźdźcom, że ci w końcu rezygnują z okupacji. Oczywiście koszty ludzkie takiej strategii są ogromne, ale oni o to nie dbają, bo święcie wierzą, że z pomocą Allaha zwyciężą.

Liczba talibów i żołnierzy wojsk rządowych, którzy polegli w walkach z koalicjantami i między sobą, nie jest dokładnie znana. Szacunki mówią o prawie 100 tysiącach. Ogromne straty zanotowali cywi-

le, z których życiem i dobrem nie liczono się zbytnio.

Do niechlubnej historii przejdzie zbombardowanie szpitala prowadzonego przez dobroczynną organizację Lekarze Bez Granic w miejscowości Kunduz, w którym zginęły 42 osoby, w tym 14 członków personelu medycznego. W wyniku śledztwa ukarano 16 amerykańskich wojskowych, a rodzinom ofiar wypłacono odszkodowanie w wysokości po 6 tys. USD.

Z drugiej strony frontu poległo około 3500 żołnierzy Koalicji, z czego około 2350 to Amerykanie. Brytyjczycy stracili ok. 450 ludzi. Niestety, śmierć nie ominęła również polskich żołnierzy: ogółem w Afganistanie poległo 44 członków naszych sił zbrojnych, 231 zaś zostało rannych. Jako ciekawostkę należy podać, że neutralna Szwajcaria też poczuła się w obowiązku wzięcia udziału w tej wojnie, aczkolwiek żaden jej żołnierz nie poniósł w niej uszczerbku.

Cena próby podboju Afganistanu okazała się niemała. Bezpośrednie wydatki USA wyniosły około biliona dolarów. Instytut Watsona przy Uniwersytecie Browna szacuje, że bezpośrednio i pośrednio „wojna z terrorem” już pochłonęła około 5,4 biliona, a przypuszczalne koszty opieki zdrowotnej nad weteranami tych konfliktów wyniosą kolejny bilion. Nie spotkałem się z szacunkami, ile na te wojny wydali sojusznicy

cy ani jakie koszty materialne ponieśli mieszkańcy Afganistanu.

WOJNA Z TERROREM?

Skoro dziś Amerykanie wycofują się z Afganistanu i twierdzą, że nie stoi to na przeszkodzie do opanowania możliwego zagrożenia ze strony terrorystów, to rodzi się pytanie, na ile „wojna z terrorem” była potrzebna. Można nawet pokusić się o postawienie hipotezy, że w niektórych przypadkach „wojna z terrorem” pomogła temu terrorowi się rozprzestrzenić. Przecież w Iraku o żadnych terrorystach nie było mowy, póki u władzy był Saddam Hussein.

W wyniku niepowodzenia inwazji w Afganistanie, a potem w Iraku, USA poniosły niemały uszczerbek na swoim wizerunku. Nikt nie może mieć wątpliwości co

Wskutek niepowodzenia w Afganistanie, a potem w Iraku, USA poniosły uszczerbek na swoim wizerunku.

do tego, że Stany Zjednoczone nadal są superpotęgą wojskową, ale ich ograniczenia stały się widoczne jak na dłoni. I podobnie: Ameryka nadal jest politycznym przywódcą zachodniego świata, niemniej jej pozycja nie jest tak mocna jak uprzednio. Z perspektywy czasu należy przyznać rację ówczesnym krytykom polityki przyjętej przez USA, na czele z Janem Pawłem II, który wielokrotnie występował na rzecz pokojowego rozwiązywania sporów. Prezydent George W. Bush zaiste przejdzie do historii jako jeden z najsłabszych przywódców tego kraju.

STRATEGIA NEOKONSERWATYSTÓW

Inwazja na Irak otworzyła bliskowschodnią puszkę Pandory. Obalenie Saddama Husseina i jego sunnickiej dyktatury było wodą na młyn dla jego nieprzejednanych wrogów w Teheranie. Irańscy ajatollahowie przejęli inicjatywę i sprzymierzona z nimi szyicka większość dziś dominuje w Iraku. Zamiast umocnić się na Bliskim Wschodzie, USA stoją w obliczu antyamerykańskiej koalicji na całym obszarze „szyckiego półkuli”. od Libanu przez Syrię i Irak po Iran. A przecież plany były dokładnie odwrotne. Zdradzało je hasło „oś zła”, to jest Irak, Iran i Korea Płn. Czyli po zmianie władzy w Bagdadzie miało dojść do analogicznego „regime change” w Teheranie,



tot. PAP/EPA/Jaffi Rezayee

Po tym jak USA zapowiedziały wycofanie swoich wojsk z Afganistanu, tamtejsze siły zbrojne (na zdjęciu) spodziewają się nasilenia przemocy

a potem i w Pjongjangu, a zatem u boku Chin.

Rządzącym wówczas neokonserwaty-
stom (w pierwszym rządzie wiceprezydent
Cheney, minister obrony Rumsfeld i jego
zastępca Wolfowitz) nie sposób odmówić
rozmachu i długofalowej wizji. Wbrew po-
wszechniej opinii bliskowschodnia ropa naftowa
nie była Stanom potrzebna – import
z tego regionu stanowił wówczas tylko kilka
procent całkowitego importu tego surowca.
Głównymi nabywcami czarnego złota
z tamtego regionu są Europa i Azja, szcze-
gólnie Chiny.

Ropa naftowa jest podstawowym no-
śnikiem energii i jako taka jest niezbędna
do szybkiego rozwoju go-
spodarczego, bez względu
na to, co dziś głoszą zwo-
lennicy teorii o spowodo-
wanych ludzką działalno-
ścią zmianach klimatu.
Im ten surowiec jest tań-
szy, tym łatwiejszy jest dy-
namiczny rozwój gospo-
darczy. Natomiast gdy
„zakręci się kurek”, to
od razu rodzą się kłopoty.

Zatem gdyby udały się plany neokonser-
watystów, to importerzy bliskowschodniej
ropy, a zarazem główni konkurenci USA
– powiększająca się właśnie UE i gwałtownie
rozwijające się Chiny – byłiby na łasce
i niełasce supermocarstwa dominującego
w tamtym regionie. Świat na długie lata
pozostałby „jednobiegunowy”, gdyby nie
trzynaste prawo wojny Murphy’ego, któ-

re głosi, że „jeśli twój atak wchodzi w ar-
mię wroga jak nóż w masło, to znaczy, że
wpadłeś w zasadzkę”. Amerykanie znaleźli
się w Kabulu bez straty jednego żołnierza,
a w Bagdadzie byli w ciągu dwu tygodni.

LEKCJA Z NAPOLEONA

W roku 2009 było już oczywiste, że wcie-
lana w życie strategia neokonserwatystów,
mająca na celu utrzymanie dominującej
pozycji w świecie, spaliła na panewce – nie
uda się utrzymać kontroli nad ropą za po-
mocą siły wojskowej. Trzeba było, jak to
mówią Amerykanie, „ograniczyć straty do
minimum i wiać”. Na przeszkodzie temu
stanęli jednak generałowie.

W USA Francję uważa
się za kraj maminsynków,
który nigdy nie zanotował
żadnych sukcesów w za-
kresie sztuki wojennej.
Stąd też nie studiuje się
tam francuskiej myśli woj-
skowej, podczas gdy jedna
z podstawowych maksym
Napoleona brzmi: „strate-
gia wojskowa to sztuka po-
ruszania się w płaszczyźnie

określonej czasem i przestrzenią”. „Bóg
wojny”, jak go nazywano, był zdania, że
„czas jest ważniejszy od przestrzeni, bo to
drugie można odzyskać, a pierwszego nie”.

W 2009 r. Pentagon stanął na stanowis-
ku, że Afganistan można utrzymać, i tym
sposobem USA straciły ponad dekadę,
a dziś ostatecznie tracą także kontrolowa-
ną przestrzeń. Chiny tej okazji nie zaprze-

paściły i dziś, jak to określiła pani Avril
Haines, dyrektor Wywiadu Narodowego,
Chiny są „niemal równorzędnym konku-
rentem, który w wielu płaszczyznach rzuca
Ameryce wyzwanie”.

LEKCJA DLA POLSKI

Przypadek Afganistanu, tak jak uprzed-
nio przykład Iraku, jasno wykazuje nie-
zdolność USA do zbudowania sprawnej
administracji i armii w wyzwolonym z ty-
ranii kraju. Tak jak iracka armia, wyposa-
żona i szkolona przez ekspertów zza oce-
anu, poszła w rozsypek na skutek ciosów
samozwańczego Państwa Islamskiego, tak
samo tworzona przez prawie dwie dekady
i wspomagana przez lotnictwo USA armia
afgańska nie jest w stanie sprostać lekko
uzbrojonym talibom.

Te przypadki należy porównać z sytuacją
Tajwanu, w którym nie ma żadnych obcych
baz, a który ma bez porównania potężniej-
szego przeciwnika w postaci Chińskiej Ar-
mii Ludowo-Wyzwoleńczej, ale nie ugina
się w obliczu nieustannej presji. W osta-
tecznym obrachunku naprawdę liczy się
tylko własny wysiłek, zdolności organiza-
cyjne, potęga gospodarcza, poziom techno-
logiczny i prężność rodzimego przemysłu
zbrojeniowego.

Ostatnie dekady, a szczególnie ostatnie
lata wykazują całkowitą niezdolność rodzi-
mych elit do przyswojenia sobie i wcielenia
w życie tej podstawowej prawdy.

Autor jest profesorem ekonomii,
wykłada w Hollins University
w stanie Wirginia w USA

**Gdyby plany USA
się powiodły, to
Unia Europejska
i Chiny, jako
importerzy
bliskowschodniej
ropy, byłyby na ich
łasce i niełasce.**



Marek Jurek

Drogowskaz jako pałka

Po odejściu węgierskiego Fidesz z postchadeckiej Europejskiej Partii Ludowej, a szczególnie po spotkaniu premiera Morawieckiego z Viktorom Orbánem i Matteo Salvinim w Budapeszcie, PO i TVN bardzo zaniepokoiły się perspektywami konsolidacji europejskiej prawicy. Natychmiast więc zaatakowały PiS, że rozmawia z partiami „prorosyjskimi”, jakby posłowie Fidesz przez kilkanaście lat nie zasiadali z PO w tym samym klubie w Parlamencie Europejskim.

Niestety, w naszej polityce zasady służą częściej jako pałka do okładania przeciwników niż jako drogowskaz dla własnej polityki. Nad wszystkim zaś unosi się zadymiający rzeczywistość, utrudniający poważną debatę duch propagandy. Co gorsza, w nie mniejszym stopniu niż politycy celują w tym dziennikarze. A przecież to oni powinni kontrolować, czy politycy kierują się interesem publicznym, czy partyjnym.

Nie pamiętam, by TVN w ogóle interesował się stosunkiem do Rosji Charlesa Michela czy Josepa Borrell, gdy stawali na czele obecnych władz Unii Europejskiej. Nie przypominam sobie „wnikliwych” pytań do polityków PO, czy zgodzą się na wybór kierownictwa Unii, które nie daje gwarancji twardej solidarności z nowymi państwami na wschodzie Europy. Tymczasem nowy przewodniczący Rady Europejskiej krótko przed objęciem stanowiska odbył demonstracyjną wizytę w Moskwie, na spotkaniu z rosyjskimi studentami ape-

lował o prymat handlu w stosunkach Rosji z Zachodem, a z Putinem odbywał długie poufne rozmowy w jego willi w Nowo-Ogariowie. Borrell wprost wypowiadał się przeciw przyjęciu Gruzji do Unii.

Jeśli TVN-PO chcą walczyć o mocną solidarność Zachodu

wobec Rosji, powinny przede wszystkim zaapelować do Donalda Tuska, lidera europejskiej postchadecji, o twardy kurs wobec niemieckiej CDU, łącznie – w wypadku nieponiechania budowy Nord Stream 2 – z wykluczeniem jej z Europejskiej Partii Ludowej. Przecież właśnie zmienili statut, żeby móc podejmować takie zdecydowane decyzje. Na czele CDU stoi dziś Armin Laschet, który ze zrozumieniem („stawiając się na miejscu Rosjan”) odniósł się do zaboru Krymu przez Rosję. Został wybrany na przewodniczącego CDU, bo wśród kandydatów najbardziej jednoznacznie popierał Nord Stream 2. W „zdałnym” zjeździe CDU, który wybierał Lascheta, brał udział Donald Tusk i miał tam doskonałą okazję i tytuł, by zaapelować o obronę państw Europy Wschodniej przed rosyjską ekspansją.

Oczywiście, prędzej bym się rzeczywiście spodziewał wykluczenia CDU z EPP, niż że będą o to zabiegać Tusk, TVN i PO. Ale jest i inna uczciwa, a prostsza opcja. Po pierwsze, zrozumieć, że dzisiejsza Europa w swym nastawieniu do Rosji jest taka jak Charles Michel i Josep Borrell, jej najbardziej reprezentatywni przywódcy. Po drugie, zaniechać niepoważnej, psującej życie publiczne demagogii w sprawach międzynarodowych. Po trzecie, zastanowić się razem, w Polsce, co każda partia w swoim europejskim środowisku może naprawdę zrobić, by polskie interesy bezpieczeństwa były w Europie lepiej chronione.



Dla małżeństw mieszanych wyznaniowo

W niektórych częściach Polski małżeństwa mieszane od zawsze były poważną rzeczywistością – ale dziś z takimi małżeństwami można się spotkać wszędzie, więc tym ważniejsza jest wspólna przed Panem Bogiem modlitwa i refleksja – tłumaczy abp Grzegorz Ryś.

8 i 9 maja w Łodzi odbędą się pierwsze ekumeniczne rekolekcje dla małżeństw mieszanych wyznaniowo. Rekolekcje są wspólną inicjatywą świeckich i duchownych Kościoła rzymskokatolickiego i innych Kościołów chrześcijańskich. – Pomysł tych rekolekcji zrodził się ze strony osoby świeckiej z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, która podzieliła się tym pomysłem z duchownymi, którzy odpowiedzieli na tę inicjatywę. Wierzę – choć mogę mówić za siebie – że jest to inicjatywa z Ducha Świętego – podkreśla abp Grzegorz Ryś. Rekolekcje poprowadzą: abp Grzegorz Ryś, metropolita łódzki, bp Jerzy Samiec, zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, ks. Peter Syfried ze Wspólnoty Chemin Neuf oraz ks. Michał Makula, proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej św. Mateusza w Łodzi.

Jak zauważa metropolita łódzki – każdy z nas potrzebuje rekolekcji. Bywa tak, że kiedy powstają rodziny, kiedy tworzą się małżeństwa międzywyzna-



fot. ks. Paweł Kłys

niowe, jest dużo zachodu. Każdy Kościół ma swoje regulacje i przepisy, przez które młodzi ludzie muszą przejść, a czasem przebrnąć – muszą się zmierzyć z większym lub mniejszym oporem swoich własnych rodzin czy środowisk, a kiedy już się uda przez nie przejść, to zaczyna się życie. Podczas gdy my jako Kościół zostawiamy tych ludzi z ich specyficzną drogą chrześcijańską i małżeńską, każde małżeństwo – rodzina – potrzebuje stałej formacji; my chcemy im w tym pomóc – dodaje abp Ryś. Dwudniowe rekolekcje skierowane są do wszystkich małżeństw, które chcą pogłębić swą duchowość, ucząc się siebie nawzajem przed Bogiem poprzez słuchanie Słowa Bożego i wspólną modlitwę.

Osoby planujące osobisty udział w rekolekcjach proszone są o zgłoszenia na adres mailowy: malzenstwa.mieszane@gmail.com, pozostali będą mogli wziąć udział w transmisji rekolekcji na kanałach YouTube: Archidiecezja Łódzka oraz Luteranie w Łodzi.

ks. Paweł Kłys

8 maja godz. 18.00

- rzymskokatolicka bazylika archikatedralna św. Stanisława Kostki w Łodzi – Msza św., kazanie bp Jerzy Samiec – zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego
- rozważanie po Mszy: ks. Peter Syfried, Wspólnota Chemin Neuf w Łodzi

9 maja godz. 16.30

- kościół ewangelicko-augsburski św. Mateusza w Łodzi – nabożeństwo spowiednio-komunijne, kazanie abp Grzegorz Ryś
- rozważanie przed nabożeństwem: ks. Michał Makula, proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej św. Mateusza w Łodzi

Więcej informacji na temat rekolekcji można znaleźć na profilu FB:

<https://www.facebook.com/EkumeniczneRekolekcje>.

Spółeczny dowód słuszności



**ks. Stefan
Moszoro-Dąbrowski**

Człowiek z natury swojej liczy się z opinią innych. Psychologia i socjologia badają ludzką potrzebę akceptacji społecznej. Wypracowano

wiele teorii, wśród nich tak zwany społeczny dowód słuszności. Opisuje on sytuację, w której człowiek, nie wiedząc, jaki pogląd jest słuszny, przyjmuje poglądy większości. Marketing skutecznie wykorzystuje to poprzez nagłaśnianie opinii innych klientów, poleceń influencerów, podawanie danych liczbowych – np. liczby osób obserwujących daną markę w mediach społecznościowych – lub stosowanie logotypów, z którymi identyfikuje się grupa odbiorców.

Bezmyślne przyłączanie się do działania większości określa się jako „owczy pęd”. Inny wariant tego zjawiska to „syndrom grupowego myślenia”. Poszczególnym uczestnikom zależy na lojalności wobec grupy i minimalizacji konfliktów. Warto pamiętać, że inteligencja grupy nie zawsze przewyższa jej poszczególnych członków. Może się zdarzyć, że decyzje rozmaitych komisji są wyjątkowo nietrafne i byłoby lepiej, gdyby podejmowały je pojedyncze osoby. Zespół może ulec złudzeniu co do swojej wyższości

**Cnota roztropności
zachęca
w trudniejszych
przypadkach do
szukania rady
i podążania za nią.**

intelektualnej. Ciekawe, że według badaczy złudzenie to jest tym silniejsze, im wyższy jest status społeczny każdego z uczestników, im wyższym dyplomem może się on legitymować i im większy jest poziom wewnętrznej spójności grupy.

Pozytywnie patrząc, można powiedzieć, że nagromadzenie wiedzy i doświadczenia przez wielką liczbę ludzi zmniejsza ryzyko pomyłek i prowadzi do możliwie najlepszego rozwiązania problemu. Ale tylko przy założeniu, że każdy z uczestników wnosi twórczy wkład osobisty. Myślenie grupy powinno być trzeźwą, wielostronną oceną sytuacji.

Cnota roztropności zachęca w trudniejszych przypadkach do szukania rady i podążania za nią. Całkowita odrębność może być wynikiem kłótliwego charakteru: zawsze na przekór innym! Niemniej jednak są sytuacje, w których uczniowie Jezusa są wezwani do bycia „znakami sprzeciwu” (por. Łk 2, 34). Jak pogodzić bycie człowiekiem wnoszącym pokój z zadaniem bycia świadkiem Jezusa?

Św. Paweł daje nam klucz do rozwiązania tej antynomii: *Vēritem facite te in caritate* (Ef 4, 15) – czynić prawdę z miłością. Szczerze szukać prawdy, nie pozostawiając miłości na boku. „Miłość bez prawdy staje się ślepa, prawda bez miłości jest jak cymbał brzęmiący” (Benedykt XVI). W trudnych do rozstrzygnięcia sytuacjach możemy na szczęście liczyć na pomoc Ducha Świętego.



Współcześni bohaterowie wiary



**Magdalena
Wołochowicz**

Apostoł Paweł zachęca: „Pamiętaj-

cie o uwięzionych, jakbyście byli sami uwięzieni, i o tych, co cierpią, bo i sami jesteście w ciele” (Hbr 13, 3). Te słowa są dla mnie zawsze konkretną inspiracją do modlenia się za prześladowany Kościół.

Może dziś w Polsce nie doświadczamy jeszcze takich trudności, jak chrześcijanie w niektórych innych krajach, ale już powoli też się to pojawia. Kościoły zaczynają być demolowane (jak przy okazji jesiennych protestów), wierzący – wyśmiewani, a niektórych próbuje się wykluczyć z życia publicznego (tzw. Cancel Culture). Co będzie jutro – nie wiemy. Dziś z całego serca wciąż dziękuję

Bogu za wolność wyznawania mojej wiary.

Pamiętam jednak także i o tych, którzy takiej wolności nie mają.

Od lat śledzę sytuację chrześcijan w Korei Północnej, która według corocznych raportów organizacji Open Doors od wielu lat jest krajem najsilniejszych prześladowań chrześcijan.

Pamiętam, że słyszałam historię uwięzionych wierzących właśnie z Korei Północnej, którzy przekazując wieści o swoim losie, prosili Kościół zachodni o modlitwę nie tyle o to, żeby zostali uwolnieni z więzienia, ale przede wszystkim o to, aby wytrwali w wierze i byli dobrym świadectwem dla współwierznych, a nade wszystko dla swoich prześladowców. To jest prawdziwa wiara – kochają Jezusa tak, że nie szukają swego, ale pragną zbawienia innych

i są gotowi nawet na bycie prześladowanym z tego powodu.

Kiedyś słyszałam też historię niewielkiego państwa Buthan, w którym także panują

duże prześladowania. Ludzie są tak głodni Boga, że potrafią iść pieszo przez wiele dni, żeby tylko wziąć udział w zorganizowanych potajemnie rekolekcjach.

Moja rodzina od wielu lat modli się za prześladowanych chrześcijan. Staramy się modlić bardziej szczegółowo niż „za prześladowany Kościół”. Czytamy historie różnych wierzących, zapisujemy sobie ich imiona i kraje pochodzenia, konkretne wyzwania, z jakimi się zmagają, i wstawiamy się za nimi przed Bogiem.

**Moja rodzina
od wielu lat
modli się za
prześladowanych
chrześcijan.**

Kiedyś modliłam się za dwie kobiety z Iranu, Mariam i Marzieh, które niesłusznie zostały osadzone w więzieniu. Po latach Bóg wysłuchał modlitw wielu wierzących i zostały uwolnione.

Cały świat obiegła też historia Asi Bibi, która została

skazana na karę śmierci za „błuznierstwo”, które rzekomo popełniła w oczach muzułmanów. Praktycznie cały świat

chrześcijański modlił się za nią i po wielu latach została zwolniona z więzienia oraz w końcu mogła wyjechać ze swego rodzimego Pakistanu.

Takich historii jest mnóstwo. Prześladowany Kościół ma wiele twarzy.

Zachęcam Cię dziś do przyjrzenia się tym twarzom i regularnej modlitwy za tych współczesnych bohaterów wiary!



Asertywność w małżeństwie

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

Mój mąż poszedł na terapię do psychologa, w efekcie czego teraz wciąż jest wobec mnie polemiczny. Jak to on mówi, stawia mi „granice”. Doprowadza mnie to do szału, bo mamy być małżeństwem, czyli jednym ciałem. Tymczasem mąż swoją asertywnością oddziela się ode mnie. Mam takie poczucie, że jemu wolno wszystko, a mnie nic. Co robić z tymi granicami?

Małżeństwo chrześcijańskie stanowi jedno ciało, co znaczy, że nie można go rozdzielać. Przecięcie ciała ludzkiego na pół oznacza śmierć. Rozcięte połowy nie przeżyją oddzielnie. Podobnie rozdzielenie małżeństwa powoduje okaleczenie i – można powiedzieć – umieranie małżonków w pewnym zakresie.

Jedność małżeństwa wyraża się w praktyce we wspólnocie stołu, łoża i portfela. Stół oznacza wspólne posiłki, rozmawianie ze sobą, dzielenie codziennych obowiązków i radości. Łóże wyraża pełne ufności miłosne zjednoczenie, wspólną płodność i wzajemną czułość i troskę małżonków o najintymniejsze, bo seksualne, sprawy. Portfel symbolizuje pracę obojga na rzecz rodziny i solidarny wkład w materialne utrzymanie domu.

Zachowanie tej jedności obowiązuje każde z małżonków. Nie wolno mu/jej bez poważnej przyczyny odmówić wspól-



nych posiłków, rozmowy, współżycia seksualnego czy partycypowania w kosztach domowych. Jedność nie oznacza jednak całkowitej symbiozy. Małżonkowie nie muszą wszystkiego robić wspólnie, choć mogą. Zazwyczaj mężowie – choć bywają wyjątki – potrzebują nieco więcej niż żony momentów samotności czy samodzielności.

O co więc chodzi z tymi granicami? Często bywa tak, że uczestnicy psychoterapii zaczynają wyraźniej określać swoje terytorium i bronić go. Niekiedy robią to boleśnie dla otoczenia, z gorliwością nowicjuszy. W małżeństwie wyznaczanie granic bywa szczególnie złożone, bo nakładają się na nie wspólne zobowiązania. Trudno wypośrodkować między zdrową miłością własną a zwyczajnym egoizmem ubranym w piórka psychologii. Niemniej jednak nie ma potrzeby walczyć z tymi granicami. Przekraczanie ich rodzi opór i gniew. Uszanowanie ich przynosi pokój i inne korzyści.

Małżonek, który nauczył się mówić prawdziwe „nie”, będzie umiał kiedyś powiedzieć również prawdziwe „tak”. Jego słowo będzie coś znaczyło. Biblia uczy nas „tak, tak”, „nie, nie”. Mamy kochać bliźniego jak siebie samego i są duże szanse, że jeśli mąż nauczył się zdrowo kochać siebie, nauczy się też kochać Panią. Sympatycznie by było, gdyby Pani również zaczęła małżonkowi stawiać granice. Niech również poczuje to, co funduje. Wtedy da się zapewne ustalić kilka miłych przejść granicznych i wspólnych terytoriów.

xmarekk@o2.pl

Autor jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

Listy chciane i niechciane

Czy na łamach prasy PRL autorami listów od czy-

telników byli tylko czytelnicy? Jak próbowano przechwytywać korespondencję obywateli pod pretekstem walki z amerykańskim wywiadem i niemieckim rewidzjonizmem? Dlaczego jedni biskupi mogli publikować swoje listy pasterskie w urzędowych piśmiech diecezjalnych, a inni nie? To tylko niektóre z wielu zagadnień podejmowanych w książce o epistolografii w Polsce Ludowej, którą wydał Instytut Pamięci Narodowej.

To ciekawe studium na temat roli, jaką korespondencja odgrywała w działalności aparatu władzy i tajnej policji politycznej, a także spojrzenie na nią jako źródło do badań życia społeczno-polityczne-

go, kulturalnego i naukowego w tym okresie. Osobne części

poświęcone są listom do redakcji gazet i czasopism oraz korespondencji, która miała charakter skarg, protestów, petycji i interwencji. Wśród prezentowanych tematów są także te dotyczące listów pasterskich

Episkopatu w okresie Wielkiej Nowenry i Milenium Chrztu Polski, a także petycji wiernych do władz państwowych w sprawach budownictwa sakralnego w Gdańsku.

Publikacja zwraca uwagę, że szeroko rozumiane źródła epistolarne są cennym materiałem do poznania przeszłości PRL./wś



Epistolografia w Polsce Ludowej (1945-1989)
Instytut Pamięci Narodowej
Warszawa 2020, 574 s.

Między Bierutem a Gomułką

Co się działo w Polsce między śmiercią Stalina a dojściem do władzy Władysława Gomułki? Książka wydana przez Instytut Pamięci Narodowej porusza niemal wszystkie aspekty życia w tym niełatwym okresie w PRL.

W pracy wiele miejsca poświęcono przemianom w aparacie bezpieczeństwa, próbom cenzurowania literatury pięknej, przemianom dokonującym się na wsi. Osobno autorzy traktują o szkolnictwie i legitymizowaniu władzy w podręcznikach szkolnych. W książce jest też ważne opracowanie na temat działającego w latach 1953-1956 podziemia niepodległościowego. Te zazwyczaj kilkuosobowe grupy zbrojne były szcze-

gólnie tępiące przez aparat bezpieczeństwa.

Jaka atmosfera panowała choćby w kulturze, świadczą „zarzuty” propagatorów socrealizmu wobec autorów książek. Według nich „tępota” Zofii Kossak-Szczuckiej „rywalizowała z całkowitą ignorancją”, Janina Porańska „szerzyła idealizm i mistycyzm”,

Gustaw Morcinek „kształtował swe utwory na podłożu negacji walki klasowej”, a Kornel Makuszyński zasłynął z „głupawych wierszy o koziołkach matolek, pełnych bzdurnych, nieprawdopodobnych przygód”./wś



Między śmiercią Stalina a powrotem Gomułki
Instytut Pamięci Narodowej
Szczecin 2020, 328 s.



Ksiądz proboszcz
Zbigniew Śpiewak
z parafialną służbą
liturgiczną

foto. arch. ks. Zbigniewa Śpiewaka

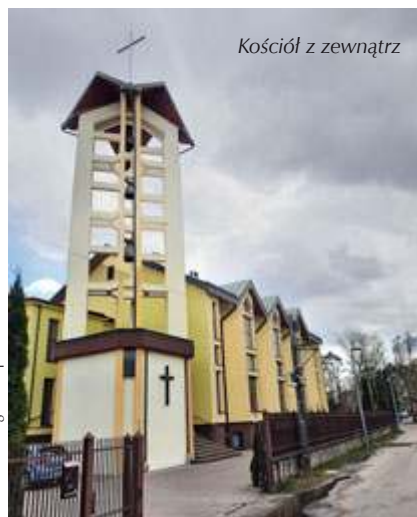
Parafia Matki Bożej Królowej Polski w Markach-Pustelniku może poszczycić się zaangażowaną służbą liturgiczną i dbałością o czerpanie umocnienia z sakramentów świętych.

Frapująca legenda na temat powstania mareckiego osiedla z terenem obecnej parafii sięga trzystu lat wstecz. Głosi ona, że pewien potomek znakomitego rodu, dziedzic licznych włości, przybywszy do Warszawy, chciał przewyższyć tutejszych mieszkańców. Dostatki pozwalały mu na hulawcze życie, przez co roztrwonił cały majątek. Doprowadzony do ubóstwa, tułał się po Warszawie, żywny z litości przy furcie klasztornej ojców bernardynów. Po pewnym czasie rozbudził w sobie żal za grzechy i na pokutę wybrał pustelnię niedaleko Warszawy, gdzie zamieszkiwał przez długie lata. Pod koniec życia jego los się odmienił, ponieważ otrzymał od krewnych znaczny spadek. Za odziedziczone pieniądze wybudował w pobliżu pustelniczej chatki modrzewiowy kościół. I tak bogobojnie dokonał życia. Na pamiątkę tego wydarzenia wieś, która powstała obok wybudowanego kościółka, miała zostać nazwana Pustelnikiem.

– Do dziś miejsce sprzyja kontemplacji. Na terenie sześciotysięcznej parafii swoje domy zakonne mają aż dwa żeńskie zgromadzenia: Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi i Karmelitanek Dzieciątka Jezus – podkreśla proboszcz ks. Zbigniew Śpiewak.

Ks. Śpiewak zauważa migracje nowych osób. – Większość parafian stanowią jeszcze rdzenni mieszkańcy, ale dynamicznie powstają nowe domy, które zamieszkują młodzi ludzie z całej Polski. Zamawiają intencje mszalne i chętnie chrzczą swoje pociechy, częściej nowo przybyłych szuka kontaktu z parafią, prosząc o poświęcenie mieszkania – mówi.

W tym roku do Pierwszej Komunii Świętej przygotowuje się 260 dzieci. Ks. Śpiewak podkreśla, że w dobie pandemii to ekstremalnie trudne do zorganizowania przedsięwzięcie. – Jeśli dzieci wcześniej wrócą do nauki stacjonarnej, przewiduję dwa terminy uroczy-



Kościół z zewnątrz

foto. arch. ks. Zbigniewa Śpiewaka

stości komunijnej: pod koniec maja i w połowie czerwca – planuje ks. Zbigniew. W razie utrzymywania się lub pogorszenia sytuacji epidemicznej dzieci komunijne będą przystępować do sakramentu w małych grupkach. – Oprócz lekcji online z katechetami zapraszamy dzieci z rodzicami na niedzielne Msze św. – opowiada ks. Śpiewak. Wiele rodzin pomimo trudnej sytuacji epidemicznej przezwycięża lęk przed zakażeniem i przychodzi do świątyni.

Wsparciem w duszpasterstwie dla ks. Zbigniewa jest ks. wikariusz Leszek Duda. Odpowiada za wymagające kreatywności Msze św. z udziałem dzieci – obecnie czasowo zawieszone – dba o formację grupy ministranckiej i Kościoła Domowego, katechizuje w jednej ze szkół podstawowych w Markach.

– Dla 140 kandydatów do bierzmowania wspólnie z ks. Leszkiem prowadzimy kurs przygotowujący. Mamy pod opieką po jednej grupie, w ciągu tygodnia organizowane są spotkania w mniejszych zespołach. Cyklicznie odbywają się spotkania z interesującymi gośćmi, którzy umieją wygłaszać mocne świadectwa wiary – opowiada ks. Zbigniew.

Niedawno odbył się egzamin końcowy przed udzieleniem sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Bierzmowanie licznej grupy młodzieży odbędzie się w kilku dwudziestoosobowych podgrupach. Ksiądz proboszcz uważa, że dobra formacja wiernych powinna

opierać się na korzystaniu z sakramentów, homiliach przemieniających sposób myślenia oraz liturgii prowadzącej do żywej wiary.

Parafia ma silną służbę liturgiczną, składającą się z dwunastu lektorów, około trzydziestu ministrantów i trzech nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. Starsi wiekiem lektorzy i ministranci zgłosili się niedawno, aby dobrowolnie odnowić zakrystię. Ks. Zbigniew kupił farby i inne niezbędne materiały. Osoby ze służby liturgicznej zaangażowały się w za-

Marecki Pustelnik



Ołtarz główny i prezbiterium

foto. arch. ks. Zbigniewa Śpiewaka

mówienie przez internet nowego wyposażenia, wyniesienie starych mebli i rozłożenie nowych. – Dotychczas w żadnej z parafii, gdzie służyłem, nie spotkałem się z tak ofiarną oraz pomocną młodzieżą. Nieocenieni są również nadzwyczajni szafarze, bez ich pomocy niedzielne udzielanie Komunii św. trwałoby dłużej – chwali ksiądz proboszcz.

Dwa razy w roku parafia organizuje dla chorych Msze św. z sakramentem namaszczenia. Parafianie są wdzięczni, że mogą przyjąć sakramenty święte. – Przed okresem pandemii odwiedzałem chorych bez uprzedzenia, znam relacje rodzinne wśród wielu moich wiernych. Modłę się z nimi, rozmawiam, pytam o codzienne sprawy – opisuje ks. Śpiewak.

Ks. Zbigniew po ustaniu pandemii chciałby zainicjować parafialny zespół pomocy bliźnim w szczególnie trudnej sytuacji materialnej. Myśli też o wybudowaniu kaplicy w dolnym kościele i niewielkiej kawiarenki, która byłaby miejscem integrującym rdzennych oraz nowych mieszkańców parafii.

Patryk Lubryczyński

Parafia Matki Bożej Królowej Polski
w Markach-Pustelniku,
ul. Jutrzenki 26, 05-270 Marki,
tel. 514 189 496.

W SKRÓCIE

■ **Pielgrzymka szafarzy.** W sanktuarium Matki Bożej Loretańskiej w Loretto 19 czerwca odbędzie się X Ogólnopolska Pielgrzymka Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej oraz ich duszpasterzy. Ze względów epidemicznych zaproszeni są tylko reprezentanci – dziesięciu szafarzy z danej diecezji oraz ksiądz odpowiedzialny za szafarzy. Ks. Robert Wielądek i ks. Konrad Biskup proszą nadzwyczajnych szafarzy oraz księży z diecezji warszawsko-praskiej, którzy podjęli decyzję, by uczestniczyć w pielgrzymce, o wypełnienie formularza zgłoszeniowego na stronie internetowej www.praskalso.pl.

■ **Internat w Caritas.** Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej od września br. udostępni swój ośrodek w Urlach na internat dla młodzieży licealnej uczącej się w Liceum Ogólnokształcącym im. Bitwy Warszawskiej w Urlach. Młodzież z klas o profilu wojskowym obok miejsca zamieszkania będzie mogła korzystać też z sali gimnastycznej, siłowni czy zajęć rozwoju osobistego. Inicjatywa realizowana jest we współpracy z Powiatem Wołomińskim.

■ **Największa jest miłość.** Ks. Szymon Nowicki zaprasza na najnowszy zdalny kurs przedmałżeński online archidiecezji warszawskiej „Największa jest miłość”. W programie 10 spotkań o godz. 19.30 w dniach: 5, 6, 7, 10, 12, 14, 17, 20, 24, 27 maja. Spotkania będą trwać do 21.00. Zapisy i informacje: ks.szymon.nowicki@gmail.com.

■ **SOS Modlitwa.** W każdy poniedziałek w godz. 10.00-12.00 i 17.00-19.00 wspólnota Emmanuel modli się w przekazanych jej intencjach, prowadząc dyżur telefoniczny i internetowy. W tym czasie można zadzwonić pod numer 22 213 93 07 lub napisać na adres: sosmodlitwa@emmanuel.info.pl, albo wpisać swoją intencję na stronie www.emmanuel.info.pl/sos-modlitwa w komentarzach, pod postem z konkretną datą.

■ **Ważność legitymacji przedłużona.** Koleje Mazowieckie informują, że z uwagi na stan epidemii oraz związany z tym ograniczony tryb funkcjonowania uczelni i podmiotów prowadzących kształcenie doktorantów ważność legitymacji zostaje przedłużona. Studenckie z roku akademickiego 2019/2020, doktoranckie ważne 13 lutego 2020 r. oraz służbowe nauczycieli akademickich ważne 13 lutego 2020 r. zachowują ważność do 29 listopada 2021 r. na dotychczasowych zasadach, bez konieczności ich przedłużania, i poświadczają uprawnienie do ulgowych przejazdów.

MĘCZENNIK Z AUSCHWITZ

W bazylice Najświętszego Serca Jezusowego 22 kwietnia odbyła się Msza Święta w intencji beatyfikacji sługi Bożego ks. Włodzimierza hr. Szembeka, który w czasie II wojny światowej jako zakładnik ochotnik poszedł do więzienia, a swoje życie ofiarował za nawrócenie komendanta obozu. Eucharystia była sprawowana również w intencji brata ks. Włodzimierza, Jana hr. Szembeka, wiceministra spraw zagranicznych II RP. Po Eucharystii w sali teatralnej (oratorium) odbyło się sympozjum na temat braci Szembeków.

fot. Jarosław Drązek



fot. www.ipn.gov.pl

BADANIA TOLEDO

Prof. Krzysztof Szwarzgryk przedstawił szczegóły kolejnego etapu prac poszukiwawczych na terenie dawnego Aresztu Karno-Śledczego Warszawa III, tzw. więzienia „Toledo” przy ul. Namysłowskiej 6. – Celem aktualnie trwającego etapu jest wydobywanie szczątków, na których w latach 40. postawiono ceglany mur na

betonowym fundamencie. – Odnaleźliśmy trzy osoby, w tym z pewnością szczątki jednej kobiety i jednego mężczyzny – wyjaśnił wiceprezes IPN prof. Szwarzgryk. Więzienie „Toledo” było przeznaczone dla żołnierzy Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych oraz innych więźniów politycznych.



fot. www.facebook.com

Główne uroczystości związane ze wspomnieniem głównej patronki Warszawy, odbędą się 8 maja w sanktuarium Matki Bożej Łaskawej na ul. Świętojańskiej 10, o godz. 20.00. – Eucharystii będzie przewodniczył o. Tomasz Ortmann SJ, prowincjał zakonu jezuitów. Z racji ograniczenia liczby wiernych w świątyni zachęcamy do udziału we Mszy św. także online przez media społecznościowe sanktuarium – mówi rektor sanktuarium MB Łaskawej o. Lesław Ptak SJ. Rozważana jest także możliwość organizacji nabożeństwa do Matki Bożej Łaskawej przed uroczystą Mszą św. Najnowsze komunikaty polecamy śledzić na stronie www.laskawa.pl.

DROGA ŚWIATŁA

fot. ks. Paweł Kłys

Od 2019 r. w ogrodzie Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi znajdują się stacje Drogi Światła. Trwając w okresie wielkanocnym, wspólnota WSD w Łodzi oraz Seminarium 35+ uczestniczyła w paschalnym nabożeństwie, któremu przewodniczył

abp Grzegorz Ryś. Rozważania oparte na Hymnie o miłości św. Pawła Apostoła prowadził łódzki pasterz. Wspólną modlitwą kleryków ze swoim biskupem rozpoczął się w Łodzi kolejny tydzień modlitwy o powołania do służby w Kościele i za powołanych./xpk

EUCHARYSTIA ONLINE

Od momentu wprowadzenia przez metropolitę łódzkiego dyspensy od uczestnictwa w niedzielnej i świątecznej Mszy św. dla wszystkich mieszkańców archidiecezji łódzkiej oraz przebywających na jej terenie codziennie odbywa się transmisja Eucharystii z kaplicy prywatnej domu biskupów łódzkich. – Codzienne transmisje będą się odbywać do momentu, kiedy każdy z wiernych będzie mógł już bez przeszkód uczestniczyć w liturgii w swojej parafii – tłumaczy łódzki hierarcha. Codziennie o godz. 7.30, a w niedzielę o godz. 9.30 liturgii przewodniczy abp Ryś lub delegowany przez niego duchowny./xpk

MAJOWE Z ARKĄ

Duszpasterstwo Akademickie Arka zaprasza w maju w poniedziałki, środy, piątki na godz. 20.00 na tradycyjne już nabożeństwa majowe przed Domem Słowa Bożego na ul. Grochowskiej 194/196 – przy przedwojennej figurze Matki Bożej Niepokalanej, która nosi na sobie ślady kul z okresu II wojny światowej. Co roku nabożeństwa przyciągają wielu prażan.

PATRONOWI POLSKI

W sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Warszawie 16 maja o godz. 13.00 odbędzie się uroczystość ku jego czci i rozpoczęcie peregrinacji ikony z relikwiami św. Ignacego Loyoli z racji zbliżającej się inauguracji Roku Ignacjańskiego na świecie (20 maja). – Od 7 maja do 15 maja będzie trwała Nowenna do św. Andrzeja Boboli, po Mszy św. odbywającej się o godz. 17.00 – powiedział proboszcz i kustosz sanktuarium o. Waldeemar Borzyszkowski.

fot. www.flickr.com

fot. xhz

■ Masowe punkty szczepień.

Powstaną cztery masowe punkty szczepień w Warszawie, które mają zacząć działać 14 maja; największy ma działać na stadionie Legii przy Łazienkowskiej 3, gdzie będzie funkcjonować 30 stanowisk jednocześnie. Pozostałe powstaną na Białoleścu – w Białoleńskim Ośrodku Sportu, na Targówku – w hali sportowej OSiR Targówek, oraz w Wawrze – w Wawerskim Centrum Kultury.

■ Nowa Galeria Grochowska.

Nowa „Galeria Grochowska” została otwarta na rogu ul. Grochowskiej i Zamienieckiej. Na początek dostępny jest tylko lokal na parterze. Czteropiętrowy budynek został wzniesiony w latach 2018-2020 w miejscu wyburzonej w 2017 r. przedwojennej kamienicy oraz piętrowych pawilonów usługowo-handlowych z lat 60. Do projektu została dodana kapliczka wnękowa, w której na początku 2021 r. ustawiono figurę Matki Bożej.

■ **Fotoradary na moście.** Rozpoczęła się instalacja fotoradarów na moście Poniatowskiego w Warszawie. Docelowo stanie tam sześć urządzeń, które mają wpłynąć na zachowanie przez kierowców przepisowej prędkości. Obecnie trwa montaż zasilania elektrycznego do radarów, które mają pojawić się za dwa miesiące.

■ **Nowa pętla.** Jeszcze w tym roku autobusy Warszawskiego Transportu Publicznego na Woli zatrzymają się na nowej pętli przy ulicy Ostroroga. Zarząd Transportu Miejskiego podpisał umowę na budowę pętli, która powstanie przy skrzyżowaniu ulicy Ostroroga z Wawrzyszewską. Staną tam dwa autobusy 12-metrowe i trzy 18-metrowe. Wybudowane zostaną nowe chodniki i parking dla rowerów, wiaty i miejsca do zamontowania czterech ładowarek dla autobusów elektrycznych. Infrastruktura pętli będzie dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, zostaną zamontowane pasy prowadzące i pola uwagi.

■ **Pomiary prędkości na S8.** Dwa systemy odcinkowych pomiarów prędkości będą kontrolować prędkość pojazdów na trasie S8 w Warszawie. Koszt inwestycji to blisko 4 mln zł. Urządzenia zostaną zainstalowane na dwóch odcinkach: pomiędzy węzłem Łabiszyńska a węzłem Piłsudskiego (Marki) oraz węzłem Konotopa a węzłem Bemowo (ul. Łazurowa). Pomiary będą prowadzone w obu kierunkach, na wszystkich nitkach głównego ciągu trasy S8.

fot. Biuro Prasowe DWP/Karolina Błaziejczyk



W ROKU RODZINY

Biskup Romuald Kamiński 19 kwietnia w parafii św. Patryka na Gocławiu przewodniczył Mszy Świętej w intencji dzieci. W Roku Rodziny każdy 19. dzień miesiąca dedykowany jest innej grupie tworzącej nasze rodziny. W tych intencjach modlą się także wierni w parafiach diecezji warszawsko-praskiej.

Bp Kamiński w homilii zwracał uwagę na godną naśladowania postawę św. Józefa. – Józef przechodzi przez czas opieki nad Zba-

wicielem, o czym zaświadcza Ewangelie, bez słowa. To jest znaczące, jakby Bóg dał mu łaskę, iżby samym sobą niczego nie zmał. To jest piękne. Ukryć się ze sobą, a dać znać: „tylko Bóg”. Takiej postawy, takiego wycofania z pierwszej linii życzymy sobie. Dzisiaj świat do takiej postawy nie jest wychowywany, ani tym bardziej przyzwyczajony, a znajdujemy takich ludzi, którzy całe swoje życie posługują na zapleczu, za kurtyną. W czasie pandemii najwięcej dobra i owocnego działania wnoszą ci, którzy nie są na pierwszych stronach. Uczmy się od św. Józefa właśnie takiego postępowania – nie będziemy okłaskiwani ani pochwalani, ale wszystko powinniśmy robić tak, żeby zasłużyć na szczególne uznanie od Boga – zachęcał bp Kamiński.

W maju podczas modlitw w parafiach polecane będą matki, Eucharystia pod przewodnictwem bp. Kamińskiego będzie sprawowana w parafii św. Łucji w Warszawie-Rembertowie. f



fot. Biuro Prasowe DWP/Karolina Błaziejczyk

Dzieciom misji

W okresie Pierwszych Komunii Świętych trwa akcja „Dzieci komunijne – dzieciom misji”. W większości polskich parafii jeden dzień Białego Tygodnia jest dniem solidarności dzieci z rówieśnikami w krajach misyjnych. Wyrażają ją poprzez modlitwę oraz dar materialny. Przynoszą do kościoła specjalną kopertkę – „Mój dar dla dzieci z krajów misyjnych” – z dobrowolną ofiarą pieniężną, która jest darem dziecka komunijnego i jego rodziców. Otrzymują obrazek z modlitwą, który będzie im przypominać o udziale w misyjnym dziele Kościoła. Ze-

brane ofiary będą przeznaczone na realizację projektów misyjnych, adresowanych do najbardziej potrzebujących dzieci. Ks. Marcin Brzeszczyński, dyrektor Dzieła Misyjnego Diecezji Warszawsko-Praskiej, informuje, że fundusze zebrane w diecezji będą skierowane do dzieci z domu dziecka w Kazachstanie oraz dzieci w Sierra Leone i Peru.

Przygotowane przez Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci specjalne kopertki misyjne i pamiątkowe obrazki parafie odbierają nieodpłatnie w Wydziale Misyjnym Kurii Diecezji Warszawsko-Praskiej (pokój 1.6), w poniedziałki, środy lub czwartki w godz. 10.00-13.00. f

Pierwsze Komunie

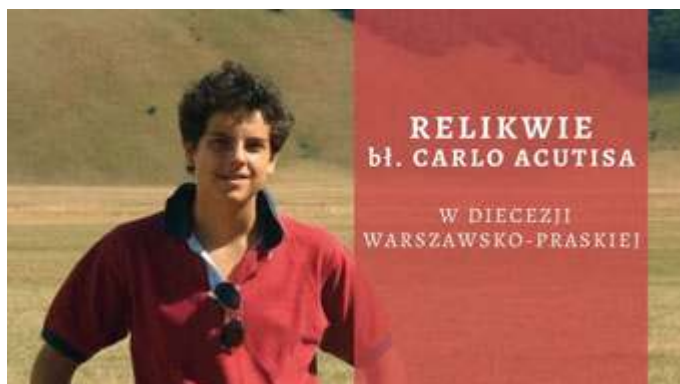
Obydwie kurie warszawskie wydały komunikaty dotyczące I Komunii Świętych. Ks. Piotr Pierzchała, dyrektor Wydziału Nauki Katolickiej Diecezji Warszawsko-Praskiej, napisał: „(...) tegoroczne I Komunie Święte w naszej diecezji mogą odbywać się zwyczajowo w miesiącach maju i czerwcu. Z uwagi na ograniczenia epidemiczne zaleca się zorganizowanie uroczystości w mniejszych grupach, podczas dodatkowych Mszy Świętych (także w różnych terminach, jeśli jest taka potrzeba), uwzględniając wszystkie inne wytyczne sanitarne. Prosimy o życzliwą współpracę rodziców, katechetów oraz duszpasterzy, za którą już teraz bardzo dziękujemy. Pomocą w przygotowaniach do uroczystości mogą być informacje zawarte w komunikacie biskupa Romualda Kamińskiego z 1 lutego br. oraz materiały zamieszczone w zakładce «Przygotowanie do I Komunii Świętej»”.

Ks. Łukasz Przybylski, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Dzieci i Młodzieży Archidiecezji Warszawskiej, przypomina, że obowiązek przygotowania dzieci do Pierwszej Komunii Świętej spoczywa przede wszystkim na rodzicach, którzy są pierwszymi katechetami dla swoich dzieci. Duszpasterze i katecheci pełnią funkcję wspomagającą poprzez prowadzone lekcje religii, katechezy i spotkania (w obecnym czasie formą najbezpieczniejszą są spotkania online, ale tam, gdzie to możliwe, nie można wykluczyć bezpośrednich spotkań z zachowaniem reżimu sanitarnego). Na proboszczu parafii spoczywa obowiązek zweryfikowania stopnia przygotowania i dopuszczenia dzieci do przyjęcia sakramentu. W zależności od warunków parafialnych należy rozważyć przystępowanie dzieci do Pierwszej Komunii Świętej w małych grupach, a nawet indywidualnie, biorąc pod uwagę różne terminy. f



fot. www.diecezja.waw.pl

CUDA EUCHARYSTYCZNE



for. diecezja.waw.pl

W parafii św. Hieronima w Starej Miłośnie od listopada minionego roku znajdują się relikwie bł. Carla Acutisa, apostoła Eucharystii. Relikwie, dzięki życzliwości parafii, zostały wypożyczone do Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży Diecezji Warszawsko-Praskiej, by mogły peregrynować w diecezji. Wydział Duszpasterstwa Młodzieży posiada także 14 rollupów z opracowanej przez bł. Carla Acutisa wystawy o cudach eucharystycznych. Księża proboszczowie, którzy chcieliby w swoich parafiach zorganizować nawiedzenie relikwii oraz wypożyczyć rollupy, mogą kontaktować się z ks. Michałem Dziedzicem, dyrektorem Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży, tel. 512 913 429.

Carlo Acutis, piętnastoletni mediolańczyk, został dołączony do grona błogosławionych 10 października 2020 r. Był bardzo rozmiłowany w Eucharystii, którą nazywał swoją autostradą do nieba. Jako siedmiola-

tek – dwa lata wcześniej niż jego rówieśnicy – przystąpił do Pierwszej Komunii Świętej. Od tego dnia starał się codziennie uczestniczyć we Mszy Świętej, aby przyjmować Jezusa do swego serca. „Być zawsze zjednoczonym z Jezusem, oto mój plan na życie” – zapisał w swoim duchowym dzienniku. W wieku piętnastu lat nagle zachorował na ostrą białaczkę. Swoje cierpienia ofiarował za papieża i Kościół. Zmarł 12 października 2006 r. Carlo tworzył strony internetowe, które służyły do ewangelizowania. Jego dziełem jest m.in. serwis, gdzie można znaleźć opisy cudów eucharystycznych na całym świecie, w tym – dodane już po śmierci Carla – opisy zdarzeń w Sokółce i Legnicy w Polsce. Strona jest dostępna w 16 językach, miesięcznie odwiedza ją blisko 100 tys. ludzi. Przygotowana przez bł. Carla wystawa o cudach eucharystycznych wędruje po różnych zakątkach świata.



REKLAMA

GRALEWSKI
WARSZAWSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWE USŁUGI
POGRZEBOWE

TEL. 507 507 487

www.pogrzeby-gralewski.pl

Kaplica - Biuro - Chłodnia - Warszawa, na terenie
Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej
ul. Ostrobramska 72

REKLAMA

"Historia pewnej znajomości" - Ewa Pietrzak
niedziela, godz. 20.10

"Mistyka ciała" - Paweł Zuchniewicz
piątek, godz. 21.45

Radio Warszawa 106,2 FM i www.radiowarszawa.com.pl

W RADIO Warszawa
106,2 FM

Wiosna skłania do planowania wyjazdów urlopowych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że wciąż można korzystać ze wsparcia w postaci Polskiego Bonu Turystycznego.

Wakacje z bonem

Wycieczka w góry? A może wakacje na plaży lub weekend na Mazurach? W sfinansowaniu urlopowych planów pomoże nam Polski Bon Turystyczny. Wynosi jednorazowo 500 zł na każde dziecko do 18. roku życia oraz jedno dodatkowe świadczenie w formie uzupełnienia bonu w wysokości 500 zł dla dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności. Za pomocą bonu można zapłacić za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne realizowane przez przedsiębiorcę turystycznego lub organizację pożytku publicznego na terenie kraju.

MASZ CZAS DO MARCA 2022 R.

„Bon Turystyczny jest ogromnym wsparciem dla podmiotów turystycznych oraz rodzin. Na jego realizację jest jeszcze dużo czasu. Bon jest ważny do 31 marca 2022 r. Co istotne, nie podlega wymianie na gotówkę ani inne środki płatnicze” – mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

BONY POPULARNE W REGIONIE

Z najnowszych danych wynika, że w województwie mazowieckim rodzice aktywowali już ponad 208 tys. bonów turystycznych i dokonano płatności na kwotę przeszło 30 mln zł. To najwięcej w Polsce. ZUS wygenerował w regionie 648,5 tys. bonów. Oznacza to, że jeszcze wielu uprawnionych może skorzystać z dopłaty do usług turystycznych. Jest z czego wybierać, bo do tej pory udział w programie zgłosiło ponad 20 tys. podmiotów turystycznych i organizacji pożytku publicznego. Ich aktualna lista dostępna jest np. na stronie www.bonturystyczny.gov.pl.

Dla porównania w całej Polsce ZUS wygenerował już ponad 4,13 mln bonów, z czego aktywowano niecałe 1,33 mln. Należy się spodziewać, że zainteresowanie tym rozwiązaniem znacznie wzrośnie w tegorocznym sezonie urlopowym.

NAJPIERW AKTYWACJA, PÓŹNIEJ WYJAZD

Polski Bon Turystyczny jest projektem realizowanym przez Polską Organizację Turystyczną, a Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych przypadła rola utworzenia, dostosowania i utrzymania infrastruktury informatycznej do jego obsługi.

Wszystkie czynności związane z wykorzystaniem bonu należy wykonać na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Profil na PUE można założyć m.in. za pomocą profilu zaufanego oraz bankowości elektronicznej.

– Aktywacja bonu jest bardzo intuicyjna. Po zalogowaniu na profil PUE na stronie www.zus.pl należy wejść w zakładkę „Ogól-

ny”. Następnie w menu bocznym trzeba otworzyć zakładkę „Polski Bon Turystyczny”, a dalej „Mój bon”. Tam należy go aktywować. Otrzymamy w zamian kod obsługi płatności, którym zapłacimy później za usługę turystyczną – tłumaczy Beata Pawlińska-Wiak, dyrektor II Oddziału ZUS w Warszawie.

Bon można aktywować na PUE w dowolnym momencie, np. kilka dni przed planowanymi wakacjami. Trzeba będzie wtedy podać dane kontaktowe, tzn. adres e-mail i numer telefonu komórkowego. Właśnie tam system wyśle kod obsługi płatności.

Informacje o bonie są cały czas dostępne na profilu PUE ZUS. Można tam np. sprawdzić, jaka kwota pozostała jeszcze do wykorzystania. Za pomocą bonu można bowiem płacić wielokrotnie, aż wyczerpie się pełną przyznaną kwotę.

Uwaga! Bon turystyczny jest udostępniany na PUE ZUS na podstawie danych, które

pochodzą z jednostek wypłacających świadczenie Rodzina 500 plus. Na stronie internetowej odpowiednia zakładka będzie widoczna tylko dla beneficjentów tego świadczenia.

SPECJALNA INFOLINIA

Informacje na temat Polskiego Bonu Turystycznego można uzyskać na specjalnej infolinii pod numerem telefonu 22 11 22 111. Dzwonić mogą zarówno osoby prywatne, które chcą skorzystać z Polskiego Bonu Turystycznego, jak i podmioty turystyczne zainteresowane przystąpieniem do programu. Pytania można też przysyłać mailem na adres bon@zus.pl.

ZGŁOSZENIA USŁUGODAWCÓW

Przedsiębiorcy turystyczni i organizacje pożytku publicznego, które chcą przyjmować płatności bonem za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne, powinni wpisać się na listę prowadzoną przez Polską Organizację Turystyczną (POT). Żeby przystąpić do programu, trzeba na PUE ZUS wypełnić „Oświadczenie przedsiębiorcy turystycznego lub organizacji pożytku publicznego w celu przystąpienia do programu Polski Bon Turystyczny” (PBT). Na stronie podmiot turystyczny może też zarządzać uprawnieniami osób, które będą przyjmować płatności bonem. Uzyska również dostęp do swoich rozliczeń.

Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS województwa mazowieckiego





Ks. dr Piotr Kaczmarek

fot. archiwum ks. dr. Piotra Kaczmarka

Maryjnym szlakiem

Patryk Lubrzyński

Podejmij wyzwanie, a zarazem zaprzyjaźnij się z Matką Bożą. Poznaj inspirujące miejsca maryjne, zdobywając odznakę „Szlakiem Kultu Maryjnego w Polsce”.

Autorem odznaki jest ks. dr Piotr Kaczmarek, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu. Inicjatywa powstała jakiś czas po wizycie znajomego, który będąc na ziemi łowickiej, zapytał, co można zwiedzić w okolicy. Ks. Piotr postanowił się rozejrzeć po swojej małej ojczyźnie i z czasem wpadł na pomysł, aby odkrywać niezwykle miejsca związane z kultem maryjnym. Ksiądz rektor w ramach hobby zbiera odznaki, zajmując się w wolnym czasie turystyką kwalifikowaną i krajoznawczą. Swoją pasję do podróżowania zawdzięcza koledze księdzu. – Zbierając odznaki, zauważyłem, że istnieje luka tematyczna. Istnieje szereg odznak związanych z nawiedzaniem sanktuariów, ale nie ma typowo maryjnej – mówi ks. Piotr Kaczmarek. Zaznacza, że spotkał się z różnymi motywacjami zdobywania odznak. Zna osoby, które lubią podróżować i cieszy je samo odwiedzanie niezwykłych świątyń. Ale są także turyści wybierający szlaki tylko ze względu na możliwość zdobycia symbolicznego emblematu.

Osobiście będzie dla niego radością, jeśli ludzie zdecydują się odwiedzać maryjne kościoły i kapliczki z powodów religijnych. – Chciałbym, aby odznaka stała się szansą zaprzyjaźnienia się z Matką Bożą w miejscach, w których jest czczona. Aby szlak maryjny stał się formą propagowania pobożności maryjnej. Jest to także niepowtarzalna możliwość poznania słynących łaskami obrazów i figur Matki Bożej w Polsce – opowiada ks. Kaczmarek.

Data wydania odznaki nie była przypadkowa. Ks. Piotrowi zależało, aby była to data maryjna, i tak też się stało. Odznaka została oficjalnie ogłoszona wraz z regulaminem 2 lipca 2020 r. – w wspomnienie Matki Bożej Jagodnej. Ksiądz rektor wyjaśnia, że turyści często nie zdają sobie sprawy z tego, jak wiele jest miejsc maryjnych potrafiących zachwycić, a znajdujących się w najbliższej okolicy zamieszkania. Do tej pory autor zweryfikował 82 odznaki, a emblemat można zdobyć w trakcie pielgrzymek, wycieczek zbiorowych oraz podróżując indywidualnie, w dowolnej formie. Pokonując trasy maryjne na terenie Polski rowerem, autokarem, samochodem lub pieszo, każdy znajdzie dla siebie dogodny sposób podróżowania. Decydując się na wyzwanie, zdobywamy odznakę na własny koszt i odpowiedzialność.

Znak można zdobyć równolegle z innymi odznaczeniami turystyczno-krajoznawczymi. Posiada jeden stopień, na który trzeba zebrać 500 pkt, a czas jego zdobycia jest dowolny. Najmłodszy także mogą

otrzymać odznakę, jeżeli mają ukończone sześć lat. Weryfikacji dokonuje się na podstawie kroniki zawierającej udokumentowanie odwiedzonych miejsc. Do dokumentacji należy dołączyć: imię i nazwisko zdobywającego emblemat, miejscowość zamieszkania oraz kontakt telefoniczny lub e-mailowy.

Odznaka jest odpłatna, koszt odznaki wynosi symboliczne 10 zł. Należność można przekazać łącznie z kroniką do weryfikacji. – Potrzebne jest potwierdzenie pobytu, na przykład zdjęcie osoby na tle danego obiektu albo pieczętka ze świątyni, które należy zamieścić we własnoręcznie zrobionej kronice w wersji papierowej. Przy zdjęciu czy pieczętce wpisujemy nazwę maryjnego miejsca oraz datę zwiedzania – tłumaczy ks. Piotr Kaczmarek.



fot. archiwum ks. dr. Piotra Kaczmarka

Kolekcja odznak ks. Piotra Kaczmarka

W praktyce do zdobycia odznaki potrzebne jest odwiedzenie około 50 miejsc związanych z kultem maryjnym. Punktacja za zwiedzone obiekty kultu Matki Bożej jest zróżnicowana. Za katedrę pod wezwaniem maryjnym otrzymujemy 10 pkt, bazylikę pod wezwaniem maryjnym do 7 pkt, sanktuarium maryjne – także 7 pkt, kościół pod wezwaniem maryjnym – 5 pkt. Maryjna kapliczka przydrożna to tylko 1 pkt, pieczętka z danego miejsca pozwala zdobyć dodatkowe 2 pkt.

– Punkty z poszczególnych obiektów nie nakładają się, np. jeśli katedra jest jednocześnie bazyliką i sanktuarium, to i tak liczymy ją jak najwyższy obiekt, czyli w tym przypadku 10 pkt – precyzuje ks. Piotr.

Dodatkowych informacji ks. Piotr Kaczmarek udziela pod numerem telefonu 507 690 249 lub za pośrednictwem e-mail: jormoseno@poczta.fm..



fot. PAP/Grzegorz Momot

Pomnik historii

Siedemnastowieczny drewniany kościół św. Jana Chrzciciela w Orawce jest pomnikiem historii. Warto podczas wakacyjnych wędrowek odwiedzić ten wspaniały zabytek.

„Kościół pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela (...) uznaje się za pomnik historii (...) ze względu na wartości historyczne, artystyczne i naukowe najstarszego katolickiego i jedyne go dziś drewnianego kościoła polskiej części Górnej Orawy, który, dzięki wyjątkowej klasie artystycznej i autentyzmowi architektury, wystrojowi i wyposażeniu wnętrza, stanowi najcenniejszy dokument dziejów i kultury materialnej tego regionu Polski, a w czasie, gdy region ten znajdował się poza granicami naszego kraju, odegrał znaczącą rolę w podtrzymywaniu tożsamości narodowej i religijnej polskich osadników i ich potomków” – czytamy w rozporządzeniu prezydenta Andrzeja Dudy opublikowanym 19 kwietnia.

O wpisanie kościoła w Orawce na listę pomników historii starało się od stycznia 2018 r. Towarzystwo Przyjaciół Orawy, na czele z miejscowym proboszczem ks. Ada-

mem Gabrysiem. – Ten zaszczytny status wcześniej nadano zaledwie 109 miejscom w Polsce. Przyznanie tytułu pomnika historii jest niewątpliwie okazją do składania Bogu dziękczynienia za tę świątynię i za głęboką wiarę mieszkańców Orawy, którzy



fot. PAP/Grzegorz Momot

Ukryte piękno

Muzea Watykańskie prezentują w internecie szczególne eksponaty ze swoich zbiorów. Krótkie nagrania wideo wraz z objaśniającym tekstem można już oglądać na YouTube’ie oraz na portalu Vatican News. Co miesiąc w cyklu „Celata Pulchritudo – ukryte piękno” będzie prezentowany kolejny skarb.

Pierwszą taką prezentacją będzie „Tors Belwederski”, marmurowy fragment an-

tycznej rzeźby siedzącego mężczyzny, którą stworzył w I w. przed Chrystusem grecki rzeźbiarz Apoloniusz z Aten. Tors był jednym z pierwszych eksponatów stanowiących początek należącej do papieża kolekcji sztuki. Ponadto dzieło było obiektem studiów artystów pracujących w pałacu papieskim. Najbardziej do jego rozświetlenia przyczynił się Michał Anioł (1475-1564). Artysta był zachwycony rzeźbą i wielokrotnie ją studiował.

Każde nagranie wideo trwa około pięciu minut.

nadal pozostają wierni Bogu, gromadząc się na modlitwie w naszej parafialnej świątyni – powiedział KAI ks. Adam Gabrys, proboszcz parafii w Orawce.

Orawka to niewielka wieś w powiecie nowotarskim, niedaleko granicy ze Słowacją, położona na ziemiach Górnej Orawy, należących w przeszłości do Królestwa Węgier. Drewniany kościół w centrum miejscowości wzniesiono w połowie XVII w. Wnętrza świątyni pokrywają polichromie z 1711 r., przedstawiające m.in. żywot św. Jana Chrzciciela, Dekalog i wizerunki 49 świętych węgierskich. W świątyni działają organy z 1670 r. Kościół w Orawce słynie z zachowanych tu czterech malowanych w motywy pasyjne tzw. kurtyn wielkopostnych. Kurtyny, nazywane też oponami, chustami lub płótnami wielkopostnymi, można podziwiać tylko przez dziesięć dni w roku – w wielkim poście. Najstarsza orawczańska opona wielkopostna to „Pieta pod krzyżem” z 1676 r. Kolejne dzieła, pochodzące z XIX w., to „Biczowanie Chrystusa”, „Pokutująca Maria Magdalena” oraz „Matka Boża Siedmiobolesna”.

f

Varia Miniatury

W Dziale Zbiorów Specjalnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łodzi znajduje się kolekcja 385 miniaturowych książeczek, pod nazwą „Varia Miniatury”. Ich wymiary nie przekraczają 100 × 100 mm.

f



fot. PAP/Grzegorz Michalowski



Historia zdrajczyni Mirosław Winiarczyk

Losy Maty Hari, holenderskiej tancerki i awanturki, skazanej na śmierć podczas I wojny światowej w 1917 r. przez sąd francuski za współpracę z wywiadem niemieckim, zostały już dawno dokładnie opisane.

Na temat tej legendarnej i niezwykle postaci powstała obfita literatura oraz filmy dokumentalne i fabularne (między innymi hollywoodzki obraz z Gretą Garbo), których autorzy próbowali wyjaśnić fenomen działalności słynnej kobiety szpiega, patrząc na nią z różnych punktów widzenia oraz uwarunkowań psychologicznych i feministycznych.

Twórcy dwunastoodcinkowego serialu produkcji portugalsko-rosyjsko-ukraińskiej opowiadają dramatyczną i barwną historię Holenderki Margaretę McLeod, zwanej Matą Hari, na szerszym tle historycznym pierwszych lat XX w., aż do śmierci bohaterki przed plutonem egzekucyjnym.

Wątki epickie splatają się tu z sensacyjnymi, kryminalnymi, obyczajowymi i melodramatycznymi. Udział firm rosyjskich i ukraińskich w produkcji można wytłumaczyć tym, że w drugiej części serialu, w okresie I wojny, we Francji pojawiły się oddziały armii rosyjskiej w celu wsparcia sojuszników w walkach z Niemcami. Jeden z rosyjskich oficerów został wiernym ukochanym Margaretę, aż do jej tragicznej śmierci...

W pierwszych odcinkach poznajemy Margaretę jako kobietę nieszczęśliwą, któ-

rej podły były mąż odmawia prawa do opieki nad ich jedyną córką. Po wielu dramatycznych wydarzeniach i zbiegach okoliczności, których ofiarą padła kobieta, widzowie z biegiem czasu zaczynają odczuwać dla niej współczucie. Nagle staje się coś dziwnego, Margareta porzuca dotychczasowe życie i rodzi się Mata Hari, piękna wykonawczyni tańców egzotycznych z erotycznymi podtekstami oraz kurtyzana i awanturka obyczajowa.

Taka metamorfoza stopniowo doprowadza naszą bohaterkę do zaangażowania się w ryzykowną współpracę z wywiadem niemieckim... W pewnym momencie w Paryżu pojawiają się wojska rosyjskie i wspomniany przystojny oficer.

Autorzy serialu próbują odpowiedzieć na pytanie, co było motywem działalności bohaterki – czy jej charakter i chęć odreagowania nieudanego małżeństwa, czy też pragnienie zysku i zamiłowanie do ryzykownych działań.

Serial został dobrze i profesjonalnie zrealizowany i zagrany. Można oczywiście dyskutować, czy ukazane w nim wszystkie wydarzenia są zgodne z prawdą historyczną, ale to już inna sprawa. Historie, które weszły do historycznych mitów XX w., są bowiem w kulturze popularnej ciągle ubarwiane.

Mata Hari; serial, 12 odcinków; Portugalia – Rosja – Ukraina 2016; reżyseria: Julius Berg, Dennis Berry; aktorzy: Vahina Giocante i inni; emisja: TVP 2, godz. 21.50

Pamiętają o Norwidzie

Polski dziennik na Litwie „Kurier Wileński” we współpracy z Fundacją „Pomoc Polakom na Wschodzie” ogłosił konkurs z okazji obchodzonej w tym roku 200. rocznicy urodzin Cypriana Kamila Norwida.

„W roku, ogłoszonym przez Sejm Polski Rokiem Cypriana Kamila Norwida, pragniemy włączyć się w obchody wyjątkowej, 200. rocznicy urodzin poety. Pomyśleliśmy o zorganizowaniu konkursu, który przywołałby społeczności polskiej na Litwie postać poety, zaliczanego do czwórki najważniejszych poetów polskiego romantyzmu” – powiedziała zastępca redaktora naczelnego dziennika Anna Pieszek. Pytania konkursowe dotyczą życia i twórczości poety. Na łamach „Kuriera Wileńskiego” w marcu ukazały się dwie publikacje poświęcone Norwidowi – autorstwa Józefa Franciszka Ferta, poety, historyka literatury, profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, badacza twórczości Norwida, oraz Jadwigi Podmostko, wieloletniej dziennikarki polskiego dziennika na Litwie.

Wśród Litwinów Norwid praktycznie nie jest znany. W promocję obchodów Roku Cypriana Kamila Norwida włączył się Instytut Polski w Wilnie.

■

Fundator Jasnej Góry



foto: PAP/Krzysztof Świdorski

Pomnik Władysława II Opolskiego, przedstawiający postać księcia z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, który książę sprowadził do ufundowanego przez siebie klasztoru na Jasnej Górze, stanął przed Zamkiem Górnym w Opolu. Władca spędził w nim ostatnie lata swojego życia. Pomnik ufundowały władze Opola, co spotkało się z krytyką Ruchu Autonomii Śląska oraz mniejszości niemieckiej.

■

KONKURS

Od czasu wydania książki „Miłość przychodzi łagodnie” w 1979 r. Janette Oke napisała ponad 70 tytułów dla dorosłych i dzieci. Niektóre – jak „Głos serca” – doczekały się ekranizacji. Znana jest m.in. z trylogii „Śledztwo setnika” czy rodzinnych powieści „Pewnego razu latem”. Chrześcijanka, żona, matka i babcia pisze właśnie z tej perspektywy, nie inaczej jest w powieści „Miłość przychodzi łagodnie” (wyd. Psalm 18). Książka zaczyna się od śmierci, a losy bohaterów pokazują, że nawet z najtrudniejszego doświadczenia Bóg potrafi wyprowadzić dobro. Jeśli tylko odda Mu się stery swojego życia. Żadni kolejnych historii Clarka i Marty czytelnicy nakłonili autorkę do spisania kolejnych siedmiu tomów ich przygód. Wśród czytelników, którzy 4 maja (wtorek) między godz. 13 a 13.15 zadzwonią pod nr (22) 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **Kiedy postanowiono, że św. Marta czczona ma być razem z Marią i Łazarzem?** – rozlosujemy 6 egzemplarzy książki „Miłość przychodzi łagodnie”. Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 17: Święto wyswobodzenia Żydów z rąk Hamana to Purim. Zwycięzcom gratulujemy!



Rośnie liczba pacjentów, którzy mimo statusu ozdowień wracają do lekarzy. Czym jeszcze może nas zaskoczyć koronawirus?

depresję postcovidową. Co ważne, te osoby przed COVID-19 nie miały tego typu problemów. Zdecydowanie częściej obserwowaliśmy te objawy u pacjentów, którzy byli hospitalizowani. Choć nie oznacza to, że pacjenci, którzy chorowali w domu, przy mniej nasilonych objawach, są wolni od potencjalnych powikłań – dodaje specjalista.

bezobjawowo lub nie wykonało testu. Kiedy przełożymy wyniki uzyskane w małej grupie na potencjalne liczby w całym społeczeństwie, zobaczymy, że chodzi o setki tysięcy chorych.

– Wszyscy jako lekarze uczymy się tego wirusa i powodowanych przez niego powikłań, a ważne jest, by je odpowiednio

Co po COVID-19?

Agnieszka M. Domańska

– Zwykła choroba, kiedy się kończy, to na dobre, a po COVID-19 wciąż mam zaburzenia smaku i węchu. Nasiliły się również dolegliwości układu krążenia, z którymi wcześniej miałam problem – opowiada Marta Sarnicka, która zakończyła izolację wraz z pierwszym dniem wiosny. Z kolei 21-letni Mateusz, który zachorował we wrześniu ubiegłego roku, wyjaśnia, że w trakcie choroby przez kilka dni dokuczały mu gorączka, zmęczenie i senność, a smak i węch stracił całkowicie po pięciu dniach. Dzisiaj czuje, że całkowicie wrócił do formy. Jednak dla wielu ozdowieńców powrót do zdrowia trwa znacznie dłużej i może oznaczać kolejną walkę, tym razem z powikłaniami.

POTENCJALNE KONSEKWENCJE

Badania nad powikłaniami po przebiegu COVID-19 medycy ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego podjęli już w czerwcu 2020 r. Grupa badawcza liczyła 200 osób. Połowę stanowili pacjenci objęci w ostrej fazie zakażenia leczeniem szpitalnym, a drugą połowę – leczeniem w warunkach domowych. Każdego poddano szerokiej diagnostyce w kierunku powikłań ze strony układu sercowo-naczyniowego, pulmonologicznego, nerwowego czy zdrowia psychicznego w czwartym miesiącu od zakażenia. – Im bardziej nasilone są objawy infekcji, tym większe jest ryzyko rozwoju zespołu postcovidowego – wyjaśnia prof. dr hab. n. med. Mariusz Gąsior, kierownik III Katedry i Oddziału Klinicznego Kardiologii SUM.

Jak podkreśla prof. Gąsior, co trzeci chory w czwartym miesiącu po infekcji ma co najmniej jeden objaw, najczęściej są to zaburzenia węchu lub smaku, kołatanie serca, duszność, dyskomfort i ból w klatce piersiowej, zmęczenie i kaszel. – Zaskoczyło nas coś zupełnie innego. Okazało się, że co czwarty chory cierpi na bezsenność, u 20-25 proc. badanych występują stany lękowe, a co dziesiąty chory rozwija



Najbliższe miesiące nie będą łatwe dla polskiej medycyny.

Badania obrazowe płuc w całej analizowanej grupie wykazały zmiany zapalne u co piątego chorego. W grupie pacjentów hospitalizowanych problem ten dotyczył blisko 30 proc. pacjentów, a w grupie chorujących w domu – co dziesiątego chorego. Dzisiaj wiemy, że prawie 3 miliony osób było zarażonych, a kilka razy więcej przeszło COVID-19

wcześnie rozpoznać. U części chorych, u których pojawiają się duszności, ograniczenie tolerancji wysiłku, kołatanie serca, obrzęki na kończynach dolnych, a przebiegi COVID-19, istnieje duże prawdopodobieństwo, że może się rozwijać postcovidowa niewydolność serca. Wirus SARS-CoV-2 może zaatakować mięsień sercowy i doprowadzić do jego zapalenia, a to grozi zaburzeniami rytmu czy niewydolnością serca. Mogą też wystąpić powi-

klania zakrzepowo-zatorowe – wyjaśnia prof. Mariusz Gąsior.

DAJMY SOBIE CZAS!

Wielu pacjentów po wyjściu z ostrej fazy zakażenia doświadcza ograniczeń związanych z codziennym funkcjonowaniem. Problemem może być nie tylko wejście na piętro czy podniesienie torby z zakupami. Chorzy, którzy kilka tygodni spędzili podłączeni do respiratora, właściwie od nowa uczą się najprostszych czynności. W każdym takim przypadku konieczna jest fizjoterapia.

– Kim jest pacjent po COVID-19? Może to być osoba, która była poddawana przez

kłym zmęczeniu lub nietolerancją wysiłku fizycznego. Im należałoby umożliwić korzystanie z fizjoterapii ambulatoryjnej, dostępnej w jak najbliższej okolicy. Jest

też grupa pacjentów, którzy będą wymagali fizjoterapii prowadzonej w środowisku domowym. Taka forma realizacji fizjoterapii powinna być proponowana osobom z ograniczeniami w zakresie poruszania się, dla których dotarcie do przychodni lub gabinetu fizjoterapii jest bardzo trudne

– tłumaczy dr Anna Pyszora, doradca prezesa Krajowej Izby Fizjoterapeutów ds. fizjoterapii chorych z COVID-19.

Nieodłączną częścią pracy fizjoterapeuty z osobą, która przeszła zakażenie koronawirusem, jest edukacja. – Oprócz tego, że badamy pacjentów, oceniamy ich objawy i tolerancję wysiłku fizycznego, opracowujemy programy ćwiczeń, musimy także przekazać informację na temat tego, czego mogą się spodziewać w związku z przebiegiem COVID-19. Przebieg ciężkiej infekcji wirusowej mimo wycofania objawów występujących w fazie ostrej odciska pewne piętno na organizmie – wyjaśnia ekspert w dziedzinie fizjoterapii.

Dlatego jeżeli chcemy wrócić do formy, najlepiej działać etapami. Stopniowe włączanie określonych aktywności, zadań i obowiązków zwiększa nasze szanse na powrót do pełnej sprawności. Zbyt szybki powrót do pracy i aktywności na poziomie sprzed zachorowania może wydłużyć cały okres powrotu do formy. Trzeba dać sobie czas i pozwolić na nieco dłuższą rekonwalescencję, by na dobre wrócić do normalnego funkcjonowania.

Cenną pomocą w samodzielnej rehabilitacji po przebiegu COVID-19 może być poradnik, który powstał dzięki współpracy Krajowej Izby Fizjoterapeutów i ekspertów Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), dostępny na stronie www.fizjoterapiaporusza.pl. Wątpliwości co do konkretnych ćwiczeń pomogą rozwiązać filmy instruktażowe. Choć ta forma nie zastąpi indywidualnej fizjoterapii, w pewnych okolicznościach może okazać się bardzo pomocna, a niekiedy wystarczająca.

GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

Jednym z ośrodków, które wyspecjalizowały się w rehabilitacji postcovidowej, jest Szpital Specjalistyczny MSWiA im. św. Jana Pawła II w Głucholazach. 1 września 2020 r. ruszył tam program pilotażowy, który pozwala na kompleksową rehabilitację 120 pacjentów jednocześnie. Pobyt rozpoczyna się od badań, na podstawie których pacjent

kwalifikowany jest do odpowiedniej grupy i modułu terapii. Trzytygodniowy okres rehabilitacji kończy się ponownymi badaniami, w celu sprawdzenia uzyskanych efek-

tów. Do tej pory z pomocy głuchołaskiego szpitala skorzystało już ponad 700 osób, a według szacunków ponad 90 proc. odczuło znaczącą poprawę zdrowia.

– Okazuje się, że jest niewielu pacjentów, którzy po przebiegu COVID-19 cierpieliby na pojedyncze schorzenia. Z reguły jest to grupa różnych schorzeń. Dlatego

pacjenci powinni przechodzić rehabilitację kardiologiczno-pulmonologiczną, z możliwością rozszerzenia jej o rehabilitację ogólnoustrojową, neurologiczną czy terapię psychiatryczną – w zależności od potrzeb. W tej chwili doliczyliśmy się ponad pięćdziesięciu różnego rodzaju schorzeń i okazuje się, że kolejne odmiany wirusów niosą za sobą kolejne odmiany schorzeń postcovidowych. Po brytyjskiej odmianie koronawirusa pojawia się więcej problemów zakrzepowych, ale też problemy skórne – różnego rodzaju wysypki, których wcześniej nie obserwowaliśmy – zwraca uwagę Mariusz Grochowski, dyrektor placówki. Dodaje również, że rehabilitacja nie może kończyć się po trzech tygodniach. Pacjenci, którzy wracają do domu, dostają konkretne zalecenia co do ćwiczeń i trybu życia. Rehabilitacją jest każdy ruch, dlatego po powrocie do domu nie można usiąść wygodnie w fotelu, ale trzeba aktywnie spędzać czas, by osiągnąć stan sprzed choroby.

Kompleksowe rozwiązanie dla pacjentów, którzy przeszli COVID-19, przygotowuje Narodowy Fundusz Zdrowia. Program rehabilitacji, trwający od 2 do 6 tygodni, finansowany ze środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 oraz budżetu państwa, obejmie różne zabiegi, w tym kinezyterapię, inhalacje, masaż czy wspomaganie rehabilitacyjne w wychodzeniu ze schorzeń współistniejących. Skierowanie do udziału będzie mógł wystawić każdy lekarz mający umowę z NFZ, a pierwsze listy placówek świadczących rehabilitację postcovidową ukazały się już m.in. na stronie warszawskiego i dolnośląskiego Oddziału NFZ.

Najbliższe miesiące nie będą łatwe dla polskiej medycyny. Szczególnej troski w kolejnych miesiącach będą wymagali pacjenci z innymi chorobami, wciąż mamy osoby hospitalizowane w związku z COVID-19, a pojawiają się nowi chorzy z powikłaniami należącymi do zespołu postcovidowego. Jeżeli liczba tych ostatnich będzie zwiększała się w szybkim tempie, nadwyrężony już system opieki zdrowotnej może tego nie wytrzymać.

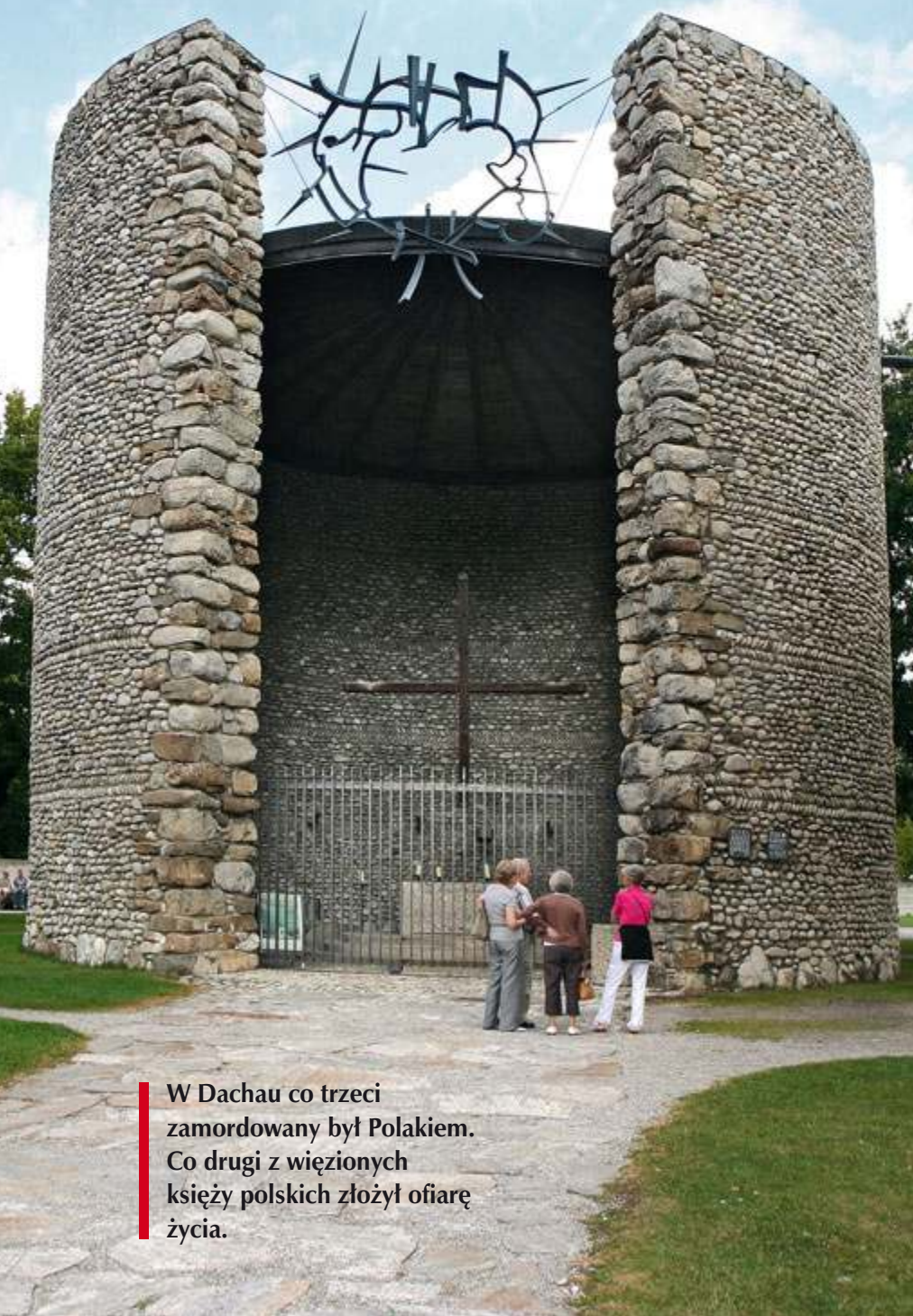


foto: PAP/Łezek Szymański

kilka tygodni wentylacji mechanicznej na oddziale intensywnej terapii, w bardzo ciężkim stanie ogólnym, u której obniżona siła mięśniowa czy powikłania neurologiczne powodują ograniczenia w zakresie samodzielnego poruszania się. Tacy pacjenci, po krytycznym przebiegu COVID-19, powinni mieć dostęp do rehabilitacji stacjonarnej, prowadzonej w specjalnych ośrodkach. Drugą grupą są pacjenci sprawni, samodzielni, ale zmagający się z przewle-

Ocaleni od zagłady

dr Anna Jagodzińska



W Dachau co trzeci
zamordowany był Polakiem.
Co drugi z więzionych
księży polskich złożył ofiarę
życia.

My wszyscy, którzy
wyszliśmy z Dachau, mamy
jeden wspólny dzień –
dzień ocalenia 29 kwietnia
1945 r. „Miał być dniem
zagłady (...), a stał się dniem
wyzwolenia” – pisał były
więzień Dachau ks. Leon
Stępiak.

Ostatnie dni istnienia KL Dachau i dzień
wyzwolenia obozu 29 kwietnia 1945 r. prze-
pełnione były duchem modlitwy. Wszystkim
udzielało się szczególnego rodzaju napięcie.
Więźniowie w konspiracji przygotowywa-
li się do powitania wojsk amerykańskich.
Ks. Jan Woś SDB pod datą 28 kwietnia
1945 r. zapisał w „Dzienniku obozowym
w Dachau”: „Nasi szyją na powitanie Ame-
rykanów chorągwie; amerykańskie, polskie,
a nasz ks. Stefan Pływaczek pisze hymn
amerykański, zna go dobrze”. Następnego
dnia więźniowie zgromadzili się na Eucha-
rystii obozowej, którą odprawił ks. Jan Pla-
neta z diecezji tarnowskiej. Ks. Woś skrupu-
latnie odnotował w swoich zapiskach, że
kazanie wygłosił wówczas ks. Alfons Muza-
lewski z Gdańska.

Obóz w Dachau, pierwszy, traktowany
przez Niemców jako wzorcowy dla powsta-
jących obozów koncentracyjnych na tere-
nie Niemiec i okupowanych krajów Euro-
py, został założony 22 marca 1933 r. – dwa
miesiące po dojściu Adolfa Hitlera do wła-
dzy. Powstał w pobliżu miasteczka Dachau,
w Bawarii, niedaleko Monachium. Od mar-
ca 1933 r. do lutego 1940 r. był miejscem
odosobnienia dla Niemców, przeciwników
nazistowskiej polityki państwa. W latach
1939-1945 stał się ośrodkiem ekstermina-
cji, m.in. duchowieństwa różnych wyznań
wszystkich krajów w okupowanej Euro-
pie, szczególnie duchowieństwa polskiego.
Przez obóz przeszło ponad 250 000 ludzi,
w tym 48 511 Polaków. Największą grupę
wśród księży (94,7 proc.) stanowili du-
chowni Kościoła rzymskokatolickiego. Na
4618 duchownych więzionych w niemiec-
kich obozach koncentracyjnych w Dachau
więzionych było 2794. Najliczniejszą grupę
stanowili Polacy – 1778 osób, w tym 360
zakonników.

AMERYKAŃSCY OSWOBODZICIELE

W niedzielę 29 kwietnia 1945 r. kilka mi-
nut przed godziną 17.00 w niedużej odległo-
ści od obozu, na boczniczy kolejowej, niewiel-
ki, kilkunastoosobowy patrol amerykańskiej
7. Armii generała George’a Pattona natknął
się na 40 wagonów kolejowych wypełnio-

fol. xtz

nych kilkoma tysiącami ciał więźniów zmarłych z głodu. Idąc wzdłuż torów, o godzinie 17.25 żołnierze amerykańscy dotarli do obozu. Komendant Dachau Eduard Weiter i oficerowie SS uciekli kilkanaście godzin wcześniej, ale w obozie pozostała dobrze uzbrojona załoga złożona z żołnierzy SS. Wieże strażnicze obsadzono wzmocnionymi załogami, a władzę nad obozem przejął młody porucznik Wehrmachtu Heinrich Steiner. Na powitanie amerykańskich żołnierzy wybiegli wszyscy więźniowie, którzy byli w stanie się poruszać. Jedni płakali, inni rzucali się sobie w ramiona, jeszcze inni zrywali z piersi numery, a nawet klękali. Radość więźniów z wyzwolenia obozu była tym większa, iż wcześniej dotarła do nich wieść, że Heinrich Himmler 14 kwietnia 1945 r. wydał rozkaz zniszczenia obozów Buchenwald i Dachau: „Obóz należy natychmiast ewakuować. Żaden więzień nie może dostać się żywy w ręce nieprzyjaciela”. Jak wynikało z późniejszych zeznań m.in. Rapportführera Franza Bötgera, w Dachau więźniowie mieli być wymordowani, a obóz spalony 29 kwietnia 1945 r. o godz. 21.00. Wyzwolenie obozu nastąpiło niespodziewanie, Niemcy nie zdążyli go zniszczyć. Trzydzieści trzy tysiące więźniów zostało uratowanych.

Wspomniany ks. Woś notował: „Haftlingi [wychodzą] przez druty kolczaste (przerwane, dlatego nie było prądu) na powitanie Amerykanów. Wyrwali Niemcom broń i strzelali. Entuzjazm wielki. Na blokach w mig pokazały się sztandary polskie, rosyjskie, francuskie, jugosłowiańskie, amerykańskie... Zostaliśmy oswobodzeni. Gdym się napatrzył dość, gdym się nasłuchiwał wiwatów, gdym z bliska zobaczył Amerykanów – poszedłem do kaplicy, na Mszę św. wieczorną, by podziękować Bogu za łaskę uwolnienia z rąk niemieckich. [...] O godz. 8 wieczór, dziękczynne nabożeństwo wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu – Te Deum, Magnificat, Christus vincit – Boże coś Polskę...”.

Amerykańscy żołnierze pierwszy raz zobaczyli, czym jest obóz koncentracyjny. Po tym odkryciu większość esesmanów, którzy pozostali w obozie, i niektórzy więźniowie funkcyjni zostali natychmiast rozstrzelani przez żołnierzy amerykańskich lub samych więźniów. Część esesmanów próbowała ukryć się między więźniami, zakładając obozowe pasiaki. Wyłapano ich. Więźniowie dokonywali samosądów. Polscy księża byli temu przeciwni. Wyraził to w swoim pamiętniku ks. Adam Kozłowiecki, późniejszy misjonarz i kardynał: „Niektórzy rzucili się na wieże do rozbrajania poddających się i nie stawiających oporu esesmanów. Opowiadał mi ks. Nowicki, który obserwował te sceny, że bito, kopano i szarpano stojących z podniesionymi

rękami esesmanów. Nie! Stanowczo jestem przeciwny takiemu traktowaniu. Z radością stwierdzam, że takie uczucia dzielają prawie wszyscy. Żądamy sprawiedliwości, a nie bestialskiej zemsty”.

Amerykanie przywieźli do obozu mieszkańców pobliskiego miasteczka Dachau, aby pokazać im niemieckie zbrodnie. Kobiety zapędzono na bocznice kolejową do mycia wagonów po zamordowanych z transportów z Buchenwaldu i Kaufering. Wszyscy mieszkańcy Dachau mieli zobaczyć obóz, trupy i pogrzeby.

ABY OKAZAŁA SIĘ BOŻA POTĘGA

W dniu wyzwolenia, w kazaniu wygłoszonym podczas Mszy św. w kaplicy obozowej, ks. Alfons Mazulewski powiedział: „Będziemy mówili o naszych cierpieniach nastawieni nie na to, aby inni nasze cierpienie podziwiali i nas chwalili, abyśmy siali większą nienawiść do prześladowców, lecz aby okazała się potęga i opieka Boża nad nami”.

Ze względu na szalejącą wśród wyzwolonych więźniów epidemię tyfusu Amerykanie zarządzili przymusową miesięczną kwarantannę i obóz został zamknięty. Wieczorem w dniu wyzwolenia księża polscy w kaplicy bloku 26, do którego zostali przeniesieni w marcu 1945 r., odprawili nabożeństwo. Polscy kapłani, mający wielkie nabożeństwo do św. Józefa Kaliskiego, jeszcze przed wyzwoleniem, 22 kwietnia 1945 r., złożyli ślubowanie, że jeśli doczekają wyzwolenia, będą pielgrzymowali do jego sanktuarium w Kaliszu. Po wojnie, zgodnie ze złożonym ślubowaniem, spotykali się każdego roku 29 kwietnia w Kaliszu. 3 maja 1945 r. odbyły się przygotowane przez Polaków uroczystości dziękczynne. Na placu apelowym ustawiono wielki krzyż. Otoczono go siedmioma masztami z flagami narodowymi. Na ołtarzu ustawiono namalowany przez ks. Władysława Sarnika (nr obozowy 22327) obraz Matki Bożej Królowej Polski. Wieczorem 4 maja na placu odprawiono Mszę żałobną za więźniów zmarłych w obozie.

Ciała 7500 zmarłych, których nie zdążono spalić w krematorium, pochowano na cmentarzu Leitenberg, a kolejnych 5000 na cmentarzu Waldfriedhof. W Monachium na starym cmentarzu Perlacher Forst, w „Gaju Pamięci”, pod 40 kamiennymi płytami spoczywa 4092 zamordowanych i spalonych w krematorium kościoła Ostfriedhof Marti Platz. Większość to Polacy, wśród nich przeszło 200 polskich księży. Przygotowaną przez ks. Jana Wosia po wyzwoleniu obozu listę żyjących i zmarłych księży Polaków ks. Franciszek Cegiełka przekazał kapelanowi francuskiemu, przedstawicielowi Watykanu, dla Francuzów, w celu dostarczenia jej przebywającemu we Francji kard. Augustowi Hlondowi.

Natychmiast po wyzwoleniu swoją działalność rozpoczął utworzony przez więźniów Międzynarodowy Komitet Więźniów. Polacy utworzyli Komitet Polski Narodowy. Najważniejszym zadaniem komitetów było przygotowanie transportów do rodzinnych krajów. Wkrótce po wyzwoleniu Dachau, 12 maja 1945 r., na terenie byłego obozu Dachau powstały trzy polskie organizacje harcerskie. Więźniowie cywilni utworzyli Krąg Instruktorów Harcerzy, którego komendantem został harcmistrz Bogdan Karnabal. Księża kapelani utworzyli Krąg Starszoharcerski X.X. (Księża Kapelanów), którego komendantem został ks. Roman Zientarski (numer obozowy 21925). Powstał też Krąg Starszoharcerski dla cywilów, którego komendantem



został więzień Dachau druh Aleksander Wojno, który był jednocześnie przedstawicielem do spraw harcerskich w stosunku do Komitetu Polskiego w Dachau.

W 1972 r. na zewnętrznej stronie Kaplicy Śmiertelnego Lęku Pana Jezusa, znajdującej się na terenie byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego Dachau, polscy kapłani, byli więźniowie, umieścili tablicę pamiątkową. Napis w języku polskim brzmi: „Tu w Dachau co trzeci zamordowany był Polakiem. Co drugi z więzionych tu księży polskich złożył ofiarę życia. Ich Świętą Pamięć czczą księża Polscy – współwięźniowie”. W 1970 r. utworzyli Komitet Księży b. Więźniów Niemieckiego Obozu Koncentracyjnego w Dachau i wydawali „Biuletyn Informacyjny dla Księży b. Więźniów Obozu Koncentracyjnego w Dachau”. W 2002 r. Konferencja Episkopatu Polski ustanowiła 29 kwietnia Dniem Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego, jako kontynuację idei corocznego dziękczynienia księży więźniów Dachau.





ks. Jacek Stefański

Na czym polegał lęk św. Józefa, który towarzyszył mu w czasie powrotu z Egiptu do ziemi Izraela? Czy była to jedynie obawa przed groźnym Archelaosem?

wiciela ma już za sobą doświadczenie wizyty pasterzy i Mędrców ze Wschodu, jak również inne objawienia dotyczące ucieczki do Egiptu i powrotu stamtąd. Biorąc to wszystko pod uwagę, popełnilibyśmy błąd, jeżeli ocenilibyśmy reakcję Józefa na wiadomość o panowaniu Archelaosa jako zwyczajny, zrozumiały ludzki odruch strachu. Rzecz jasna, że nie chodzi tutaj o zanegowanie elementu ludzkiego w groźnej sytuacji, bo przecież nawet święci mogą doświadczyć zwyczajnej trwogi. Zresztą, wystarczy przywołać odpowiedź męznego ks. Jerzego Popiełuszki na pytanie, czy nie boi się mówić tego, co mówi. Odpowiedział stanowczo, że boi się, ale od razu dodał, że jeżeli on nie będzie mówił, to kto będzie mówił?

W przypadku św. Józefa, skoro już raz słyszeliśmy o tym, że przeżywał lęk, warto byłoby zapytać, czy można odczytać obydwie lęki – względem pozostania z Mał-

razie, skoro Betlejem miało być tak ściśle związane z Osobą Syna Bożego, to znaczy, że owa miejscowość musiała się stać siedzibą Mesjasza.

Na podstawie objawień otrzymanych w poprzednich snach i na podstawie wcześniejszej podróży do Betlejem z racji spisu ludności Józef już wiedział, że jego przybycie do Betlejem na czas narodzin Pana było dziełem Bożej Opatrzności. Jemu zatem przyszło zapewnić Mesjaszowi, aby ten sam zamiar Boży dalej się realizował właśnie w Betlejem.

DUCHOWE MĘCZEŃSTWO

Wszystko wydawało się składać na piękną, biblijną całość. Niemniej teraz pojawił się problem, bo wiadomość o panującym groźnym Archelaosie sprawiła, że objawienie Boże w trzecim śnie stało się niemożliwe do spełnienia. Zakładając biblijnie, że

Czwarte przebudzenie Józefa

Spośród wspomnianych w Ewangelii snów św. Józefa czwarty sen różni się od poprzednich. Jego dokładna treść nie jest podana, lecz streszczona w słowach przedstawiających ówczesną sytuację opiekuna Zbawiciela: „Gdy posłyszał, że w Judei panuje Archelaos w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść. Otrzymawszy zaś we śnie nakaz, udał się w okolice Galilei” (Mt 2, 22).

Słowa te wydają się jasne, chociaż łatwo jest przeoczyć jeden szczegół, który rzuca nowe światło na przeżycia Józefa. Tym szczegółem jest określenie „bał się”. Czego bał się opiekun Zbawiciela w tej sytuacji? Czy chodziło tylko o lęk z racji zagrożenia, które Archelaos stanowił dla Dziecięcia? A może chodziło o coś więcej?

PIERWSZE „NIE BÓJ SIĘ”

Gdy anioł objawił się Józefowi po raz pierwszy, pokrzepił go słowami „nie bój się”. Wówczas nie chodziło o strach, lecz raczej o obawę, że jego obecność przy Matce Bożej będzie jej przeszkadzać w realizowaniu zamysłu Bożego dla Niej i dla Chrystusa. Był to lęk wynikający przede wszystkim z pokory oraz troski, aby uczynić wszystko w posłuszeństwie Bogu i w pełnym poddaniu się woli Bożej. Dlatego też małżonek Najświętszej Dziewicy zamierzał nie tyle oddalić Ją od siebie, ile oddalić się od Niej, pozostając jej miłującym mężem.

Gdy zaś dochodzimy do czwartego snu, okoliczności są inne, bo teraz opiekun Zba-

żonką i względem panowania Archelaosa – w tym samym kluczu. Józef w jednym i drugim przypadku przeżywa lęk, ale jest to lęk „sprawiedliwego” (*cadik*), czyli człowieka czerpiącego nie tylko siłę, ale również męstwo ze słowa Bożego i obecności Pana w jego życiu. Ponadto żaden biblijny *cadik* nie był tak blisko Boga, jak św. Józef. Z czego w związku z tym wynikał jego drugi lęk?

Małżonek Matki Bożej wiedział, że Bóg ani nie oszukuje, ani nie szkodzi, a poza tym jest wszechwiedzący. Oznacza to, że wszystko, co Bóg nakazuje, jest nieomyślne. W świetle tej prawdy, gdy we wcześniejszym objawieniu Józef usłyszał, że ma wrócić z Rodziną z Egiptu do ziemi Izraela, nie miał wątpliwości, że ten nakaz nadszedł w optymalnym czasie i w najbardziej sprzyjających okolicznościach dla dalszego rozwoju zbawczego zamysłu Boga Ojca względem Syna Bożego. Anioł co prawda nie sprecyzował, dokąd dokładnie w ziemi ojczyściej Józef miał się udać z Rodziną, ale pod tym względem przeczysty małżonek Dziewicy mógł przewidzieć tylko jedną możliwość: musiał to być powrót do miasta Betlejem. To bowiem, czego Mędrcy dowiedzieli się przez dopytywanie, Józef już wiedział z własnej znajomości Księgi Micheasza: Mesjasz będzie się wywodził z Betlejem (por. Mi 5, 1; Mt 2, 6). W takim

Betlejem jest jedynym możliwym miejscem zamieszkania, i wierząc, że Bóg wybiera czas i miejsce, jak można zrealizować coś, co jest niemożliwe do zrealizowania? Inaczej mówiąc, skoro Bóg – za przyczyną Józefa – każe Świętej Rodzinie wrócić do ziemi ojczyściej i skoro jedynym miejscem powrotu może być Betlejem, bo tak zapowiadał natchniony prorok, to dlaczego pojawia się osoba, której obecność w Judei uniemożliwia takie posunięcie?

Nie chodzi więc o lęk tylko przed niebezpiecznym przywódcą. Chodzi o poważniejszy problem. Jak może Bóg nakazać coś, co jest niemożliwe do zrealizowania? Dla człowieka określonego mianem biblijnego *cadik* sprzeczność między tym, co się widzi, a tym, co mówi i nakazuje Bóg, jest tragiczną udręką. Pisał o tym św. Jan Paweł II w encyklice „Redemptoris Mater”, tłumacząc, że to, co Matka Najświętsza przeżyła pod Krzyżem, było męczeństwem. Z jednej strony pamiętała obietnicę Bożą, daną w Nazarecie, że Syn Boży, którego porodziła za sprawą Ducha Świętego, będzie panował wiecznie (por. Łk 1, 33). Z drugiej strony na Jej oczach działo się coś, co wydawało się zaprzeczeniem słów Bożego objawienia.

Trudno jest pogodzić się z niespełnieniem obietnicy danej nam przez bliską osobę, kolosalnie bolesniejsze jest doświad-

Dla człowieka określonego mianem *cadik* sprzeczność między tym, co się widzi, a tym, co nakazuje Bóg, jest tragiczną udręką.



fot. xhz

czenie niespełnienia obietnicy danej przez samego Boga. Tak właśnie było na Golgocie, gdzie nie chodziło o niespełnienie obietnicy ludzkiej, lecz Boskiej. Idąc za tym tokiem myślenia, możemy zrozumieć, dlaczego święty papież stwierdził, że w obliczu takiej sytuacji ból przeżywany przez Matkę Bożą jest tej samej rangi co duchowy ból Abrahama: z jednej strony otrzymał Boską obietnicę, że syn jego będzie ojcem wielkiego narodu, a z drugiej strony usłyszał nakaz, aby tego syna zabić. Z pewnością można byloby powiedzieć, że przeżycia Abrahama i Najświętszej Maryi Panny w obliczu zanegowania Bożej obietnicy przez samego Boga dalekie są od tego, co przeżywał Józef, gdy się dowiedział, jak niebezpieczna będzie jego podróż powrotna do Judei. I rzeczywiście, nie jest to ta sama ranga egzystencjalna ani pod względem wzniosłości wydarzenia, ani pod względem duchowego bólu. Niemniej musimy uważać, aby nie myśleć o przeżyciach duchowych Józefa tylko w kategoriach ludzkich.

Św. Bernardyn ze Sieny pouczał, że kiedykolwiek Bóg wybiera człowieka do spełnienia wyjątkowej misji, wówczas obdarza go wszelkimi potrzebnymi łaskami, aby mógł zrealizować powierzone mu zadanie. Jednocześnie te łaski doprowadzą do wielkiego pogłębienia duchowości takiej osoby. Świętobliwy franciszkanin ze Sieny odniósł to wszystko do św. Józefa, a my, na podstawie jego nauczania, winniśmy wnioskować, że przeżycia duchowe osoby pokroju opie-

kuna Zbawiciela mogą być najlepiej zrozumiane w świetle tego, co przeżyli wielcy mistycy.

Dobrze ilustruje ten fakt dramat wewnętrzny przeżywany przez św. Siostrę Faustynę. Z jednej strony słyszała od Pana Jezusa, że będzie w nowym zgromadzeniu, a z drugiej strony nie otrzymywała od Niego pozwolenia (za przyczyną przełożonych), aby w takim zgromadzeniu się znaleźć. Sprzeczność, rzecz jasna, była tylko pozorna, bo jej obecność w nowym zgromadzeniu miała nastąpić dopiero po odejściu z tego świata.

Wracając zatem do św. Józefa: nie możemy uznać tego, co przeżywał na wieść o panowaniu Archelaosa, za zwykły lęk i zrozumiałą rozterkę. Mamy do czynienia raczej z trudnym przeżyciem Bożego wybrańca, który nie szuka rozwiązań przez ucieczkę od skomplikowanych sytuacji, lecz przede wszystkim wierzy, że skoro pojawia się sprzeczność między tym, co mówi Bóg, a tym, co człowiek widzi i słyszy, to znaczy, że sprzeczność jest tylko pozorna. Widocznie czegoś albo nie wiemy, albo nie rozumiemy. Do tego wniosku prowadził też nakaz Boży w czwartym Józefowym śnie. Nie wiemy, czy wybrzmiały w nim słowa „wstań, weź Dziecię i Matkę Jego i udaj się do Nazaretu”. Pewne natomiast jest to, że jego udanie się wraz z Rodziną do Nazaretu wiązało się z kolejnym odkryciem odnoszącym się do realizacji planów Zbawienia, i to w sposób nieoczekiwany – nawet przez Józefa: to nie

Judea miała się stać miejscem osiedlenia Mesjasza, lecz Galilea.

BÓG INTERWENIUJE

Tak właśnie należy odczytać decyzję podjętą przez opiekuna Zbawiciela po czwartym przebudzeniu, aby osiedlić się w Nazarecie. W tym zdarzeniu mamy odpowiedź dla wszystkich, którzy czasami obrażają się na Boga, bo ich nie wysłuchuje albo wymaga rzeczy sprzecznych lub niemożliwych. W takich okolicznościach możemy być pewni, że przyjdzie rozjaśnienie sytuacji, aczkolwiek nie od razu.

W życiu duchowym wielką rolę odgrywa pod tym względem cnota cierpliwości. Ktoś zapyta: jak długo można być cierpliwym? Odpowiedź na to pytanie nie jest możliwa bez wiary, bo czas jest jedną z dróg, którą Bóg się posługuje, aby poddać nas próbie. Można się zbuntować i powiedzieć, że próba jest okrutna, niesprawiedliwa i przynosząca efekt przeciwny do zamierzonego. Ale czy byłoby możliwe, żeby Pan, który oddał za nas życie, potraktował nas lekceważąco?

Wobec tego naszym punktem wyjścia w ciemnościach sprzeczności i paradoksów musi być Józefowa cierpliwość i wiara, że Bóg zainterweniuje w najlepszym czasie. Tak się stało w życiu Józefa, kiedy sam Bóg wyjaśnił rozterkę po powrocie z Egiptu. W naszym życiu uczyni to samo. Prośmy św. Józefa, aby nam pomógł w to uwierzyć i tak też żyć.

Autor jest kapłanem diecezji ełckiej, doktorem biblistą, urodził się i wychował w Izraelu



foto. archiwum

TRWAĆ W JEZUSIE

Egzegeci biblijni, analizując teksty Nowego Testamentu, próbują doszukiwać się symboliki oraz zajęć Pana Jezusa, zanim rozpoczął publiczną działalność. Kim był, co robił, gdzie pracował? Może z perspektywy codziennej, zwykłej wiary nie są to kwestie ważne. Ale jeśli zastanawiamy się: kim jestem?, skąd pochodzę?, jaka jest moja tożsamość?, to pytania o ukryte życie Jezusa nabierają już innego znaczenia.

Wsluchując się dzisiaj w słowa ewangelii, gdzie Jezus mówi: „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym”, może warto zadać sobie pytanie: Kim jest każdy z nas? – aby ostatecznie odnaleźć swoje miejsce przy Chrystusie i zobaczyć, gdzie jestem ze swoją wiarą. Dlaczego jest to tak ważne? By wiara zawsze niosła prawdę. Przecież statystycznie rzecz biorąc, większość Polaków to katolicy, lecz tylko ok. 35 proc. systematycznie bierze udział w praktykach religijnych, a pewnie i w tej grupie są tacy, którzy popierają tzw. kompromis aborcyjny, strajki kobiet czy polityków bez ogródek mówiących o zerwaniu konkordatu lub zepchnięciu Kościoła na margines życia społecznego. Ciekawe, jak można to pogodzić we własnym sumieniu, i co taki człowiek przeżywa na osobistej modlitwie, wsluchując się w to, co mówi do jego życia sam Pan Jezus.

Wyznawana wiara, jeśli nie jest mocno zakorzeniona w naszych czynach, wartościach, autentycznym życiu chrześcijańskim, ostatecznie staje się karykaturą i zgorszeniem. To właśnie o takiej postawie mówi Pan Jezus w słowach: „Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie”.

Jezus porównuje się do „prawdziwego krzewu winnego”, ukazując, że trwanie przy Nim daje pełnię życia i poznania. Tylko ten, kto czerpie życiodajne soki z Jezusowych słów, czynów i nauki, może w pełni powiedzieć: „Żyję pełnią życia!”.

My dzisiaj, współcześni poszukiwacze prawdy, często na rozdrożu dróg i wielorakich propozycji, gubimy właściwe źródło myśli, dobra i prawdy. Próbuje się uchwycić się fałszywych myślicieli, wątpliwych idei, ulotnych wartości, zapominając, że choć w naszą naturę wpisane jest ciągle poszukiwanie i odkrywanie sensu, to nigdy nasze serce nie doświadczy pokoju, jeśli nie spocznie w Chrystusie (por. św. Augustyn, „Wyznania”, wyd. Esprit 2020).

Dlatego tak ważne jest poszukiwanie Boga, odkrywanie prawdy o sobie i o swoim życiu. Nie szukajmy tej prawdy w gwiazdach, w strajkujących na ulicach, krzyczących z ekranów telewizorów, ale tylko w Jezusie Chrystusie, w Jego życiodajnym słowie i uzdrawiającej czułości gestów. Módlmy się dzisiaj słowami św. Piotra Apostoła, by odnajdując Jezusa, odkrywać siebie: Panie, do kogoś pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Bogu (por. J 6, 68-69).

ks. Rafał Jabłkowski

Autor jest wikariuszem w parafii św. Szczepana w Warszawie-Lewandowie

V NIEDZIELA WIELKANOCNA

2 maja 2021

Czytanie z Dziejów Apostolskich

Dz 9, 26-31

Kiedy Szaweł przybył do Jeruzalem, próbował przyłączyć się do uczniów, lecz wszyscy bali się go, nie wierząc, że jest uczniem. Dopiero Barnaba przyciągnął go i zaprowadził do apostołów, i opowiedział im, jak w drodze Szaweł ujrzał Pana, który przemówił do niego, i z jaką siłą przekonania przemawiał w Damasku w imię Jezusa. Dzięki temu przebywał z nimi w Jerozolimie, z siłą przekonania przemawiając w imię Pana. Przemawiał też i rozprawiał z hellenistami, którzy usiłowali go zgładzić. Bracia jednak, dowiedziawszy się o tym, odprowadzili go do Cezarei i wysłali do Tarsu.

A Kościół cieszył się pokojem w całej Judei, Galilei i Samarii. Rozwijał się i żył bogobojnie, i obfitował w pociechę Ducha Świętego.

Psalm responsoryjny

22, 26b – 28. 30-32

Refren: Będę Cię chwalił w wielkim zgromadzeniu.

Wypełnię me śluby wobec bojących się Boga.

Ubodzy będą jedli i zostaną nasyceni,
będą chwalić Pana ci, którzy Go szukają:
„Serca wasze niech żyją na wieki”.

Przypomną sobie i wrócą do Pana wszystkie krańce ziemi
i oddadzą Mu pokłon wszystkie szczepy pogańskie.
Jemu się poklonią wszyscy śpiący w ziemi,
przed Nim zegną się wszyscy, którzy staną się prochem.

Moja dusza będzie żyła dla Niego,
potomstwo moje Jemu będzie służyć,
przyszłym pokoleniom o Panu opowie.
I sprawiedliwość Jego ogłosi ludowi,
który się narodzi:
„Pan to uczynił”.

Czytanie z Pierwszego listu św. Jana Apostoła

3, 18-24

Dieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą. Po tym poznamy, że jesteśmy z prawdy, i uspokoimy przed Nim nasze serca. A jeśli serce oskarża nas, to przecież Bóg jest większy niż nasze serce i zna wszystko.

Umiłowani, jeśli serce nas nie oskarża, mamy ufność w Bogu, a o co prosić będziemy, otrzymamy od Niego, ponieważ zachowujemy Jego przykazania i czynimy to, co się Jemu podoba. Przykazanie zaś Jego jest takie, abyśmy wierzyli w imię Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i miłowali się wzajemnie tak, jak nam nakazał. Kto wypełnia Jego przykazania, trwa w Bogu, a Bóg w nim; a to, że trwa On w nas, poznajemy po Duchu, którego nam dał.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja

Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę.
Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity.

Słowa Ewangelii według św. Jana

15, 1-8

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który go uprawia. Każdą latorośl, która nie przynosi we Mnie owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeśli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nie możecie uczynić. Ten, kto nie trwa we Mnie, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. Potem ją zbierają i wrzucają w ogień, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, to proście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami”.



KALENDARIUM LITURGICZNE

Poniedziałek, 3 maja

Uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski, głównej patronki Polski

W Ordynariacie Polowym – uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski, Hetmanki Żołnierza Polskiego, głównej patronki Ordynariatu Polowego

Czytania mszalne: Ap 11, 19a; 12, 1-6a. 10ab; Ps: Jdt 13, 18b-20a; Kol 1, 12-16; J 19, 25-27

Wtorek, 4 maja

Wspomnienie św. Floriana, męczennika

Czytania mszalne: Dz 14, 19-28; Ps 145, 10-13. 21; J 14, 27-31a

Środa, 5 maja

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Stanisława Kazimierczyka, prezbitera

Czytania mszalne: Dz 15, 1-6; Ps 122, 1b-2. 4-5; J 15, 1-8

Czwartek, 6 maja

Święto świętych apostołów Filipa i Jakuba

Czytania mszalne: 1 Kor 15, 1-8a; Ps 19, 2-5b; J 14, 6-14

Piątek, 7 maja

Czytania mszalne: Dz 15, 22-31; Ps 57, 8. 10-12; J 15, 12-17

Sobota, 8 maja

Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski

Czytania mszalne: Dz 20, 17-18a. 28-32. 36; Ps 100, 2-5; Rz 8, 31b-39; J 10, 11-16

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

MODLITWA UST I SERCA

Drodzy bracia i siostry, modlitwa jest dialogiem z Bogiem. Jest naszym słowem, wołaniem, pieśnią, poezją... Oprócz modlitwy serca, przenikniętej uczuciami, tajemnicą, pierwszą modlitwą człowieka jest zawsze modlitwa ustna. Odmawiana szeptem lub recytowana w chórze, jest nam zawsze bliska.

Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina, że ta modlitwa jest niezbędnym elementem życia chrześcijańskiego. Uczniów, których przyciągała cicha modlitwa Pana Jezusa, nauczył On modlitwy ustnej: „Ojcze nasz”. Przykład wiernego trwania na modlitwie dają nam często ludzie starsi. Uczestnicząc w liturgii, niekiedy może niedosłysząc słów celebracji, półgłosem powtarzają jednak słowa modlitw zapamiętanych z dzieciństwa. Uczmy się od nich owego pragnienia modlitwy. W atmosferę relacji z Bogiem może nas dobrze wprowadzić znane z tradycji monastycznej wezwanie: Panie, Jezu Chryste, Synu Boga, zmiłuj się nade mną, grzesznym (por. KKK, 2616). Jego Imię zawiera Obecność, którą oznacza. Niech doświadczenie Bożej Obecności staje się naszym udziałem, gdy zwracamy się do Boga w codziennej modlitwie słowami „Ojcze nasz”.

Podczas audiencji generalnej 21 kwietnia

DO POLAKÓW

Serdecznie pozdrawiam Polaków. Pojutrze będziecie obchodzili uroczystość Świętego Wojciecha, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski. Był człowiekiem głębokiej wiary, modlitwy i męstwa, a jego męczeństwo stało się fundamentem tożsamości Kościoła w Polsce. Niech wyprosi wam u Boga odwagę w wierze, rozwój ludzki i społeczny oraz wzrost duchowy waszej Ojczyzny. Z serca wam błogosławię.

Podczas audiencji generalnej 21 kwietnia

PORA NA WSTYD

Jestem bardzo zasmucony z powodu tragedii, która po raz kolejny wydarzyła się w minionych dniach w regionie Morza Śródziemnego. Stu trzydziestu migrantów zginęło na morzu. Są to osoby, są to ludzie istnienia, które przez całe dwa dni bezskutecznie błagały o pomoc – pomoc, która nie nadeszła. Bracia i siostry, zadajmy sobie wszyscy pytanie o tę kolejną tragedię. Teraz jest pora na wstyd. Módlmy się za tych braci i siostry, i za tak wielu, którzy nadal giną w tych dramatycznych podróżach. Modlmy się także za tych, którzy mogą pomóc, ale wolą odwracać wzrok. Pomódlmy się za nich w milczeniu.

Po modlitwie „Regina coeli” 25 kwietnia

WPIS NA TWITTERZE

Jak przeciwdziałać konfliktom? Żaden naród, żadna grupa społeczna nie może w pojedynkę zapewnić #pokoju, dobra, bezpieczeństwa i szczęścia. Nikt. Lekcją, jakiej udziela obecna pandemia, jest świadomość bycia światową wspólnotą, która płynie w tej samej łodzi.

Wpis na koncie @Pontifex na Twitterze opatrzonej hasztagiem #DiplomacyForPeace (Dyplomacja dla pokoju), 24 kwietnia



fol. PAP/EP/PA/Fabio Frustaci

Wojenna
martyrologia
czy Wiedźmin?
Łowickie wycinanki
czy Robert
Lewandowski?
Co najlepiej buduje
polską tożsamość
w kraju i polską
markę na zewnątrz?

– Tymczasem na świecie nie ma mody na polskość – mówi redaktor naczelny magazynu marketingowego „Brief” i pomysłodawca projektu „Brief for Poland” Grzegorz Kiszluk. – Brakuje dobrej promocji naszego kraju, która nie może sprowadzać się do „pięknych kobiet i starówek”, bo to mają wszyscy. Jeśli marketing narodowy jest dobry, to polski biznesmen w Chinach nie musi tłumaczyć, że Polska to ten kraj koło Niemiec. Polacy zbyt często idą

więc o opowiadaniu Warszawy czy Polski, a zaczynają mówić o ich ludziach.

Rzeczywiście, na hasło „Polska” za granicą często padają konkretne nazwiska: Kopernik, Waleśa, Jan Paweł II. Krzysztof Zanussi zwrócił kiedyś uwagę na to, że po II wojnie światowej Japonia wyszła z opinią krwiożerczego napastnika. Ten wizerunek zmieniły filmy Akira Kurosawy, upowszechniające mit bohaterskiego i szlachetnego samuraja. Stały się one ta-

Marka: Polska Monika Odrobińska



W trwającym od kilkunastu lat rankingu „Brand country Index” na najlepszą markę narodową Polska zajmuje 40. miejsce. Co ciekawe, w rankingu „Good country Index”, na najlepsze miejsce do mieszkania, jest już na 23. miejscu. To pokazuje, że mamy czym się chwalić, ale nie najlepiej to robimy.

Nowoczesny patriotyzm respondentów fundacji Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska” określają jako przywiązanie do polskiej kultury, znajomość historii i kupowanie polskich produktów. – W marketingu rzeczywiście istnieje efekt kraju pochodzenia – przyznaje Adam Mikołajczyk, ekspert marketingu z Best Place – Europejskiego Instytutu Marketingu Miejsc. – Poziom polskiego etnocentryzmu sukcesywnie rośnie, co jest wprost proporcjonalne do rozwoju gospodarczego. Wiemy, że wybierając polskie produkty, nakręcamy polską gospodarkę. Jedna z agencji ratingowych obliczyła, że z jednej złotówki wydanej w Polsce na rodzimy produkt zostaje w kraju 79 gr. W przypadku obcych produktów – 25 gr. Gdybyśmy rokrocznie konsumowali o 1 proc. polskich produktów więcej, do budżetu państwa wpływałoby dodatkowe 6,5 mld zł.

na żywioł, a tu potrzeba strategii. W Polsce promocją kraju zajmuje się administracja sterowana przez politykę. A jeśli te działania nie przekładają się na słupki sondażowe, nie są traktowane poważnie. Tymczasem promocja kraju to biznes, bo oznacza zaistnienie na obcych rynkach.

Markę Polski tworzą miejsca, w których mieszkamy i które odwiedzamy, a drogą do skutecznej promocji jest opowiadanie o nich. – To wokół ludzi, miejsc i wydarzeń tworzy się historia, o nich powinna więc opowiadać, a opowieść tę powinny cechować autentyczność i emocje, a w efekcie budowanie więzi – twierdzi Adam Mikołajczyk.

Odkrycie, że storytelling towarzyszy kreowaniu postaw patriotycznych i towarzyszy nam od zawsze, jest jak odkrycie pana Jourdaina, że mówi prozą. – Począwszy od mitologii, przez królów, po jednostki zmieniające losy bitew stawiano za wzór bohaterów, których naśladowanie mogło i nas wynieść na piedestał – mówi Paweł Tkaczyk z agencji reklamowej Midea. – Istnieją tematy z założenia nieinteresujące, bo abstrakcyjne lub odległe czasowo, jak np. historia, a to wokół niej narody budują swoją tożsamość. Ale jeśli wpleciemy w nie los konkretnego człowieka, będzie intryguować. Zapomnijmy

kim samym symbolem Japonii, jak jej produkty elektroniczne i motoryzacyjne.

Muzea już od jakiegoś czasu tworzą wystawy narracyjne. Pomysł, jak storytelling przemieścić na bardziej lokalny grunt, ma Katarzyna Ziętał, dyrektor Centrum Archiwistyki Społecznej. – Potrzeba nam rewitalizacji tożsamości, czyli przywracania pamięci o zapomnianych wydarzeniach i społecznościach –

Na świecie nie ma mody na polskość, brakuje dobrej promocji naszego kraju.

mówi. – Przykładem może być Zbąszyń, niewielka miejscowość przy granicy z Niemcami, do której wynikiem dekretu

Hitlera z 1938 r. deportowano Żydów. Przez kilkanaście miesięcy mieszkali w obozie przejściowym, kontaktując się z lokalną społecznością. Dopiero dziesięć lat temu zaczęto o tym mówić, jednak temat nie spopularyzowało włączenie go do programu edukacji czy zrobienie wokół niego wystawy. Stało się to wskutek przedstawienia na kanwie listów nastolatki z tego obozu, do których dotarła lokalna fundacja Tres. Od tego czasu uczniowie kolejnych roczników wciąż wystawiają spektakl, a w miejscu obozu lokalna społeczność chce stworzyć izbę pamięci.

Archiwum społeczne może założyć każdy, kto chce zgłębić i spopularyzować historię danego miejsca, wydarzenia czy spo-

łeczności. W Bydgoszczy fizycznej rewitalizacji Wyspy Młyńskiej towarzyszy właśnie tworzenie archiwum społecznego, w ramach którego mieszkańcy opowiadają swoje historie związane z tym miejscem. – To ważne zwłaszcza w przypadku miejscowości, które przeżyły emigrację zarobkową na początku XXI w. – mówi Katarzyna Ziętał. Oddziaływanie archiwum nie sprawi pewnie, że wszyscy emigranci wrócą, ale może zateęsknią, odbudują swoją tożsamość, zaproszą zagranicznych gości do wspólnego odwiedzania? – Budując takie archiwum, należy mieć na względzie,

Zdz. 101



Grażyna Rybak

Szorstka skóra

Rogowacenie mieszkowe to wrodzona choroba skóry, której istotą jest nadmierne rogowacenie ujęć mieszków włosowych. Występuje dość często i może być mylona z alergią kontaktową lub pokarmową. Rogowacenie może towarzyszyć innym chorobom, występuje u ok. 40% cierpiących na atopowe zapalenie skóry. Pojawia się także u większości chorych z rybią łuską. Rogowacenie mieszkowe, jako patologia wrodzona, najczęściej swą obecność ujawnia w dzieciństwie. Choroba może być dziedziczona po kimś z rodziny, a także wywołana niedoborem witaminy A. Zdarza się, że rodzice, zaniepokojeni skórą dziecka, nie zauważyli, że mają podobne zmiany, a nie stanowią one dla nich żadnego problemu.

Optycznie zmiany w rogowaceniu mieszkowym polegają na występowaniu wokół mieszków włosowych grudek z czopem rogowym. Grudki są luźno rozsiane, czasem się grupują, ale nigdy się nie zlewają. Zajęta skóra jest sucha i szorstka jak tarka i przypomina utrwaloną „gęsią skórę”.

Najczęściej występuje na ramionach, udach oraz na twarzy – tu często z zacerwienieniem. Chorobie nie towarzyszą żadne objawy chorobowe, ale zmiany są przewlekłe. Warto wiedzieć, że ta choroba skóry polega na wadliwym jej złuszczeniu. Wiemy, że zdrowa skóra codziennie złuszcza

powierzchnową warstwę naskórka, który spontanicznie lub przy potarciu ulega usunięciu i jego miejsce zajmuje nowa warstwa skóry.

W rogowaceniu mieszkowym naskórek nieprawidłowo się złuszcza i dlatego jego warstwy zalegają i ule-

gają gromadzeniu w postaci grudek. Znając ten mechanizm, łatwiej zrozumieć, dlaczego podstawowym i wystarczającym u większości „leczeniem” dla skóry jest mechaniczne usuwanie nawarstwionego naskórka podczas starannej codziennej kąpieli.

Można stosować dodatki emolientów, soli kąpielowych lub zwykłego mydła. Bardzo ważne, aby myć zmienione rogowaceniem partie skóry nie dłonią, ale szorstką myjką frotté lub gąbką. Natomiast przy myciu samą dłonią należy używać peelingów ziarnistych, a u starszych dzieci nawet delikatnego pumeksu. Stosowanie na skórę wyłącznie emolientów zazwyczaj nie przynosi poprawy.

Dermatolodzy zalecają środki złuszczące – keratolityczne. Są to np. kremy z mocznikiem (5-20%) lub kwasem mlekowym (2-5%) oraz chlorkiem sodu (5-10%) czy kwasem salicylowym (2-5%). Mocznik działa złuszcząco, dlatego u niemowląt, które mają nawet rozległe zmiany rogowacenia na skórze, nigdy nie występują one pod pieluchą. Tam jest duże stężenie mocznika z moczu i wysoka wilgotność nawet przy stosowaniu pampersów. Przy codziennej prawidłowej pielęgnacji zmian skórnych stają się one minimalne i mało widoczne dla otoczenia.

Autorka
jest lekarzem pediatrą

do kogo ma przemówić: do własnej społeczności czy do odbiorcy z zewnątrz – dodaje Katarzyna Ziętał.

Marketing nie może się kończyć na hasła, ale jego treść nie może być też nietykalnym eksponatem z muzeum. – Pamiętam symbole Wielkiej Brytanii z inauguracji igrzysk olimpijskich w 2012 r.: królowa Elżbieta szła wówczas pod rękę z Jamesem Bondem, a orkiestrą dyrygował Jaś Fasola. Nie bójmy się sięgać po symbole kultury popularnej: Wiedźmina czy Lewandowskiego – zachęca Paweł Tkaczyk.

Przy profesjonalnym wsparciu marketingu ludzie i wydarzenia mogą stać się rozpoznawalnymi brandami, które wzmocnią markę Polski. A dzięki temu Polska może nie tylko bez kompleksów wchodzić na światowe salony, ale także podejmować na swoich. A wszystko zaczyna się od naszych, oddolnych działań – zgłębiania i upowszechniania małych historii, które budują tę dużą. Do dzieła!

Materiał powstał na podstawie debaty „Polskie DNA: patriotyzm a marka Polski”, zorganizowanej przez Narodowe Centrum Kultury

O źródłach tabu językowego



dr hab. Tomasz Korpysz

Zjawisko tabu, o którym zacząłem pisać przed tygodniem, dotyczy także sfery języka, a raczej jego używania. Najprawdopodobniej w każdej wspólnocie komunikacyjnej posługującej się rozwiniętym systemem językowym istnieją osoby, zjawiska, zdarzenia, obiekty czy wręcz całe sfery życia, o których nie można mówić wprost w normalnych sytuacjach komunikacyjnych, których publiczne przywoływanie naraża mówiącego na jakieś (mniej lub bardziej realne) sankcje.

Warto raz jeszcze podkreślić dwa elementy sformułowanej wyżej uproszczonej, roboczej charakterystyki tabu językowego: o tym, co jest nim objęte, nie należy mówić wprost, a mogą to robić jedynie pewne osoby w specyficznych, określonych sytuacjach. Innymi słowy: tabuizowane wyrazy i wyrażenia bez negatywnych konsekwencji mogą być wypowiadane jedynie przez niektórych członków danej społeczności. Przykładem, w naszej kulturze dotyczącym raczej przeszłości, ale w wielu kulturach wciąż żywym, jest chociażby wypowiadanie imion bóstw czy też demonów. W normalnych sytuacjach życiowych unikano tego z obawy przed profanacją lub przywołaniem złego ducha, ale np. kapłani mogli to robić podczas specjalnych obrzędów. Pozostali członkowie danej wspólnoty komunikacyjnej unikają słów objętych tabu, a zamiast nich stosują inne określenia: omówienia, metafory itp., których część można przy tym określić jako eufemizmy.

Jak widać, pierwotnie tabu językowe było bardzo silnie związane z przeświadczeniem o istnieniu magicznej funkcji języka. Rzecz jasna, użytkownicy języka tak tego nie określali, może nawet nie w pełni byli tego świadomi, ale wierzyli, że język jest bezpośrednio związany z rzeczywistością (a nazwa – z tym, do czego się ona odnosi) i za pomocą

języka, a raczej pewnych wypowiedzi można tę rzeczywistość kreować, można na nią intencjonalnie, ale i zupełnie nieświadomie, przypadkowo wpływać. Skoro tak, to nie tylko używano różnego rodzaju zaklęć, formuł magicznych i klątw, lecz także nie wypowiadano na głos np. imion złych duchów, ale też nazw chorób, a nawet groźnych zjawisk czy niebezpiecznych zwierząt. Ten dawny zwyczaj widoczny jest dziś choćby w porzekadłach *Nie wywołuj wilka z lasu*, ale to właśnie nim tłumaczy się też np. etymologię polskiego rzeczownika *niedźwiedź* (i jego odpowiedników w kilku językach słowiańskich). Według specjalistów jest to nazwa wywodząca się z prasłowiańskiego *mědv-ed* ('miód jedzący; miodojad'), a ten złożony rzeczownik był określeniem wtórnym, niejako „oswojonym”, niebudzącym złych skojarzeń, którym zastąpiono jakąś pierwotną, „groźną” nazwę. Co ciekawe, w toku rozwoju języka także etymologicznie „niewinne”, „przyjazne” określenie *niedźwiedź* zaczęło zastępować innymi wyrazami, jak np. *kudłaty*, *kudłacz*, *bury* itp. Bardziej czytelny dla współczesnych użytkowników języka jest chociażby ciąg określeń *kusy*, *czamy*, *zły* czy – dziś obecny już tylko w przestarzałym wykrzyknieniu *do diaska!* – *dias(ek)* jako „bezpieczniejsze”, niejako zastępcze określenia diabła czy szatana.

Zwykle tabu językowe nie usuwało całkowicie jakiegś nazwy, uznanej przez użytkowników np. za „groźną” (jak w przypadku pierwotnego określenia *niedźwiedź*), ale raczej sprawiało, że unikano jej w przestrzeni publicznej lub w określonych sytuacjach. Przykładowo, badania pokazują, że w wielu kulturach podczas polowań nie wymawiano nazw zwierząt, na które polowano, wierzono bowiem, że pozwoli to uspić czujność tych zwierząt, odwrócić ich uwagę od myśliwych.

Jak widać, pierwotnie tabu językowe związane było przede wszystkim z wierzeniami religijnymi i parareligijnymi czy też magią. Nie są to jednak jedyne czynniki warunkujące powstawanie takiego tabu. O innych – w kolejnym odcinku naszego cyklu.

Sprzedaż ziemi rolnej



Edyta
Pisarczyk-Kulon

Od 1 maja
2021 r. został
przedłużony
okres wstrzyma-

nia sprzedaży nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa o 10 lat, tj. do 30 kwietnia 2031 r. Jeżeli mimo ustawy do sprzedaży ziemi dojdzie, to konsekwencją będzie nieważność umowy sprzedaży.

Ustawa wprowadziła uregulowania dotyczące kwestii wstrzymania sprzedaży udziałów we współwłasności nieruchomości, aby uniknąć pojawienia się ewentualnych wątpliwości w tym zakresie. Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami ustawy wstrzymanie zakazu sprzedaży tych nieruchomości dotyczy

również udziałów we współwłasności nieruchomości. Wprowadzona w tym zakresie zmiana doprecyzowuje tylko obowiązujący zakaz sprzedaży udziałów we współwłasności nieruchomości.

Nowelizacja ustawy doprecyzowuje również, że we wniosku o wyrażenie przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi zgody na sprzedaż nieruchomości, ich części lub udziałów we współwłasności – wchodzących w skład Zasobu – dyrektor generalny Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa będzie musiał wskazać, jakie względy społeczno-gospodarcze uzasadniają sprzedaż nieruchomości.

Zakaz obrotu ziemią będącą w Zasobach Własności Rolnej Skarbu Państwa nie jest bezwzględny. Wstrzyma-

nie sprzedaży nieruchomości wchodzących w skład zasobów Skarbu Państwa nie dotyczy nieruchomości przeznaczonych na cele, które nie są rolnicze, czyli tzw. nieruchomości inwestycyjnych. Sprzedaż nieruchomości Zasobu, mimo jej wstrzymania, jest możliwa w stosunku do nieruchomości i ich części przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego lub studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, lub ostatecznej decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu – na cele inne niż rolne, w szczególności na parki technologiczne, parki przemysłowe, centra biznesowo-logistyczne, składy magazynowe, inwestycje transportowe, budownictwo mieszkaniowe, obiekty sportowo-rekreacyjne.

Zakaz sprzedaży nie dotyczy również nieruchomości

położonych w granicach specjalnych stref ekonomicznych, lub domów, lokali mieszkalnych, budynków gospodarczych i garaży wraz z niezbędnymi gruntami oraz ogródków przydomowych, lub nieruchomości rolnych o powierzchni do 2 ha.

Celem ustawy jest utrzymanie dzierżawy gruntów rolnych jako podstawowej formy gospodarowania nieruchomościami wchodzącymi w skład Zasobu. Ta forma gospodarowania pozwala na utrzymanie w zasobach Skarbu Państwa ziemi i jest korzystna dla rolników, którzy za niewielkie środki mogą ziemię uprawiać na podstawie umowy dzierżawy. Nie ma także przeszkód, aby zawierać innego rodzaju umowy obligacyjne dotyczące tych nieruchomości (np. umowę najmu lub użyczenia).

Autorka jest radcą prawnym



fot. PAP/Andrzej Lange

NIE BĘDZIE SUPER

Mariusz Jankowski

Jest super, jest super, więc o co ci chodzi” – śpiewał z zespołem T. Love Muniek Staszczuk. Tej piosenki raczej nie znają pomysłodawcy nowych piłkarskich rozgrywek. Ale bardzo chcieli, żeby ich projekt był dobry, mądry, popularny – jednym słowem super.

Dlatego wymyślili Superligę. I sprawili, że świat niemal zaczął trząść się w posadach. Nie tylko ten piłkarski. Reakcje zaskoczyły wszystkich. Protestowali kibice, działacze, politycy, sponsorzy, ale też ludzie na co dzień będący daleko od wielkiego futbolu.

Kilka wypowiedzi zapadło mi w pamięć. „Superliga to odejście od 70 lat europejskiego futbolu klubowego” – grzmiał sir Alex Ferguson, legendarny trener Manchesteru United. „To chciwy i bezduszny krok” – wtórował mu Figo, były reprezentant Portugalii. „Ten projekt jest obrzydliwy i niesprawiedliwy” – dodawał Łukasz Podolski, były napastnik reprezentacji Niemiec.

Na szczęście po niespełna trzech dniach o starcie Superligi nie było już mowy. Najpierw zrezygnowało sześć klubów angielskich, później dołączyły włoskie: Inter oraz Milan, a także Atletico Madryt. Temat upadł. Na pewno jednak nie umarł. A to znaczy, że wcześniej czy później gorączka wróci.

W tym całym zamieszaniu jak wiele osób od początku byłem po stronie UEFA. I od początku czułem się z tym bardzo źle. Jakbym wybierał niewiele mniejsze zło. Bo obie federacje piłkarskie, europejska i światowa, od wielu dekad swoim postępowaniem zrobiły wiele złego. Obie mimo szczytnych haseł na sztandarach kierują się głównie motywem finansowym. Ktoś powie: ale co w tym złego? Futbol jest taki jak świat go otaczający.

Pieniądze rządzą. Dlatego na przykład ciągle rozbudowuje się największe turnieje – by było więcej meczów, bo ruch generuje zysk. Dlatego też tak zwane finansowe fair play było przez kluby obchodzone na wszelkie sposoby i ktoś na to pozwalał. Pozwalał w imię tego, by nie drażnić silnych i możnych europejskiej piłki. A oni właśnie teraz spróbowali wyrwać się na wolność. Ta próba zamachu się nie udała. Będą jednak kolejne. Powodem – pieniądze.

A przecież znamy doskonale powiedzenie „Pieniądze szczęścia nie dają”. Mądre to powiedzenie nad wyraz. Obawiam się jednak, że wielu prezesów klubów myśli... dokładnie odwrotnie. I stąd lęk przed przyszłością. Ona niestety nie będzie super. Bez względu na to, jakie plany przedstawia w najbliższych latach najważniejsi futbolowi gracze, zawsze najistotniejszy będzie tylko ich interes. A nie dobro piłki nożnej.

Autor jest dziennikarzem TVP

Dziewięcioro wspaniałych

Kolejnym krążkiem zakończyliśmy mistrzostwa Europy 2021 w zapasach, które odbywały się w Warszawie. Srebro wywalczył Mateusz Bernatek w kategorii do 67 kg w stylu klasycznym. W tym roku reprezentacja Polski spisała się znakomicie, zdobywając łącznie aż dziewięć medali: cztery srebrne i pięć brązowych.

Zabrakło konkretów

Spokojne spotkanie zamiast widowiska pełnego emocji zafundowali kibicom piłkarze Lechii Gdańsk i Legii Warszawa (0:1) w meczu PKO Ekstraklasy. W pierwszej połowie żadna z drużyn nie stworzyła sytuacji bramkowej. Po przerwie gra nabrała tempa, ale Lechia nie wykorzystała okazji pod bramką przeciwnika. O wyniku zdecydował Pekhart (69'), strzelając gola z rzutu karnego.

fot. PAP/Adam Warżawa



Nowy wicelider



Motor Lublin nie dał żadnych szans Betard Sparcie Wrocław w meczu 3. rundy PGE Ekstraligi. Wygrana 52:38 przyniosła drużynie awans na pozycję wicelidera, a zawodnicy z Dolnego Śląska spadli na 4. miejsce w tabeli. Tymczasem Moje Bermudy Stal Gorzów pewnie wygrała z ZOOleszczem DPV Logistic GKM i umocniła się na pierwszej pozycji.

fot. PAP/Wojtek Jargilo

Policzanki ozłoczone

Czwarty mecz finałowy rozstrzygnął zaciętą rywalizację o medal mistrzostw Polski siatkarek. Zawodniczki Grupy Azoty Chemik Police zwyciężyły z drużyną Developres SkyRes Rzeszów (3:1). To już 9. triumf Chemika w historii klubu. Po brąz sięgnęły siatkarki ŁKS Commercecon Łódź po wygranej z drużyną E. Leclerc Moya Radomka Radom 3:0.

fot. PAP/Jerzy Muszyński



Jednak rozczarowanie

Polskie piłkarki ręczne pożegnały się z MŚ 2021 na etapie kwalifikacji. Biało-czerwone w meczu rewanżowym, decydującym o awansie, przegrały 26:29 z Austriaczkami, które grały znacznie pewniej i agresywniej od Polek. Kilka dni wcześniej w pierwszym meczu z Austrią padł remis 29:29.

fot. PAP/Łukasz Szymański



PIANA

Barbara Wiśniowska

Nie lubiłam jajek. Wmuślałam je w siebie pięć razy tygodniowo z coraz większą odrazą, bo na biologii w szkole kazali nam zapamiętać, że są zdrowe. Zaskoczeniem, ale i ulgą był dla mnie wynik badania nietolerancji pokarmowych. Już nie mogę i nie muszę... się zmuszać. Nie żal mi majonezu, nie żal mi bezy. Ciasta doskonale kleją się bez jajek, czasami dodaję do nich banany lub zaparzone siemienie lniane. Lody też sklejamy bananami.

Nie rozumiem tych alergików, którzy kupują sobie czarną sól o zapachu jajek, i powtarzam za poetą: „nie dla mnie takie rozkosze, bo ja jajek wprost nie znoszę”.

Wydarzyło się jednak coś, co skłoniło mnie do pokochania torciku bezowego. Można go zrobić... z niczego. Okazuje się, że woda po długotrwałym gotowaniu roślin strączko-

wych, którą zawsze wylewałam do zlewu, zawiera skrobię i ogromne ilości białka. Ubija się niemal identycznie jak białko jaja, choć nieco dłużej. Nazwano ją aquafabą i świat oszalał na jej punkcie. Stosują ją weganie, bariści i miłośnicy nowinek kulinarnych. Ratuje uczulonych na jajka. Największą jej zaletą jest, że praktycznie nic nie kosztuje. Da się z niej zrobić majonez i suflety czekoladowe. Jej jedna łyżka zastępuje żółtko, dwie – białko, a trzy – całe jajko. Jedna łyżeczka dostarcza 3-5 kcal i nie zawiera cholesterolu, zawiera za to wapń, żelazo i sód.

Gęstość zalewy można zwiększyć, ogrzewając ją. Tężeje jednak, gdy się schłodzi. Pachnie nieco inaczej niż jajka, co dla mnie jest zaletą. Przy kwaśnych owocach jednak nie czuć tego aromatu.



fot. Barbara Wiśniowska

TORCIK BEZOWY Z AQUAFABY

Składniki:

Ciasto: 250 g mąki ryżowej ■ 50 g mąki ziemniaczanej ■ 4 łyżki oleju kokosowego ■ 4 łyżki oleju z pestek winogron ■ 50 g cukru ■ 8 łyżek mleka sojowego

Wszystkie składniki miksujemy. Ciasto pieczemy w blaszce do tarty przez 25 minut w 180 st. C.

Nadzienienie: Rozmrożone wiśnie odciskamy z soku, posypujemy cukrem i układamy na cieście.

Beza: Chłodna zalewa z 1 puszki ciecior (aquafaba) ■ 1/2 szklanki cukru pudru

Sposób przygotowania: Aquafabę ubijamy mikserem na sztywną pianę. Początkowo na niższych obrotach, które stopniowo zwiększamy. Powinna być tak sztywna, żeby nie wypaść, kiedy odwrócimy miskę. Wtedy powoli, po łyżeczce dodajemy cukier, cały czas mieszając. Wykładamy na wierzch ciasta i pieczemy jeszcze 2 godziny w 130 st. C.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

- 1 A – wygłasza mowę
- 1 G – przeżrocze do diaskopu
- 2 E – komin wulkaniczny
- 3 A – słowny konflikt
- 3 G – plakat reklamowy
- 6 A – zgrana drużyna
- 6 H – azjatycka rzeka
- 8 C – teatralna przerwa
- 9 A – jajeczny przysmak
- 9 G – dokument płatniczy
- 10 E – zwierzę domowe
- 11 A – dopływ Kury
- 11 G – utrwała zapachy

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											
9											
10											
11											

PIONOWO

- A 1 – niechęć do ludzi
- C 1 – zwiewna tkanina
- C 8 – mała Joanna
- D 3 – twardy minerał
- E 1 – kananejska bogini
- E 8 – nazwa jamnika
- F 4 – odtwórca roli
- G 1 – wczytany obraz
- G 8 – papiery sądowe
- H 3 – zasłania okno
- I 1 – ryba miękkawka
- I 8 – sposób życia
- K 1 – cecha ujemna

Hasło do odczytania
w zaznaczonym wierszu

--	--	--	--	--	--	--	--

Rozwiązania prosimy nadsyłać
do 14 maja na adres redakcji „Idziemy”.
Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi
nagrodzimy książkami.

TVP 1

05.10 Klan (3800) – telenowela TVP;
05.30 Klan (3801) – telenowela TVP;
06.00 Słownik polsko@polski; **06.25** wojsko-polskie.pl; **06.55** Słowo na niedzielę; **07.00** *Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach*; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakochaj się w Polsce; **09.05** Weterynarze z sercem; **09.35** Przyrodnik na tropie; **10.05** Wielkie rodziny (7) – telenowela dokumentalna TVP; **10.55** Słowo na niedzielę; **11.00** *Transmisja Mszy Świętej z Jasnej Góry*; **11.55** Między ziemią a niebem; **12.00** *Regina Coeli*; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.50** Pasterz – Non possumus; **13.15** BBC w Jedyńce; **14.15** Z pamięci; **14.25** Okrasa łamie przepisy; **14.55** Policzmy się dla Polski; **16.05** Komisarz Alex (190): Kuchnia Rity – serial kryminalny TVP; **16.05** Sekretne życie kotów; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Ojciec Mateusz (323) – serial kryminalny TVP; **18.30** Jaka to melodia?; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.15 Stulecie Winnych (36)
21.15 To był rok!
22.25 Zakochana Jedyńka – Ile waży koń trojański? – komedia, Polska 2008, reż.: Juliusz Machulski, wyk.: Ilona Ostrowska, Maciej Marczewski, Robert Więckiewicz, Danuta Szaflarska, Sylwia Dziorek
00.35 Być jak Kazimierz Deyna – komedia obyczajowa, Polska 2012, reż.: Anna Wieczur-Bluszcz, wyk.: Marcin Korcz, Przemysław Bluszcz, Gabriela Muskała
02.20 Świetliki w ogrodzie – dramat obyczajowy, USA 2008, reż.: Dennis Lee
04.10 Jaka to melodia?
04.50 Z pamięci – Nowy Świat, cz. 2
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2436) – serial obyczajowy TVP; **05.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2437) – serial obyczajowy TVP; **06.25** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2438) – serial obyczajowy TVP; **06.55** Dla niesłyszących – M jak miłość (1586) – serial TVP; **07.55** Pytanie na śniadanie; **11.15** Dookoła Bałtyku – magazyn kulinarny; **11.45** Dance Dance Dance (6), cz. 1 – widowisko rozrywkowe; **12.45** Dance Dance Dance (6), cz. 2 – widowisko rozrywkowe; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.10** Szansa na sukces. Opole 2021 – widowisko muzyczne; **16.10** Paddington 2 – film familijny, Wielka Brytania/Francja 2017, reż.: Paul King, wyk.: Sally Hawkins, Hugh Bonneville; **17.50** Zainwestuj w marzenia (37); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **19.05** Lekkoatletyka – Mistrzostwa Świata sztafet w Chorzowie, dz. 2
21.00 Polski El Greco – film dokumentalny, Polska 2020
22.10 Największe przeboje Krzysztofa Krawczyka – koncert
23.15 Muzyka, Taniec, Zabawa – koncert
00.15 Hity wszech czasów – magazyn muzyczny
01.20 Przekładaniec – film fabularny, Wielka Brytania 2004, reż.: Matthew Vaughn, wyk.: Daniel Craig, Tom Hardy
03.10 Polska 1970, reż.: Andrzej Kondratiuk, wyk.: Roman Kłosowski, Zdzisław Maklakiewicz, Wiesław Michnikowski, Józef Nowak, Wiesław Gołas, Jerzy Duszyński, Franciszek Pieczka, Jerzy Turek, Iga Cembrzyńska, Ewa Szykulska
04.25 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **06.00** Serwis Info Poranek; **06.15** Wstaje dzień; **06.31** Serwis Info Poranek; **06.40** Wstaje dzień; **07.01** Serwis Info Poranek; **07.23** Pogoda Info; **07.31** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Serwis Info Poranek; **09.41** Pogoda Info; **09.50** Woronicza 17; **10.59** Serwis Info Dzień weekend; **11.22** Pogoda Info; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.50** Salon dziennikarski; **12.30** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Serwis Info Dzień weekend; **14.52** Pogoda Info; **15.00** Debata Senior; **15.54** Pogoda Info; **16.00** Okiem Wiary; **16.29** Serwis Info Dzień weekend; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Teleexpress na deser; **17.45** Serwis Info Dzień weekend; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.25** Studio Zachód; **18.50** Info V4+; **19.05** Głębia ostrości
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 W pełnym świetle
21.30 Serwis Info Wieczór weekend
21.42 Pogoda Info
21.50 Strefa starcia
23.00 Info Wieczór
23.55 Serwis Info Wieczór weekend
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.58 Pogoda Info
01.07 Woronicza 17
02.10 Minęła 20
03.00 Serwis dla Polonii
03.21 Pogoda Info
03.25 Operacja Cezary
04.28 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.44 Głębia ostrości
05.14 Agrobiznes
05.54 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojesz – 10 przykazań; **06.50** Głos serca; **07.40** Kolory Świętości; **07.45** Ocalić od zapomnienia; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** Z Parlamentu Europejskiego; **09.00** 10 cudownych miejsc na świecie; **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** *Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze*; **10.35** Niedziela; **10.40** Cuda Jezusa; **11.30** Jesteśmy katolikami; **12.00** *Regina Coeli*; **12.20** Wiś – to też Polska; **13.30** Papież Polak do Rodaków; **14.10** I stanie się światło; **15.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert życzeń; **17.00** Zostań Żołnierzem RP; **17.15** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.30** Nowa Ewangelizacja; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** *Regina Coeli*
18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Moja katolicka rodzina
20.00 Informacje dnia
20.20 *Różaniec* – audycja modlitewna
20.50 Kolory Świętości
21.00 *Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze* – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Retrospekcja
21.45 Geniusz Stworzenia
23.30 Tam, gdzie Bóg płacze
00.00 Programy powtórkowe

Serial kryminalny
KOMISARZ ALEX

TVP 1 – 16.05



Ginie właścicielka renomowanej restauracji Kuchnia Rity, Rita Fontana. Kontrowersyjna restauratorka, kobieta prowadząca autorski program kulinarny w telewizji, nie stroniąca od licznych romansów, osierociła 12-letnią córeczkę. Ciało zostaje znalezione w restauracyjnej kuchni. Na miejsce zbrodni przybywa komisarz Górski z Alexem z ekipą. Początkowo ślady wskazują na włamanie do restauracji, jednak Alex z Gutkiem nie dają się zwieść: ktoś chciał upozorować włamanie, ale odłamki stłuczonego szkła z drzwi restauracji wypadły na zewnątrz, co wskazuje, że ktoś wybił szybę od środka. Śledztwo skupia się początkowo na mężu, ale szybko okazuje się, że ten ma mocne alibi.

TVN

05.05 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.25** Ukryta prawda – program obyczajowy; **06.25** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.25** Nowa Maja w ogrodzie; **07.55** Akademia ogrodnika; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Efekt Domina; **12.05** Co za tydzień; **12.55** Power Couple; **14.30** Usta Usta; **15.35** Liga sprawiedliwości – film przygodowy, USA/Kanada/Wielka Brytania 2017, reż.: Zack Snyder, wyk.: Ben Affleck, Henry Cavill, Amy Adams; **18.00** Totalne remonty Szelągowskiej; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga!; **20.00** MasterChef Junior; **21.30** Grobowiec smoka; **23.15** Zielona strefa – film sensacyjny, USA/Wielka Brytania/Francja/Hiszpania 2010, reż.: Paul Greengrass, wyk.: Matt Damon, Greg Kinnear, Brendan Gleeson, Amy Ryan, Khalid Abdalla, Jason Isaacs; **01.30** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **02.30** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.50** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **07.00** Asterix i wikingowie – film przygodowy, Francja 2006; **08.40** Fantastyczna Czwórka – USA 2015, reż.: Josh Trank; **10.50** Opowieści z Narnii: Lew, czarownica i stara szafa – USA 2005, reż.: Andrew Adamson, wyk.: Anna Popplewell, Jim Broadbent, Georgie Henley, James McAvoy; **13.50** Twoja Twarz Brzmi Znamo; **15.50** Finał Pucharu Polski; **18.40** Domowe rozgrywki; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Państwo w Państwie – program publicystyczny; **20.00** Kabaret na żywo – Klinika Skeczów Męczących; **22.05** Faceci w czerni – komedia, USA 1997, reż.: Barry Sonnenfeld, wyk.: Tommy Lee Jones, Will Smith, Linda Fiorentino, Vincent D'Onofrio, Rip Torn; **00.10** Demonstracja siły – film sensacyjny, USA 2013, reż.: Keoni Waxman; **02.15** Dywizjon 303. Historia prawdziwa – Polska/Wielka Brytania 2018, reż.: Denis Delic; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.20 Film fabularny; **07.00** **Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze**; **07.35** Film fabularny; **09.00** Uroczyste posiedzenie Sejmu, Senatu i Seimasu; **10.30** **Uroczysta Msza Święta w archikatedrze św. Jana Chrzciciela**; **11.45** Święto Konstytucji 3 maja – transmisja; **13.05** Trzeci maja, czyli dziś – film dokumentalny, reż.: Cyprian Demianiuk; **14.05** Noce i dnie – film fabularny; **17.15** Pogoda; **17.30** Stulecie Winnych (36) – serial TVP; **18.30** Jaka to melodia?; **19.25** Sport



19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.15 Stulecie Winnych (37)
21.15 Rolnik szuka żony seria 8
22.15 Kamerdyner – dramat, reż.: Filip Bajon, wyk.: Janusz Gajos, Anna Radwan, Sebastian Fabijański, Marianna Żydek, Borys Szyk, Adam Woronowicz, Kamilla Baar-Kochańska, Diana Zamojska

00.50 Świątynia – film dokumentalny, reż.: Ewa Świecińska
01.50 Warto rozmawiać
02.50 Ile waży koń trojański? – komedia, reż.: Juliusz Machulski, wyk.: Ilona Ostrowska, Maciej Marczewski, Robert Więckiewicz, Danuta Szaflarska, Sylwia Dziołek, Katarzyna Kwiatkowska, Małgorzata Buczkowska-Szlenker

04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

04.30 Heca w zoo – komedia, USA 2012, reż.: Frank Coraci, wyk.: Kevin James, Rosario Dawson, Leslie Bibb, Ken Jeong; **06.20** Superpies – komedia, USA 1995, reż.: Aaron Norris, wyk.: Chuck Norris, Peter Savard Moore, Francesco Quinn, Carmine Caridi; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda Flesz; **10.45** Koncert paschalny; **11.40** Policzmy się dla Polski; **11.55** Gwiazdy w południe – Shalako – film fabularny, Wielka Brytania 1968, reż.: Edward Dmytryk, wyk.: Sean Connery, Brigitte Bardot, Stephen Boyd, Jack Hawkins, Peter Van Eyck; **14.00** Familiada – odcinek specjalny; **14.35** Kolo fortuny – odcinek specjalny; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2021 – Jan Pietrzak – widowisko muzyczne; **16.15** Artur i Minimki – film animowany, Francja/USA 2006, reż.: Luc Besson, wyk.: Freddie Highmore, Mia Farrow; **18.00** Panorama; **18.25** Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu – komedia, USA 2015, reż.: Emma Lemhagen

20.10 La La Land – musical, USA 2016, reż.: Damien Chazelle, wyk.: Emma Stone, Ryan Gosling, John Legend, Rosemarie DeWitt

22.25 Red Eye – Nocny lot – thriller, USA 2005, reż.: Wes Craven, wyk.: Rachel McAdams, Cillian Murphy, Brian Cox, Jayma Mays

00.00 Plan prawie doskonały – film fabularny, USA 2009, reż.: Peter Hewitt, wyk.: Morgan Freeman, Christopher Walken, William H. Macy

01.40 Loch Ness – film fabularny, USA/Wielka Brytania 1997, reż.: John Henderson

03.30 Kumple na zabój – film fabularny, USA/Irlandia/Niemcy 2005, reż.: Richard Shepard

05.10 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.59** Powitanie: Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.20** Pogoda Info; **06.35** Wstaje dzień; **06.53** Pogoda Info; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy – program publicystyczny; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.29** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Telexpress; **17.15** Telexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.24 W akcji
03.41 Pogoda Info
03.47 Taśmy bezpieki
04.17 Taśmy bezpieki
04.51 Światowiec
05.21 Filmy Dokumentalne TVP Info

TV TRWAM

06.00 Geniusz Stworzenia; **07.20** Procreta Humanae Vitae; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Jasnogórskie cuda i taski; **08.45** Moja katolicka rodzina; **09.10** Jasnogórskie Te Deum Laudamus; **10.05** Święty na każdy dzień; **10.10** Petra; **10.30** Przyroda w Obiektywie; **10.50** Kolory Świętości; **11.00** **Msza Święta w uroczystości NMP Królowej Polski z Jasnej Góry**; **12.30** Oratorium o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny; **13.30** Podobni do ewangelicznego siewcy; **14.00** Surge Polonia; **15.25** Prawda ponad wszystko; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuaria polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.25** Kolory Świętości; **17.30** Natura obiektywnie; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** **Regina Coeli**; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone; **19.25** Święty na każdy dzień
19.30 Opowieści Starego Testamentu
20.00 Informacje dnia
20.20 **Różaniec** – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyznę
21.00 **Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze**
21.20 Informacje dnia
21.40 Procesja dziejów
22.00 Mojżesz – 10 przykazań
23.00 Papieska Madonna Jasnogórska
23.50 100 cudownych miejsc na świecie
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.20 Nowa Maja w ogrodzie; **05.50** Akademia ogrodnika; **06.00** Efekt Domina; **06.30** Efekt Domina; **07.00** Kuchenne rewolucje; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Miłe wieści; **11.45** Dawid Andres z buta; **12.45** Lego Batman – film przygodowy, USA/Dania 2017, reż.: Chris McKay; **14.50** Kopciuszek: Buick na miarę – komedia, USA 2016, reż.: Michelle Johnston, wyk.: Sofia Carson, Jennifer Tilly, Thomas Law, Amy Louise Wilson; **16.45** Złoty kompas – film przygodowy, USA/Wielka Brytania 2007, reż.: Chris Weitz; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3214) – serial; **20.55** Milionerzy; **21.30** Totalne remonty Szlagowskiej; **22.30** Morderstwo w Białym Domu – film sensacyjny, USA 1997, reż.: Dwight H. Little, wyk.: Wesley Snipes, Diane Lane; **00.35** Co za tydzień; **01.25** Strzelec; **02.25** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.40** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Samoloty – USA 2013, reż.: Klay Hall; **10.40** Samoloty 2 – USA 2014, reż.: Robert Gannaway; **12.30** Anna i Król – USA 1999, reż.: Andy Tennant, wyk.: Jodie Foster, Chow Yun-Fat, Bai Ling, Syed Alwi, Tom Felton; **15.45** Forrest Gump – komediodramat, USA 1994, reż.: Robert Zemeckis, wyk.: Tom Hanks, Robin Wright Penn, Gary Sinise, Mykelti Williamson, Sally Field; **18.50** Wydarczenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** MEGA HIT: Dywizjon 303. Historia prawdziwa – Polska/Wielka Brytania 2018, reż.: Denis Delic, wyk.: Piotr Adamczyk, Kirk Barker, Antoni Królikowski, Krzysztof Kwiatkowski, Hubert Miłkowski, Anna Prus, Jan Wieczorkowski, Maciej Zakościelny; **22.10** Zabójca – Kanada/USA 2007, reż.: Philip G. Atwell; **00.25** Czterej bracia – USA 2005, reż.: John Singleton; **02.40** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film

DYWIZJON 303. HISTORIA PRAWDZIWA

POLSAT – 20.00

Film „Dywizjon 303” to prawdziwa historia polskich asów przestworzy, inspirowana bestsellerem Arkadego Fiedlera o tym samym tytule. Polscy lotnicy, początkowo niedoceniani i wyśmiewani, stają się legendą. W ramach Królewskich Sił Powietrznych Wielkiej Brytanii (RAF) tworzą elitarną jednostkę – Dywizjon 303, który nie ma sobie równych. W czasach, gdy każdy dzień mógł być ostatnim, nie wahali się wykonywać ewolucji powietrznych na granicy szaleństwa. Nikt nie latał tak jak oni. Ich ponadprzeciętne umiejętności i niezwykle patriotyczny mogą być dla kolejnych pokoleń Polaków przykładem, czym jest prawdziwe bohaterstwo. Film opowiada nie tylko o spektakularnych akcjach, w których brali udział podczas Bitwy o Anglię, ale pokazuje również ich życie prywatne. Kogo kochali, kogo stracili i za kim tęsknili.



Źródło: filmweb.pl

TVP 1

05.15 Przysięga (401) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.05** Elif (969); **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Kościół z bliska; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.30** Policzmy się dla Polski; **08.40** Ranczo (101): Grecy i Bułgarzy – serial obyczajowy TVP; **09.40** Komisarz Alex (62): Śmiertelny wyścig – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (309): Pielgrzymka; **11.25** Kasta – Falszywy wypadek; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Jutrzna Paschalna w Kościele greckokatolickim; **14.00** Elif (970); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (402); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3802); **18.20** Kasta – Wielka szansa; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy **20.30** Leśniczówka (386) – wyk.: Jolanta Fraszynska, Marek Bukowski **20.55** Wielkie rodziny (8) – telenowela dokumentalna TVP **21.40** Magazyn Ekspresu Reporterów **22.45** Ocaleni – reality show **23.50** Magazyn śledczy Anity Gargas **00.30** Upadek – dramat, USA/Francja 1993, reż.: Joel Schumacher, wyk.: Michael Douglas, Robert Duvall, Barbara Hershey **02.30** Ratownicy (10/13) – serial TVP **03.25** Magazyn Ekspresu Reporterów **04.20** Mistrzowie – Władysław Kozakiewicz – cykl dokumentalny **04.50** Notacje – cykl dokumentalny **05.00** Zakończenie dnia

TVP 2

05.25 Na dobre i na złe (655): Kocha, lubi, szanuje... – serial TVP; **06.25** Książd pułkownik – reportaż; **06.55** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Rodzinka.pl (132): Powrót – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2438) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koto fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (104) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (282): Bez Ciebie umieram – serial fabularzowany TVP; **15.10** Górcy ratownicy (58): W pułapce, cz. 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2014; **16.00** Koto fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Promy nadziei (30) – serial, Turcja 2019; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (105) **19.35** Barwy szczęścia (2438) **20.10** Barwy szczęścia (2439) **20.40** Kulisy serialu M jak miłość **20.55** M jak miłość (1587) **21.50** Miłość i medycyna (5) – serial obyczajowy, Dania 2018 **22.45** The Good Doctor (36) – serial obyczajowy, USA 2017 **23.35** Ludzkie historie – Showrunnerzy: jak się robi serial – film dokumentalny, Irlandia/Izrael 2014, reż.: Des Doyle **00.45** Lotna – dramat, reż.: Andrzej Wajda **02.20** Zakochany anioł – komedia romantyczna, reż.: Artur Więcek „Baron” **04.00** Birma: anatomia dyktatury – film dokumentalny, Holandia (2019), reż.: Karen Stokkendal Poulsen **05.00** Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie – Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek; **05.59** Powitanie – Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20 **21.00** Nie da się ukryć **21.25** Serwis Info Wieczór **21.41** Pogoda Info **21.50** W tyle wizji **22.25** Serwis Info Wieczór **22.30** W tyle wizji Extra **23.00** Info Wieczór **23.30** W akcji **23.55** Serwis Info Wieczór **00.03** Wiadomości **00.31** Gość Wiadomości **00.56** Pogoda Info **01.00** Minęła 20 **01.55** W tyle wizji **02.30** Serwis Info Wieczór **02.35** W tyle wizji Extra **03.00** Serwis dla Polonii **03.16** Pogoda Info **03.24** W akcji **03.45** Taśmy bezpieki **04.15** Taśmy bezpieki **04.47** wojsko-polskie.pl **05.16** Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Abel z boiska; **07.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Procesja dziejów; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świątkowie; **09.10** Papież Polak do Rodaków; **09.55** Kolory Świętości; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Żew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** Myśląc Ojczyznę; **11.45** Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natusiewicz; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Mojżesz – 10 przykazań; **13.25** Święty na każdy dzień; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.30** Oratorium średniowieczne; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalejdoskop Młodych; **16.50** Refleksja nad psalmem 23; **17.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Rajd Katyński; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli **18.15** Informacje dnia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec – audycja modlitewna **20.50** Myśląc Ojczyznę **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia **22.00** Mojżesz – 10 przykazań **23.00** Hildegarda z Bingen **23.55** Święty na każdy dzień **00.05** Programy powtórkowe

Thriller sensacyjny
STAN OBLĘŻENIA

POLSAT – 23.10

W Ameryce narasta fala islamskiego terroryzmu. Nad kryzysem próbują zapanować szef sił antyterrorystycznych Anthony Hubbard (Denzel Washington) i specjalistka CIA od spraw Bliskiego Wschodu Elise Kraft (Annette Bening). Po serii eksplozji w centrum Nowego Jorku i ataku na kwaterę FBI prezydent ogłasza stan wyjątkowy. Do akcji wkracza armia pod dowództwem generała Williama Devereaux (Bruce Willis), znanego z brutalnych metod działania.

Źródło: filmweb.pl



TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3215) – serial obyczajowy; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Żywioły Saszy – Ogień; **22.30** Kuba Wojewódzki – talk-show; **23.30** Superwizjer – magazyn reporterów; **00.05** Porwanie (1/12) – serial, USA; **01.05** Oszuści (6/10); **02.05** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.25** Noc Magii; **03.45** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Łucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzyński, Ewelina Ruckgaber; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3226); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Węzień labiryntu: Lek na śmierć – USA 2018, reż.: Wes Ball; **23.10** Stan oblężenia – thriller sensacyjny, USA 1998, reż.: Edward Zwick, wyk.: Denzel Washington, Annette Bening; **01.50** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.15 Przysięga (402) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.05** Elif (970) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Rodzinny ekspres; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.30** Policzmy się dla Polski; **08.40** Ranczo (102): Jedźmy, nikt nie woła – serial obyczajowy TVP; **09.40** Komisarz Alex (63): Lincz – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (310): Lassie, zostań – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Wielka szansa; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Rok w ogrodzie Extra; **12.50** Natura w Jedyńce; **14.00** Elif (971); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (403); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3803); **18.20** Kasta – Siostra; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.00 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (387)
20.55 Piłka nożna – Liga Mistrzów – 1/2 finału (2): Chelsea – Real Madryt

23.10 Historia bez tajemnic – Rock and roll w Sarajewie – film dokumentalny, Francja 2016, reż.: Gianluca Loffredo, Andrea Postiglione

00.15 Deep State: tajny układ (5)
01.20 W. E. Królewski romans – film obyczajowy, USA/Wielka Brytania 2011, reż.: Madonna, wyk.: Abbie Cornish, Andrea Riseborough, James d'Arcy

03.25 Prokurator (9/10) – serial kryminalny TVP

04.20 wojsko-polskie.pl
04.45 Notacje – cykl dokumentalny
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

05.25 Na dobre i na złe (656): Największy strach – serial TVP; **06.20** Pozyteczni.pl; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Rodzinka.pl (133): Ból rozstania – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2439) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Kolo fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (105) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (283): Dobra robota – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górszy ratownicy (59) – serial obyczajowy, Niemcy 2009; **16.00** Kolo fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Promyk nadziei (31) – serial, Turcja 2019; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (106) – serial kostiumowy, Rosja 2013

19.30 Barwy szczęścia (2439)
20.05 Barwy szczęścia (2440)
20.35 Kulisy seriali
Na dobre i na złe
i Na sygnale

20.50 Na dobre i na złe (809)
21.50 Miłość i medycyna (6) – serial obyczajowy, Dania 2018

22.45 The Good Doctor (37) – serial obyczajowy, USA 2019, reż.: Mike Listo

23.35 Moje serce jest w Vermont – film obyczajowy, Kanada/USA 2017, reż.: David Winning

01.15 Geniusz: Picasso (3) – serial, USA 2018

02.20 Ikona – film dokumentalny, reż.: Wojciech Kasperski

03.25 Instykt (1): Diabelskie sztuczki – serial kryminalny TVP, reż.: Patryk Vega

04.20 Rodzinka.pl
04.45 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek; **05.59** Powitanie – Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.24 W akcji
03.45 Światowiec
04.13 Taśmy bezpieki
04.46 Taśmy bezpieki
05.17 Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Oratorium średniowieczne; **07.20** Mała Nellie od Świętego Boga; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Każdy maluch to potrafi; **09.00** Kalejdoskop Młodych; **09.20** Kolory Świętości; **09.25** Sanktuarium polskie; **09.45** Święty na każdy dzień; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Audycja Generalna; **10.55** Świat na wyciągnięcie ręki; **11.15** Jestem mamą; **11.30** Mysłąc Ojczyzna; **11.40** Prosto o gospodarce; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Mojżesz – 10 przyjaźni; **13.20** Co by było gdyby zwierzęta mówiły?; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.30** W poszukiwaniu dowodów; **15.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Na zdrowie; **16.30** Po co nam wykopaliska?; **17.00** Po stronie prawdy; **17.30** Rykoszetem; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli

18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Brat Franciszek
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Mysłąc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Mojżesz – 10 przykazań
23.00 Franz Stock
23.55 Kolory Świętości
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **21.15** Na Wspólnej (3216) – serial obyczajowy, Polska; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** W morzu ognia – film sensacyjny, USA 1997, reż.: Felix Enriquez Alcala; **23.45** Pakt z diabłem – film sensacyjny, Chiny/USA 2015, reż.: Scott Cooper, wyk.: Johnny Depp, Joel Edgerton; **02.15** Superwizjer; **02.50** Uwaga!; **03.10** Noc Magii; **04.35** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy; **14.40** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3227); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Nasz Nowy Dom; **21.10** Sami swoi – komedia, Polska 1967, reż.: Sylwester Chęciński, wyk.: Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Zdzisław Karczewski; **22.55** Gotowi na wszystko. Exterminator – Polska 2017, reż.: Michał Rogalski; **01.35** 30 minut lub mniej – komedia, USA/Kanada/Niemcy 2011, reż.: Ruben Fleischer; **03.10** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Komedia SAMI SWOI

POLSAT – 21.10

Ta jedna z najpopularniejszych polskich komedii to opowieść o dwóch zważnionych rodach, Pawlakach i Kargulach, którzy zostają przesiedleni po wojnie z Kresów na Śląsk. Rodziny, oprócz wspólnej tradycji i przyzwyczajzeń, przenoszą ze sobą dawny spór o miedzę. Klóca się jak dawniej, za Bugiem, ale zarazem nie potrafią bez siebie żyć. Film w wersji barwnej.



Źródło: filmweb.pl

TVP 1

05.15 Przysięga (403) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.00** Elif (971) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Niosąc pomoc; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.30** Policzmy się dla Polski; **08.40** Ranczo (103): Nie rzucaj ziemi, skąd twój ród – serial obyczajowy TVP; **09.40** Komisarz Alex (64): Zabójczy sekret – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (311): Ośrodek – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Siostra; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** To się opłaca; **12.50** Natura w Jedyńce; **14.00** Elif (972) – serial, Turcja 2018; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (404); **17.00** Telexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3804); **18.20** Kasta – Policjant; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy **20.30** Leśniczówka (388) – wyk.: Jolanta Fraszyńska, Marek Bukowski, Przemysław Bluszcz, Janusz Chabior **21.00** Sprawa dla reportera **21.55** Magazyn śledczy Anity Gargas **22.30** Magazyn kryminalny 997 **23.15** Motel Polska **23.50** Tanie Dranie – Moroz i Kłopotowski komentują świat – talk-show **00.35** Londyńczycy II (7/16) – serial obyczajowy TVP **01.30** Nowa – Bliska znajomość – serial TVP **02.30** Ocaleni – reality show **03.35** Sprawa dla reportera **04.25** Magazyn śledczy Anity Gargas **04.50** Zakończenie dnia

TVP 2

04.55 Cafe piosenka – Jędrzej Kodymowski – talk-show; **05.25** Na dobre i na złe (657): Nie jesteś sama – serial TVP; **06.25** Smaki świata po polsku; **06.55** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.35** Panorama; **10.45** Pytanie na śniadanie; **11.10** Policzmy się dla Polski; **11.20** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2440) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (106) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (284): Śmiertelne nieporozumienie – serial fabularny TVP; **15.10** Górscy ratownicy (60) – serial obyczajowy, Niemcy 2014; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Promyk nadziei (32); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (107) **19.35** Barwy szczęścia (2440) **20.10** Barwy szczęścia (2441) **20.45** Kulisy seriali Na dobre i na złe i Na sygnale **20.55** Na sygnale (311): Co za dużo, to niezdrowo **21.20** Na sygnale (312): Sekrety **21.50** Miłość i medycyna (7) – serial obyczajowy, Dania 2018 **22.45** The Good Doctor (38) – serial obyczajowy, USA 2019 **23.40** Śmierć nadejdzie jutro – USA/ Wielka Brytania 2002, reż.: Lee Tamahori **02.00** Wszystko co kocham – film obyczajowy, reż.: Jacek Borcuch **03.35** Bez tożsamości (32) – serial, Hiszpania/Niemcy 2016 **04.25** Art Noc – Zapatrzeni w siebie – piosenki Marka Grechuty **05.15** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Powitanie – Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Telexpress; **17.15** Telexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20 **21.00** Nie da się ukryć **21.25** Serwis Info Wieczór **21.41** Pogoda Info **21.50** W tyle wizji **22.25** Serwis Info Wieczór **22.30** W tyle wizji Extra **23.00** Info Wieczór **23.30** W akcji **23.55** Serwis Info Wieczór **00.03** Wiadomości **00.31** Gość Wiadomości **00.56** Pogoda Info **01.00** Minęła 20 **01.55** W tyle wizji **02.30** Serwis Info Wieczór **02.35** W tyle wizji Extra **03.00** Serwis dla Polonii **03.16** Pogoda Info **03.24** W akcji **03.45** Światowiec **04.14** Taśmy bezpieki **04.46** Taśmy bezpieki **05.18** Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Audycja Generalna; **06.55** Próba wiary. Św. Walenty; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Przegląd Mobilników; **09.00** Na zdrowie; **09.25** Święty na każdy dzień; **09.30** Brat Franciszek; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Mysłąc Ojczyzna; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Po stronie prawdy; **12.50** Laus in Ecclesia, czyli w szkole św. Benedykta; **13.20** Niedziela; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.30** Na przekór ciemności; **15.45** Kolory Świętości; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratrów; **17.00** Modlitwa w sanktuarium św. Józefa w Kaliszu **19.25** Akademia pro-life **19.30** Przyjaciele i bohaterowie **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec – audycja modlitewna **20.50** Głos Polski **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze – transmisja **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia **22.00** Ziemia Obiecana **23.15** Dar nadziei **00.00** Programy powtórkowe

Komedia
POD SŁOŃCEM
TOSKANII

POLSAT – 22.05



Źródło: filmweb.pl

Zbliżająca się do czterdziestki pisarka z San Francisco, Frances Mayes (Diane Lane), przeżywa kryzys twórczy i osobisty. Po rozwodzie nie może wrócić do psychicznej równowagi, brak jej też pisarskiej inwencji. Popada w głęboką depresję. Jej najlepsza przyjaciółka, Patti (Oh), doradza jej wyjazd do Toskanii. Tam niespodziewanie kupuje piękną, lecz nieco zdewastowaną willę Bramasole, położoną w malowniczej okolicy. Wynajmuje robotników do odnowienia domu i całkowicie zmienia swój styl życia. Spotyka ją cała masa niespodzianek i przygód. W końcu jednak Frances znajduje spokój i ukojenie, a przede wszystkim prawdziwą przyjaźń i miłość.

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3217); **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Kuchenne rewolucje; **22.30** Pieniądze to nie wszystko – komedia, Polska 2001, reż.: Juliusz Machulski, wyk.: Marek Kondrat, Stanisława Celińska, Sylwester Maciejewski; **00.50** Żywioty Saszy – Ogień; **01.50** Uwaga!; **02.10** Noc Magii; **03.35** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3228) – wyk.: Aneta Zając, Aleksandra Zienkiewicz; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Nasz Nowy Dom; **21.05** Przyjaciółki (204) – wyk.: Małgorzata Socha, Anita Sokołowska; **22.05** Pod słońcem Toskanii – USA/Włochy 2003, reż.: Audrey Wells, wyk.: Diane Lane, Sandra Oh; **00.40** Ulubieńcy Ameryki – USA 2001, reż.: Joe Roth; **02.50** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.10 Przysięga (404) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.05** Elif (972) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Agape; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ranczo (104): Wielkie otwarcie – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (65): Ślepa furia – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (312): Certyfikat – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Policjant; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** Natura w Jedyńce; **14.00** Elif (973) – serial, Turcja 2018; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (405) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3805) – telenowela TVP; **18.20** Kasta – Przeszkoda; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.00 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (389)
21.00 Ojciec Mateusz (324) – serial kryminalny TVP
21.55 Sprawa się rypla – komedia, reż.: Janusz Kidawa, wyk.: Franciszek Pieczka, Anna Miesiącęk, Roch Sygittowicz, Wawrzyn Pytlarz, Justyna Pilarz
23.35 Mapy gwiazd – dramat, Kanada/ Niemcy/Francja/USA 2014, reż.: David Cronenberg, wyk.: Julianne Moore, Robert Pattinson, Mia Wasikowski, John Cusack
01.35 S. W. A. T. – Jednostka specjalna (37) – serial, USA 2017
02.30 Mrok (7/8): Król życia – serial kryminalny TVP
03.25 Magazyn kryminalny 997
04.20 Film dokumentalny
04.45 Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Na dobre i na złe (658): Niespodzianka – serial TVP; **06.20** Anna Dymna – spotkajmy się – Marzena Gajewska, Tomasz Maciak i Zbigniew Biegajło; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.40** Panorama; **10.45** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Dookoła Bałtyku (8) – magazyn kulinarny; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2441) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (107) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (285): Elvis żyje – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Góscy ratownicy (61): Droga bez powrotu, cz. 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2015; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada; **17.15** Promyk nadziei (33); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (108)
19.35 Barwy szczęścia (2441)
20.05 Barwy szczęścia (2442)
20.35 Kabaret. Super Show Dwójki – program kabaretowy
21.30 Centralne Biuro Humoru – program rozrywkowy
22.55 Muzyka, Taniec, Zabawa – koncert
00.00 Kino relaks – Do diabła z miłością – komedia, Niemcy/USA 2003, reż.: Peyton Reed, wyk.: Renee Zellweger, Ewan McGregor, David Hyde Pierce, Sarah Paulson
01.55 Śmierć nadejdzie jutro – USA/ Wielka Brytania 2002, reż.: Lee Tamahori, wyk.: Pierce Brosnan, Halle Berry, Judi Dench, John Cleese
04.05 Rodzinka.pl – serial komediowy TVP
04.30 Rodzinka.pl – serial komediowy TVP
05.00 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek; **05.59** Powitanie – Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.51** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.29** Info Dzień; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Forum
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Forum
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.23 Nie da się ukryć
03.50 W akcji
04.11 Taśmy безпеaki
04.45 Taśmy безпеaki
05.15 Reportaż TVP Info
05.38 Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Jego śladami; **07.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Przyciąca i bohaterowie; **09.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **09.35** Święty na każdy dzień; **09.45** Duc in altum; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Katedra w Chartres; **11.15** Co by było gdyby zwierzęta mówiły?; **11.25** Głos Polski; **11.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.45** Spotkania z ekologią; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Ziemia Obiecana; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.30** Zrozumieć Antycywilizację; **14.55** Słowo Życia; **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia Koronką do Boga Miłosierdzia; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki; **17.00** Regał Mistrzowie; **17.30** Antykultura III; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli
18.05 Informacje dnia
18.15 Westerplatte Młodych
18.55 Niedziela
19.00 Warto zauważyć...
19.30 Opowieści Theo
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzną
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Ziemia Obiecana
22.45 Św. Patryk. Apostoł Irlandii
23.50 100 cudownych miejsc na świecie
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku – program kulinarny; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.05** Miłe wieści; **20.10** Legion samobójców – film sensacyjny, USA 2016, reż.: David Ayer, wyk.: Will Smith, Jared Leto, Margot Robbie; **22.50** Siedem – film sensacyjny, USA 1995, reż.: David Fincher, wyk.: Brad Pitt, Morgan Freeman, Richard Roundtree, Kevin Spacey; **01.25** Kuba Wojewódzki – talk-show; **02.30** Noc Magii; **03.55** Szpital – program obyczajowy

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3229); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Twoja Twarz Brzmi Znamo; **22.05** Ewolucja planety małp – USA 2014, reż.: Matt Reeves, wyk.: Gary Oldman, Clarke Jason, Toby Kebbell, Teresy Notary, Keri Russell, Andy Serkis; **01.00** Po katastrofie – USA/Wielka Brytania 2017, reż.: Elliott Lester; **03.00** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Teleszkopy TV Okazje

Film s.f.

EWOLUCJA PLANETY MAŁP

TVN – 22.05

Dziesięć lat po epidemii wirusa, który uśmiercił niemal wszystkich ludzi, genetycznie zmodyfikowane małpy przewodzą wielotysięcznej populacji orangutanów, szympan-sów i goryli. Caesar (Andy Serkis), wychowany przez człowieka samiec, który swego czasu poprowadził człokształne do rewolucji, jest ich liderem. Dziś, wraz ze swoją partnerką Kornelią (Judy Greer), wychowuje dwójkę młodych i stara się zapewnić im oraz pozostałym małpom bezpieczeństwo. Zwłaszcza kiedy okazuje się, że w ruinach San Francisco istnieje kolonia odpornych na wirusa ludzi. Ich przywódca jest byłym policjantem Dreyfus (Gary Oldman), a pomagają mu: architekt Malcolm (Jason Clarke), którego żona zmarła podczas epidemii, oraz Ellie (Keri Russell), pielęgniarka z Centrum Zapobiegania Chorobom. Podczas wyprawy zwiadowczej dochodzi do spotkania ludzi i małp. Caesar i Malcolm rozumieją, że w imię ochrony najbliższych powinni za wszelką cenę uniknąć walki, ale konfrontacja jest nieunikniona.



Źródło: filmweb.pl

TVP 1

05.05 Klan (3802) – telenowela TVP, wyk.: Barbara Bursztynowicz, Tomasz Stockinger, Laura Łącz, Izabela Trojanowska, Andrzej Grabarczyk; **05.25** Klan (3803) – telenowela TVP; **05.55** Magazyn Ekspresu Reporterów; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** **Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze**; **07.35** Rok w ogrodzie; **08.00** Rok w ogrodzie Extra; **08.15** wojsko-polskie.pl; **08.40** Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych; **09.10** Prywatne życie zwierząt; **09.40** Fascynujący świat – Superinteligencja; **10.45** Sprawa dla reportera; **11.45** Most na Renie – dramat wojenny, USA 1969, reż.: John Guillermin, wyk.: George Segal, Robert Vaughn, Ben Gazzara, Bo Hopkins; **13.45** Okrasa łamie przepisy; **14.15** Z pamięci; **14.25** Ozdrowieńcy; **15.05** Sekretne życie kotów; **15.55** To był rok!; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Jaka to melodia?; **18.30** Stulecie Winnych (37); **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! **20.35** Komisarz Alex (144): Intruz – serial kryminalny TVP, reż.: Krzysztof Lang, wyk.: Grażyna Suchocka, Piotr Mielnik, Krystian Wiecek, Magdalena Wach, Beata Fido, Piotr Bondyra, Zbigniew Lesień, Agnieszka Kogucka **21.35** Hit na sobotę – Czas zemsty – film akcji, USA 2013, reż.: Niels Arden Oplev, wyk.: Collin Farrell, Noomi Rapace, Dominic Cooper **23.40** Sprawa się ryła – komedia, reż.: Janusz Kidawa **01.20** Mapy gwiazd – dramat, Kanada/Niemcy/Francja/USA 2014, reż.: David Cronenberg **03.20** Jaka to melodia? **04.05** Z pamięci **04.10** Zakończenie dnia

TVP 2

05.05 U Pana Boga za piecem – komedia, reż.: Jacek Bromski, wyk.: Ira Łączina, Jan Wierzbicki, Krzysztof Dzierna, Andrzej Zaborski, Ania Janowska, Artur Krajewski, Alicja Bach, Iwona Szczęsna, Eliza Krasicka, Małgorzata Płońska; **06.50** Dla niesłyszących – M jak miłość (1587) – serial TVP; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda Flesz; **11.15** Zainwestuj w marzenia (37); **11.30** Rodzinny ekspres – Hospicja perinatalne; **12.05** Arktyczna przygoda – film obyczajowy, USA 2014, reż.: Roger Spottiswoode, wyk.: Dakota Goyo, Goran Visnjic; **14.00** Familiada; **14.35** Koto fortuny; **15.15** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **15.50** Smaki świata po polsku; **16.20** Na dobre i na złe (809); **17.20** Na sygnale (311): Co za dużo, to niezdrowo; **17.50** Słowo na niedzielę – M jak Y, czyli coś oczywistego; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Postaw na milion; **19.25** Rodzinka.pl (174): Nie chcę być babcią **20.00** Dance Dance Dance (7), cz. 1 **21.05** Dance Dance Dance (7), cz. 2 **22.15** Hity wszech czasów **23.20** Nie ma tego złego – komedia romantyczna, Belgia/Francja 2017, reż.: Valerie Lemerrier, wyk.: Valerie Lemerrier, Patrick Timsit, Helen Vincent **01.05** Kryptonim HHhH – film fabularny, Belgia/Wielka Brytania/Francja/USA 2017, reż.: Cedric Jimenez, wyk.: Jason Clarke, Rosamund Pike, Jack O'Connell, Jack Reynor **03.10** Pograbek – film obyczajowy, reż.: Jan Jakub Kolski, wyk.: Grażyna Błęcka-Kolska, Mariusz Saniternik, Franciszek Pieczka **04.30** Rodzinka.pl **04.55** Rodzinka.pl **05.20** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **06.00** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **06.15** Wstaje dzień; **06.31** Serwis Info Poranek; **06.40** Wstaje dzień; **07.01** Serwis Info Poranek; **07.23** Pogoda Info; **07.31** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Salon dziennikarski; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.51** Pogoda Info; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.53** Pogoda Info; **15.00** Debaty TVP Info; **15.29** Info Dzień; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobiety w okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20 **21.00** Nie da się ukryć **21.25** Serwis Info Wieczór weekend **21.41** Pogoda Info **21.50** W tyle wizji **22.25** Serwis Info Wieczór weekend **22.30** W tyle wizji Extra **23.00** Magazyn śledczy Anity Gargas **23.25** Info Wieczór **00.00** Wiadomości **00.28** Gość Wiadomości **00.56** Pogoda Info **01.00** Salon dziennikarski **01.46** Pogoda Info **01.56** Minęła 20 **02.49** Pogoda Info **03.00** Serwis dla Polonii **03.25** Filmy Dokumentalne TVP Info **04.25** Filmy Dokumentalne TVP Info **05.28** Magazyn śledczy Anity Gargas

TV TRWAM

06.00 Piloci. Białoczerwoni z Dębina; **06.45** Sanktuarium Matki Bożej o Złotym Sercu w Beauraing; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Telewizyjny Uniwersytet Biblijny IX rok; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.25** Myśląc Ojczyznę; **10.35** Polski Punkt Widzenia; **11.00** Kropelka radości; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Warto zauważyć...; **12.50** Siódmy sakrament; **13.20** Ocalić od zapomnienia; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.30** Niedziela; **14.35** Apokryfy; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Historia Antoniego Żubryda; **17.00** Z Parlamentu Europejskiego; **17.30** Mocni Jego mocą; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone; **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Katecheza ks. bpa Antoniego Długosza **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje dnia **20.20** **Różaniec** **20.50** Myśląc Ojczyznę **21.00** **Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze** **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia **22.00** Guadalupe – żywy obraz **22.55** Kolory Świętości **23.00** Śladami apostoła Pawła **23.50** 100 cudownych miejsc na świecie **00.00** Programy powtórkowe

Komedia

JAK ROZPĘTAŁEM II WOJNĘ ŚWIATOWĄ

POLSAT – 21.15



Źródło: filmweb.pl

Ostatnia część doskonałej komedii o niesamowitych przygodach szeregowca Franka Dolasa. Nasz bohater na pokładzie szpitalnego statku trafia do Włoch. Przypadkowa dekonspiracja przed włoskim żołnierzem zmusza Dolasa do przebrania się w niemiecki mundur. Próba pozbycia się munduru i przedostania się w cywilnym ubraniu do Polski kończy się przed niemieckim sądem wojskowym, który skazuje Franka za dezercję i wysyła na front wschodni.

TVN

04.55 Uwaga!; **05.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **06.55** Wymarzone ogrody; **07.25** Efekt Domina; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Brzydula (139) – wyk.: Julia Kamińska, Filip Bobek, Maja Hirsch, Małgorzata Socha, Łukasz Garlicki, Krzysztof Czeczot, Marek Włodarczyk; **12.00** Brzydula (140); **12.30** Brzydula (141); **13.00** Brzydula (142); **13.30** Brzydula (143); **14.00** Na Wspólnej Omnibus (820); **15.50** MasterChef Junior; **17.25** Wymarzone ogrody; **18.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.00** Power Couple – program rozrywkowy; **21.30** W starym dobrym stylu – komedia, USA 2017, reż.: Zach Braff, wyk.: Morgan Freeman; **23.40** Legion samobójców – film sensacyjny, USA 2016, reż.: David Ayer, wyk.: Will Smith, Jared Leto; **02.10** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.30** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.25** Astro Boy – animacja, Japonia/USA 2009, reż.: David Bowers; **10.10** Ewa gotuje; **10.40** Nasz Nowy Dom; **11.40** Nasz Nowy Dom; **12.40** Bogaty Dom – Biedny Dom; **13.40** Łowcy nagród; **14.40** Rolnicy. Podlasie; **15.45** Więzienie; **16.15** Więzienie; **16.45** Więzienie; **17.15** Więzienie; **17.45** Chłopaki do wzięcia; **18.15** Chłopaki do wzięcia; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Kowalscy kontra Kowalscy; **20.35** Kowalscy kontra Kowalscy; **21.10** Jak rozpętałem II wojnę światową, cz. 3 – Wśród swoich – komedia, Polska 1970, reż.: Tadeusz Chmielewski, wyk.: Marian Kociniak, Janina Boronka, Elżbieta Starostecka; **22.50** Resident Evil: Zagłada; **00.55** Victor Frankenstein – horror, USA/Wielka Brytania/Kanada 2015, reż.: Paul McGuigan, wyk.: Andrew Scott, James McAvoy, Jessica Brown Findlay; **03.10** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Patrząc z perspektywy czasu, SKMA „Odrodzenie” to fenomen polskiego Kościoła okresu międzywojennego.

Do dziedzictwa tej organizacji odwołują się zarówno badacze sylwetki prymasa Stefana Wyszyńskiego, jak i środowiska „Tygodnika Powszechnego” i Koła Poselskiego „Znak” z Sejmu PRL, a nawet publicyści lewicowi, zachwycający się dystansem tego stowarzyszenia wobec kapitalizmu. Chyba tylko narodowcy nie znajdują tutaj zbyt wiele dla siebie. Jaka jest więc prawda o Stowarzyszeniu Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”?

Formalnie Stowarzyszenie powstało w 1919 r. (jeszcze pod nazwą Stowarzyszenie Młodzieży Akademickiej), ale swoimi korzeniami sięga okresu zaborów. Prekursorem było środowisko skupione wokół miesięcznika „Prąd”, które odwoływało się do działalności Cecylii Plater-Zyberkówny (działaczki społecznej i pedagoga, twórczyni m.in. Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży). Pierwszy numer „Prądu” ukazał się w 1909 r. Jego kształt przyszli redaktorzy doprecyzowali, kiedy przebywali w areszcie za działalność niepodległościową. Wśród owych twórców był m.in. Tadeusz Błazejewicz, późniejszy poseł na Sejm RP w latach 1922-1928, członek Chrześcijańsko-Narodowego Stronnictwa Pracy. Do warszawskiego „Prądu”

dołączyli jeszcze wileńscy filareci oraz krakowska „Polonia”. Wkrótce SKMA powstała we wszystkich ośrodkach akademickich ówczesnej II RP. W swojej Deklaracji Ideowej Stowarzyszenie podkreślało konieczność aktywnego działania osób wierzących również w życiu publicznym. Pisano otwarcie: „chcemy wychować pokolenie ludzi czynu i tworzyć życie polskie we wszystkich jego dziedzinach”. Podstawą owej działalności było kilka filarów: nierozwalna rodzina, prawo własności oznaczające walkę z „wyżyskiem kapitalizmu” (lecz drogą reform, a nie przez walkę klas, jak chcieli marksiści), działalność w związkach i stowarzyszeniach oraz wychowanie kadr młodej inteligencji. A wszystko to funkcjonujące w ramach demokratycznego państwa, a przede wszystkim oparte na Pra-

W SKMA „Odrodzenie” jak w soczewce odbija się istota Kościoła, głoszącego wiarę do wszystkich narodów, do wszystkich ludzi i po wszystkie czasy.

wie Bożym, które daje „nieomyślne, bo na autorytecie Stwórcy świata oparte, kryteria pojmowania dobra istotnego tak jednostek, jak i zbiorowości”. SKMA „Odrodzenie” prowadziło swoją działalność formacyjną, organizując na uczelniach ambitnie zaplanowane Tygodnie Społeczne, wzorowane na francuskich „semaines sociales”. Wydawano czasopisma. W Lublinie wychodziły „Nurty”, we Lwowie – „Świat Akademicki”, a następnie „Dyszel w Głowie”, w Warszawie – „Vox Universitatis”. SKMA wda-

wało się w uniwersyteckie spory ideowe, jak np. z Młodzieżą Wszepolską.

Nic więc dziwnego, że tak szeroko prowadzona działalność była „zaraźliwa”. „Odrodzeniowców” można było znaleźć m.in. w Stronnictwie Pracy – i to zarówno tym międzywojennym, jak i powojennym, brutalnie represjonowanym przez komunistyczne władze. Działali w Akcji Katolickiej. Zostawali politykami, działaczami społecznymi czy też publicystami. Z grona organizacji wywodziło się wiele wybitnych postaci, aczkolwiek wiele z nich uznawanych jest do dziś za kontrowersyjne. I to jest najbardziej niezwykłą część dziejów SKMA. Członkiem „Odrodzenia” był prymas Stefan Wyszyński, ale i Jerzy Turowicz ze Stanisławem Stomlą. Był nim Henryk Dembiński z Wilna, który w pewnym

momencie skreślił w stronę Komunistycznej Partii Polski, ale był też Konstanty Turowski, który w 1950 r. usłyszał wyrok 15 lat więzienia za swoją antykomunistyczną działalność niepodległościową. „Odrodzenie” ukształtowało bl. o. Michała Czarторыskiego (zginął w 1944 r. w powstańczym szpitalu – wraz z rannymi, których nie chciał do końca opuścić). Do tego grona można dodać ks. Władysława Kornilowicza, związanego z Zakładem dla Niewidomych w podwarszawskich Łaskach. Z drugiej strony tacy „odrodzeniowcy” jak Jan Dobraczyński i Jan Frankowski wybrali po wojnie uczestnictwo w Stowarzyszeniu „Pax”, a jeszcze inni – w upaństwowionym w 1950 r. „Caritasie”.

Jakże więc te rozbieżności pogodzić? Skoro jednolita wydawałoby się formacja zaprowadziła jej uczestników w tak różne rejony, to może same idee okazały się błędne bądź też sposób formacji był niewłaściwy? A przecież jest całkowicie inaczej. W SKMA „Odrodzenie”, bardzo licznej i preężnej organizacji, jak w soczewce odbija się przecież istota Kościoła, głoszącego wiarę do wszystkich narodów, do wszystkich ludzi i po wszystkie czasy (jak ujął to Sobór Watykański II). Mnogość poglądów, spory ideowe, różnorodność postaw i ocen to chleb powszedni ludzkości przez całą jej historię. SKMA „Odrodzenie” nie należy więc do jednego środowiska, tak samo jak Kościół jest dla każdego, a szczególnie dla tych błędzących, czyli w praktyce dla nas wszystkich.

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Kongres „Odrodzenia” w Warszawie w 1929 r. Na zdjęciu arcybiskup Edward Ropp (1), prymas August Hlond (2), metropolita krakowski Adam Sapieha (3) i arcybiskup Józef Teodorowicz (4)

Kościół „Odrodzenia”

Tomasz Brzustowski



100% POLSKIEGO KURCZAKA



SuperDrob



Idealne
na grilla



ASORTYMENT NA GRILLA OD SUPERDROB DOSTĘPNY MIĘDZY INNYMI W SKLEPACH SIECI:
CARREFOUR, AUCHAN, ALDI, STOKROTKA



38,00
teraz
27,00

**Z okazji Pierwszej
Komunii Świętej**

Napisana niczym powieść historyczno-przygodowa. Objaśnia i uczy! Wzbogacona odniesieniami do Biblii i pełnymi emocji, malarskimi ilustracjami.

Opowieści o Bożych przykazaniach i „przykazaniu najpierwszym”, jak kochać Pana Boga i bliźniego, w której młody czytelnik znajdzie swój „klucz” do bycia dobrym chrześcijaninem.

Brat Tadeusz Ruciński
BOŻE DROGOWSKAZY
dla chłopców

Brat Tadeusz Ruciński
BOŻE DROGOWSKAZY



23,90
teraz
17,00

Wszystko, co dziecko chce wiedzieć o sakramentach. Dodatkowo: pytania na końcu każdego rozdziału, słowniczek trudnych pojęć i rachunek sumienia dla dzieci.



Barbara Garczyńska
Moc sakramentów
W poszukiwaniu

Barbara Garczyńska
Moc sakramentów
W poszukiwaniu skarbów wiary

24,90
teraz
17,50

• Do cen doliczamy koszty wysyłki

WYDAWNICTWO PROMIC

ul. Św. Bonifacego 9/1, 02-914 Warszawa, tel. 22 651 90 54, e-mail: sprzedaz@wydawnictwo.pl

www.wydawnictwo.pl